

# nr 54 Człowiek i Dokumenty



ISSN 1895-7552

Egzemplarz bezpłatny

Jednolity wzór karty pobytu  
zmienia barwy

Kryminalistyczne badania wieku zapisów,  
czyli nie zawsze niemożliwe jest niemożliwe

Portugalia – szczypta historii, kultury  
i ciekawego, żywego folkloru

LIPIEC – WRZESIEŃ 2019



**E-dowód**  
pierwsze kroki  
z cyfrowym  
dokumentem





ul. R. Sanguszki 1  
00-222 Warszawa  
Polska

## Szanowni Państwo,

Za nami okres wakacyjnego odpoczynku umożliwiający przystąpienie do realizacji zawodowych wyzwań z nowymi siłami i zapałem. Z ogromną energią przekazuję więc w Państwa ręce 54 wydanie naszego czasopisma CZŁOWIEK I DOKUMENTY – periodyku, który od ponad 10 lat porusza tematy związane z dokumentami i innymi drukami zabezpieczonymi oraz buduje społeczną świadomość ich znaczenia dla bezpieczeństwa życia publicznego. Na łamach tego wyjątkowego wydawnictwa konsekwentnie prezentujemy szczególne wydarzenia w sferze wiedzy i praktyki dotyczącej druków zabezpieczonych. W tym kontekście niewątpliwie istotnym faktem było wejście w życie z dniem 12 lipca 2019 aktu prawnego zainicjowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji – **USTAWY O DOKUMENTACH PUBLICZNYCH**, której celem było stworzenie skutecznego systemu nadzoru nad bezpieczeństwem dokumentów publicznych w Polsce. Ustawa ta łączy obowiązujące źródła prawa poprzez usystematyzowanie podstawowych zagadnień dotyczących emisji i obiegu polskich dokumentów publicznych oraz wdraża nowe działania zmierzające do podniesienia poziomu ich bezpieczeństwa. Jej wejście w życie stanowi przełomowe wydarzenie, istotnie wpływające na poziom bezpieczeństwa dokumentów publicznych w naszym kraju. To moment, w którym możemy powiedzieć zdecydowane STOP fałszerzom, których przedmiotem zainteresowania jest wszystko, co przynosi materialne korzyści czy uprawnienia. W bieżącym numerze poruszamy ten problem, publikując przykłady przestępczej działalności na dokumentach, metody i techniki działania fałszerzy, oraz pokazujemy, co w szczególności ich najbardziej interesuje.

Pragnę ponadto zwrócić Państwa uwagę na publikację, która przedstawia najnowszy wzór dokumentów pobytowych dla obywateli państw trzecich. Zgodne z nim dokumenty niedługo staną się powszechne. Warto więc zawczasu się z nim zapoznać.

Polecam oczywiście uwadze czytelników wszystkie pozostałe artykuły oraz stałe rubryki. Dzięki ich lekturze po raz kolejny będziecie mogli się Państwo zapoznać z problematyką działań eksperta dokumentów oraz odbyć swoistego rodzaju „podróż”, tym razem do Portugalii, najbardziej wysuniętego na zachód Europy kraju.

Życzę miłej, satysfakcjonującej lektury i serdecznie Państwa pozdrawiam.

*Aleksandra Grynkiewicz*

Redaktor Naczelna



**Redaktor Naczelna**

*Aleksandra Gryniewicz*

**Sekretarz Redakcji**

*Danuta Juwko*

**Opracowanie Techniczne**

*Dorota Zielińska*

**Projekt Graficzny**

*PWPW S.A.*

**Zespół Redakcyjny**

*Paweł Wilk*

*Daniel Mierzejewski*

*Dorota Zielińska*

**Współpracownicy**

*Lingventa*

**Rada Redakcji**

*Maciej Biernat (przewodniczący)*

*prof. dr hab. Hubert Kolecki*

*prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski*

*prof. dr hab. Tadeusz Widła*

*dr Rafał Cieśla*

*dr Mariusz Czyżak*

*dr hab. prof. nadzw. Mieczysław Goc*

*Aleksandra Gryniewicz*

*Grażyna Rafalska*

*Marta Luchowska*

*Piotr Wojcieszek*

*Kryspin Burdyński*

**Fotografie**

*Artur Tkaczyk*

*Dorota Zielińska*

*Rafał Jaworski*

*kolekcje prywatne autorów*

*bank zdjęć Adobe Stock*

**Okładka**

*E-dowód – pierwsze kroki  
z cyfrowym dokumentem*

**Redakcja**

ul. Rybaki 35 p. 5,  
00-221 Warszawa, Polska  
tel. +48 22 235-27-40

**Sekretarz Redakcji**

tel. +48 22 235-21-66  
e-mail: redakcjacid@pwpw.pl  
www.czlowiekidokumenty.pl

Druk i oprawa  
Polska Wytwórnia Papierów  
Wartościowych S.A.

ISSN 1895-7552  
Egzemplarz bezpłatny

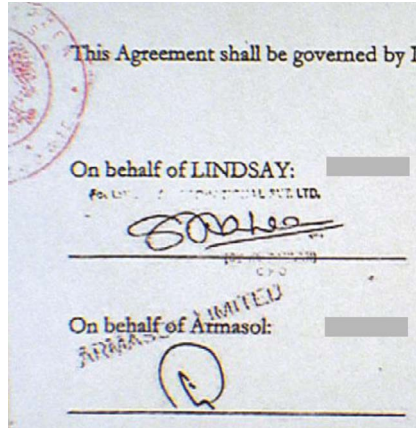
# Spis treści



## 24.

**Jednolity wzór karty pobytu zmienia barwy**

*Tomasz Goliński*



## 56.

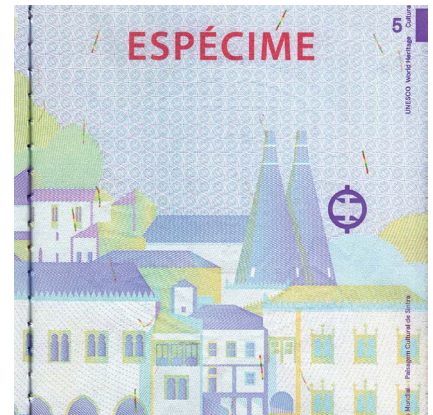
**Kryminalistyczne badania wieku zapisów, czyli nie zawsze niemożliwe jest niemożliwe**

*Tadeusz Tomaszewski*

## 68.

**Portugalia – szczypta historii, kultury i ciekawego, żywego folkloru**

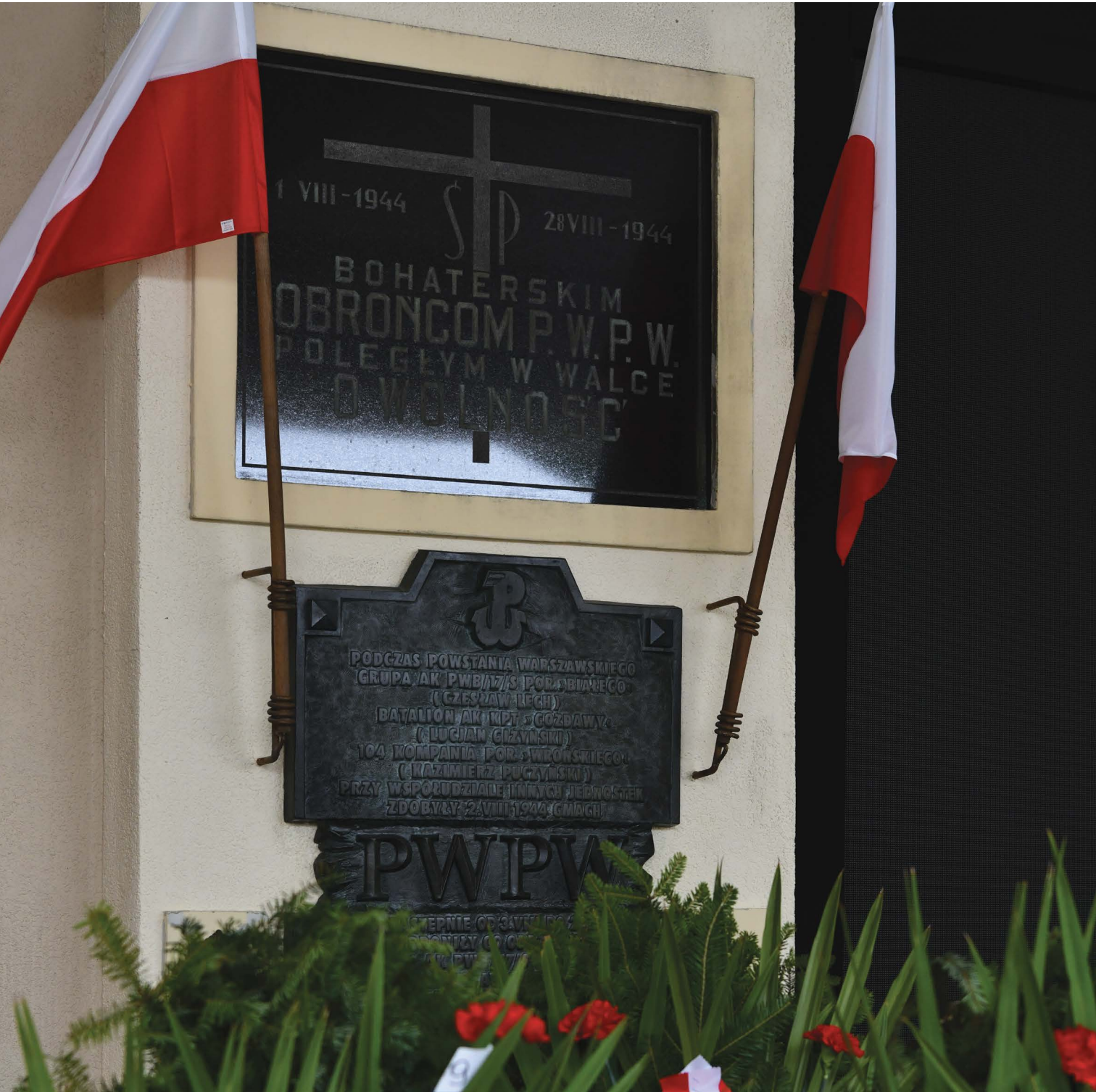
*Monika Krucińska*



- 
- 01. Od redakcji
  - 04. Nowości i wydarzenia
  - 10. E-dowód – pierwsze kroki z cyfrowym dokumentem
  - 18. Tożsamość – identyfikacja – dokument

- 
- 24. Jednolity wzór karty pobytu zmienia barwy
  - 36. Fałszerstwa wietnamskich paszportów, czyli nie wszystko złoto, co się świeci
  - 44. Oryginalne paszporty w rękach terrorystów i oszustów

- 
- 56. Kryminalistyczne badania wieku zapisów, czyli nie zawsze niemożliwe jest niemożliwe
  - 68. Portugalia – szczypta historii, kultury i ciekawego, żywego folkloru
  - 82. Przegląd prasy
  - 84. Światowe życie ekspertów – konferencje, targi i wystawy



## PWPW uczciła pamięć Powstańców

2 sierpnia już po raz dwudziesty Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych uczciła pamięć Powstańców. Obchody z okazji 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego oraz zdobycia przez Powstańców gmachu – Reduty PWPW miały miejsce pod pamiętkową tablicą przy ul. Sanguszkii.

Tegoroczne obchody odbyły się pod hasłem „NIE TYLKO PWB/17/S”. Sylwetki dziesięciu pracowników PWPW, którzy walczyli w innych oddziałach konspiracyjnych niż Podziemna Wytwórnia Banknotów, przedstawili Juliusz Kulesza – ostatni żyjący powstaniec z Grupy PWB/17/S oraz aktor Conrado Moreno – prawnuk pułkownika Jana Szypowskiego, ps. Leśnik.

*Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych zapisała piękną kartę swojej historii w okresie II wojny światowej z racji licznego udziału jej pracowników w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, przede wszystkim w Armii Krajowej. Najczęściej kojarzy się to z działalnością samodzielnej Grupy AK – PWB/17 [...]. Podczas wojny przez Wytwornię przewinęło się jednak około 2 tysięcy pracowników, można więc mieć pewność, że wielu z nich należało do konspiracji. [...] do dnia dzisiejszego udało się zidentyfikować zaledwie cząstkę tych, którzy należeli do najróżniejszych oddziałów, nie mając nic wspólnego z PWB/17/S – powiedział Juliusz Kulesza.*



— Fot. 1. Uczestnicy obchodów 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego —



— Fot. 2. Juliusz Kulesza, członek Grupy PWB/17/S —



— Fot. 3. Sekretarz Stanu w MSWiA Sylwester Tułajew —



— Fot. 4. Maciej Biernat, Prezes Zarządu PWPW, i Juliusz Kulesza, członek Grupy PWB/17/S —

Najważniejszymi, honorowymi gośćmi spotkania byli uczestnicy walk o Wytwórnę i Warszawę: Juliusz Kulesza, ps. Julek, Kazimierz Gabara, ps. Łuk oraz Janusz Pilchowski, ps. Lisek.

*Naocznych świadków tamtych dni jest z roku na rok coraz mniej. Ich opowieści i świadectw, tak pełnych realizmu, musimy strzec jak największego skarbu. To część naszej narodowej tożsamości. Naszym obowiązkiem i chlubą, dumą każdego pracownika Wytwórni jest przekazywanie pamięci o tamtych dniach kolejnym pokoleniom naszych rodaków i kolejnym pokoleniom pracowników Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych – powiedział Maciej Biernat, Prezes PWPW.*

W obchodach uczestniczyli Powstańcy i ich rodziny, a także reprezentanci związków kombatanckich, pracownicy Wytwórni, przedstawiciele organizacji związkowych, Rady Nadzorczej PWPW oraz przedstawiciele władz państwowych i wielu instytucji, między innymi Sekretarz Stanu w MSWiA – Sylwester Tułajew, sędzia Trybunału Konstytucyjnego – Stanisław Rymar czy też wiceprezes Poczty Polskiej – Tomasz Cicirko i wielu innych.

Wszyscy zgromadzeni, poprzez swoją obecność, oddali hołd walczącym w Powstaniu. 2 sierpnia to bardzo ważne wydarzenie w życiu każdego pracownika Wytwórni. To rocznica dnia, gdy gmach PWPW został odbity z rąk Niemców i służył warszawiakom i Powstańcom przez 27 dni Powstania.

Oddali także hołd tym, którzy – będąc pracownikami PWPW – walczyli w innych miejscach Warszawy niż Wy-

twórnia. Byli to: Olgierd Budrewicz, ps. Konrad, Jan Czyżewski, Zdzisław Fotek, ps. Herbert, Zofia Horodyńska, ps. Zofia, Paweł Kaden-Bandrowski, ps. Tadeusz, Michał Kisieliński, ps. Modrzew, Stanisław Kopf, ps. Malarz, Witold Strojeński, ps. Grot/Cryf, Marian Witanowski, ps. Miecz/Młot, oraz siostra zakonna Laurencja Zalewska.

Zgromadzeni minutą ciszy uczcili także pamięć zmarłych w ubiegłym roku dwóch ostatnich kobiet z załogi PWPW, które walczyły w Powstaniu Warszawskim – Krystyny Wróblewskiej, ps. Kinga, z Grupy PWB/17/S i Barbary Wilczyńskiej, ps. Penelopa, sanitariuszki i łączniczki porucznika Edmunda Osiejewskiego, ps. Osa.

*Od kilkunastu lat mam zaszczyt przemawiać z tego miejsca w imieniu koleżanek i kolegów z powstańczej załogi PWPW, dziękując Wytwórni za wspaniałą uroczystość. Początkowo dziękowałem w imieniu kilkudziesięciu osób, później w imieniu kilkunastu osób. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że z sześciuset ludzi stanowiących załogę PWPW w kulminacyjnym okresie walk zostało nas czterech. [...] Wytwórnia, o czym świadczy najlepiej dzień dzisiejszy, przykłada ogromną wagę do tego, co się tu działo 75 lat temu. Wytwórnia może być wzorcem dla innych instytucji, jeśli chodzi o poszanowanie tradycji, poszanowanie historii własnej i nie tylko własnej. I dlatego jestem przekonany [...], że kiedy umrze ostatni z nas czterech i nie będzie już nikogo z powstańczej załogi PWPW, Wytwórnia będzie nadal obchodzić rocznicę Powstania Warszawskiego. – Tymi poruszającymi słowami całe spotkanie zakończył Juliusz Kulesza, ostatni żyjący członek Grupy PWB/17/S. •*



— Fot. 5. Przedstawiciele Rady Nadzorczej PWPW oddają hołd uczestnikom walk o Redutę PWPW —



— Fot. 6. Zarząd PWPW wraz z Juliuszem Kuleszą składają wieniec pod tablicą upamiętniającą uczestników walk o Redutę PWPW —

# Profesjonalny dowód rejestracyjny

Od 11 lipca 2019 roku rozpoczęło się wydawanie nowego dokumentu potwierdzającego rejestrację pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Dokument ten zastąpił dotychczasowe pozwolenie czasowe do wielokrotnego stosowania. Zasady profesjonalnej rejestracji oraz wzór dokumentu określa **ROZPORZĄDZENIE MINISTRA INFRASTRUKTURY Z DNIA 12 MARCA 2019 R. W SPRAWIE PROFESJONALNEJ REJESTRACJI POJAZDÓW, STOSOWANYCH OZNACZEŃ ORAZ OPŁAT ZWIĄZANYCH Z PROFESJONALNĄ REJESTRACJĄ POJAZDÓW** (Dziennik Ustaw z dnia 22 marca 2019 r., poz. 546).

1. Podmiot uprawniony składa wniosek o profesjonalną rejestrację w wydziale komunikacji. Starosta lub prezydent wydaje decyzję. W wydziale komunikacji podmiot otrzymuje zalegalizowaną profesjonalną tablicę rejestracyjną (fot. 1.) oraz częściowo wypełnione (strona 1) profesjonalne dowody rejestracyjne. Składając wnioski, podmiot podaje liczbę dokumentów, jaką pragnie otrzymać – możliwe jest otrzymanie do 100 szt. dokumentu. Uprawniony podmiot, kierując pojazd do ruchu, wypełnia stronę 2 dokumentu.

nane w kolorze zielonym. Tło tablicy pozostało białe. Wymiary oraz inne wymagania pozostały takie same jak w typowych tablicach.

## ZASADY WYPEŁNIANIA

Jak już wspomniałem, przednią stronę (pierwszą) wypełnia urząd w momencie wydania dokumentu. Zgodnie z wymaganiami, określonymi w **ROZPORZĄDZENIU**, wykonywane jest to drukiem, czarną czcionką zapewniającą dobrą czytelność.

Stronę drugą wypełnia uprawniony podmiot również drukiem, czarną



— Fot. 1. Przykładowa profesjonalna tablica rejestracyjna, źródło: Ministerstwo Infrastruktury —

Wprowadzone zmiany w przepisach umożliwiają uprawnionym podmiotom, takim jak: producenci, importerzy czy też jednostki badawcze, przeprowadzanie jazd testowych pojazdami niezarejestrowanymi wcześniej na terytorium RP bez konieczności ich indywidualnej rejestracji.

Formalnie odbywa się to w następujący sposób:

2. Legalizując komplet profesjonalnych tablic rejestracyjnych, urząd nakleja na nie nalepki legalizacyjne części 1 i 2, zaś część 3 nalepki legalizacyjnej wkleja nie jak w normalnej rejestracji do dowodu rejestracyjnego, lecz do decyzji.

Profesjonalne tablice rejestracyjne posiadają wytłoczenia (wpisy) wyko-

zczone, jednak w przypadku, gdy nie jest to możliwe, dopuszczone jest dokonanie wpisu ręcznie, czarnym tuszem, czytelnie drukowanym pismem, w sposób gwarantujący trwałość zapisów.

## PROFESJONALNY DOWÓD REJESTRACYJNY

Wzór dokumentu określa załącznik nr 7 do **ROZPORZĄDZENIA**.

Profesjonalny dowód rejestracyjny – wzór oraz zabezpieczenia:

Wymiary dokumentu:

- ▶ wysokość: 105 mm,
- ▶ szerokość: 73 mm.

Podłoże – papier półsyntetyczny:

- ▶ zabezpieczony chemicznie,
- ▶ znak wodny bieżąco-umiejscowiony,
- ▶ włókna widoczne w UV/VIS, UV, VIS.

Awers

- ▶ druk offsetowy
  - ▷ druk irysowy: granat – pomarańczowy – granat,
  - ▷ gwiazdy Unii Europejskiej: żółty,
  - ▷ teksty: granat,
  - ▷ element samochodu: oliwkowy aktywny w UV (na zielono w świetle o długości fali 365 nm oraz na żółto – o długości 264 nm);

- ▶ sitodruk
  - ▷ farba irydyscentna fioletowa;
- ▶ typografia
  - ▷ numeracja w kolorze czarnym, aktywna w UV na zielono.

Wzór profesjonalnego dowodu rejestracyjnego jest zbliżony do funkcjonującego pozwolenia czasowego, tożsame jest podłoże i idea zabezpieczeń, co powinno ułatwić weryfikację jego autentyczności.

Decyzja o profesjonalnej rejestracji wydawana jest na okres jednego roku. Po tym czasie niewykorzystane dokumenty powinny zostać zwrócone do starosty wydającego decyzję. •



— Fot. 2. Blankiet profesjonalnego dowodu rejestracyjnego (VIS) —



— Fot. 3. Blankiet profesjonalnego dowodu rejestracyjnego (w świetle UV) —

# E-dowód – pierwsze kroki z cyfrowym dokumentem

— W numerze 52 czasopisma CZŁOWIEK I DOKUMENTY opublikowany został artykuł omawiający najnowszy polski dowód osobisty z warstwą elektroniczną (tzw. e-dowód). Stało się tak, bowiem w myśl **USTAWY Z DNIA 6 GRUDNIA 2018 ROKU O ZMIANIE USTAWY O DOWODACH OSOBISTYCH ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW** (Dz.U. 2019 r., poz. 60) od 4 marca 2019 r. obywatele naszego kraju otrzymują nowe dowody osobiste wyposażone w szereg nowoczesnych zabezpieczeń oraz posiadające warstwę elektroniczną. —



**Rafał Jarosz**

– od 13 lat związany z PWPW.  
Obecnie Zastępca Kierownika  
Działu Systemów Krypto-  
graficznych w Biurze ds.  
Rozwiązań Cyfrowych.

W bieżącym numerze kwartalnika CZŁOWIEK I DOKUMENTY e-dowód zostanie zaprezentowany dokładniej. W szczególności zostaną omówione rozwiązania zastosowane w tym dokumencie i sposoby użycia nowego dowodu, a także zaprezentowana aplikacja do obsługi e-dowodów w obszarze ich warstwy elektronicznej.

## DLA KOGO PRZEZNACZONY JEST DOWÓD OSOBISTY I JAK DŁUGO JEST WAŻNY?

Dowód osobisty ma obowiązek posiadać każdy pełnoletni obywatel, który mieszka w Polsce.

Uprawnienia do posiadania dowodu ma również osoba, która nie ukończyła jeszcze 18 lat (na przykład jeśli chce podróżować za granicę do krajów, w których nie jest wymagany paszport).

Dowód osobisty (e-dowód) wydany po 4 marca 2019 roku jest ważny:

- ▶ 10 lat – dla osób w wieku powyżej 5 lat,
- ▶ 5 lat – dla osób w wieku do 5 lat.

## CZYM JEST I DO CZEGO SŁUŻY E-DOWÓD?

Jest to dokument, który:

- ▶ potwierdza tożsamość obywatela, np. w banku, urzędzie czy podczas kontroli drogowej;
- ▶ potwierdza polskie obywatelstwo (np. za granicą);
- ▶ jest dokumentem podróży, a więc pozwala wyjechać za granicę bez paszportu między innymi do krajów strefy Schengen i krajów, które honorują dowód osobisty właśnie jako dokument podróży, na przykład Albania i Czarnogóra;
- ▶ pozwala korzystać z automatycznych bramek granicznych (na przykład na lotniskach), co przyspiesza odprawę (na wielu lotniskach są specjalne stanowiska umożliwiające szybką odprawę za pomocą takiego dokumentu);
- ▶ pozwala potwierdzić swoją obecność w określonym miejscu i czasie (np. w banku, placówce medycznej itp.);

- ▶ służy dodatkowo do elektronicznej komunikacji z administracją publiczną i innymi podmiotami poprzez logowanie do portalu administracji publicznej, na przykład ePUAP;
- ▶ umożliwia elektroniczne podpisanie dokumentów podpisem osobistym (w kontaktach z urzędami administracji publicznej);
- ▶ można wykorzystać jako nośnik kwalifikowanego certyfikatu podpisu elektronicznego i po zakupie u jednego z Kwalifikowanych Dostawców Usług Zaufania (np. CUZ Sigillum/PWPW) stosować go do podpisywania dokumentów, deklaracji, sprawozdań i umów w kraju i za granicą (przykłady stosowania e-podpisu dostępne są na stronie: <https://sigillum.pl/E-podpis>).

#### NOWOŚCI E-DOWODU

Wspomniano już o warstwie elektronicznej, która jest jedną z nowości e-dowodu. Było to możliwe do osiągnięcia poprzez zastosowanie w karcie dowodu mikroprocesora zawierającego oprogramowanie i antenę do bezstykowego przesyłu danych.

Kolejną nowością jest aplikacja ICAO. Jest to specjalna aplikacja, w której strukturze zapisane są dane posiadacza dowodu, w tym fotografia w postaci zdjęcia biometrycznego. Dzięki temu e-dowód jest dokumentem podróży zgodnym z zaleceniami Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO). Nowością, która wizualnie odróżnia nowy dokument od poprzedniego dowodu osobistego, jest nadrukowany na awersie w prawym dolnym rogu numer CAN. Numer ten zapisany jest również na rewersie dokumentu, w postaci kodu kreskowego.

#### CERTYFIKATY E-DOWODU

W warstwie elektronicznej dowodu osobistego znajdują się specjalne cyfrowe kon-

tenery na dedykowane dla nich certyfikaty. E-dowód zawiera cztery takie kontenery, a certyfikaty na nich znajdujące się to:

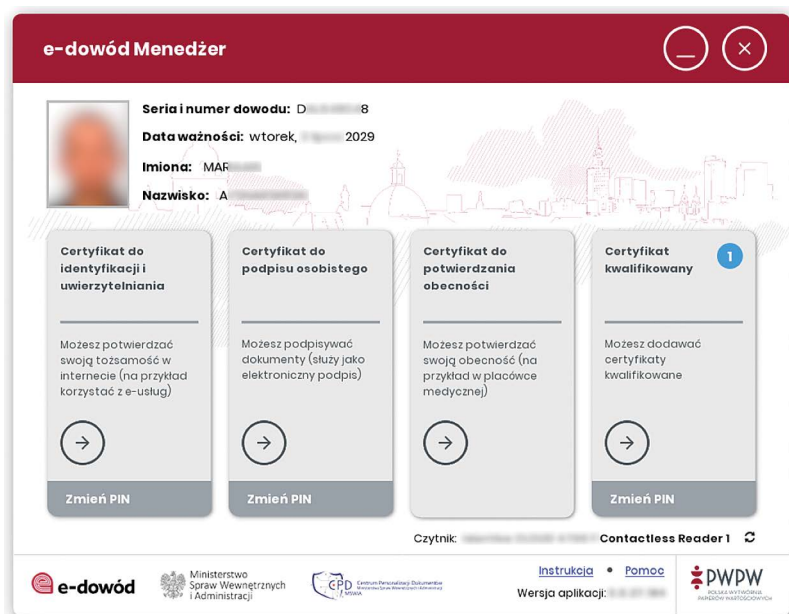
1. certyfikat do identyfikacji i uwierzytelniania,
2. certyfikat do podpisu osobistego,
3. certyfikat do potwierdzania obecności,
4. certyfikat kwalifikowany.

Trzy pierwsze są ważne tak długo, jak długo jest ważny e-dowód. Certyfikaty te wydaje Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA, które dodatkowo udostępnia usługę weryfikacji ważności tych certyfikatów.

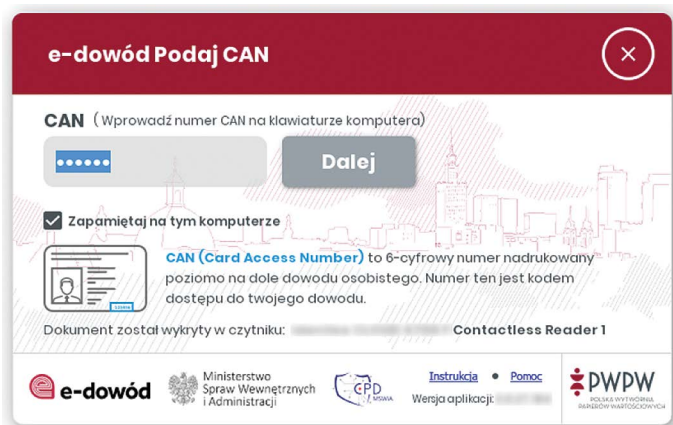
Certyfikat kwalifikowany ważny jest tak długo, jak określa to Polityka Certyfikacji danego Kwalifikowanego Centrum Usług Zaufania (najczęściej są to dwa lata).

1. Certyfikat do identyfikacji i uwierzytelniania to certyfikat, który pozwala uwierzytelić się w usługach online, np. na stronie [obywatel.gov.pl](http://obywatel.gov.pl). Certyfikat ten zamieszcza się w warstwie elektronicznej dowodu osobistego obywatela, która posiada pełną albo ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Umieszczenie tego certyfikatu w dowodzie nie wymaga zgody od obywatela. Aby skorzystać z tego certyfikatu, należy użyć 4-cyfrowego kodu PIN.
2. Certyfikat do podpisu osobistego to zaawansowany podpis elektroniczny, który umożliwia podpisywanie dokumentów w kontakcie z podmiotami sektora publicznego (np. urzędami) i jest tak samo ważny jak podpis odręczny. Aby go otrzymać, należy jawnie dokonać takiego wyboru, składając wniosek o dowód. Posiadać go może osoba pełnoletnia, jak i osoba, która ukończyła 13 lat. W przypadku osoby małoletniej o taki certyfikat wnioskuje rodzic. Ze względu na to, że z podpisu może korzystać wyłącznie osoba pełnoletnia,

**E-dowód jest dokumentem podróży zgodnym z zaleceniami Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO).**



— Ryc. 1. Kontenery certyfikatów —



— Ryc. 2. E-dowód Podaj CAN —

w przypadku osoby małoletniej certyfikat będzie ważny dopiero po ukończeniu przez nią 18. roku życia. Osoby ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie nie mogą otrzymać tego certyfikatu. Aby skorzystać z certyfikatu osobistego, należy użyć 6-cyfrowego kodu PIN.

3. Certyfikat do potwierdzania obecności jest bez wyjątku w każdym e-dowodzie. Do jego zamieszczenia w warstwie elektronicznej nie wymaga się zgody od obywatela. By użyć tego certyfikatu, nie potrzeba żadnego kodu PIN.

Użycie certyfikatu do potwierdzania obecności nie pociąga za sobą skutków prawnych, świadczy o tym, że ten konkretny e-dowód znajdował się w danym miejscu, np. urzędzie, placówce zdrowia.

4. Certyfikat kwalifikowany to certyfikat, którego obywatel nie otrzyma, odbierając e-dowód w urzędzie. Certyfikat kwalifikowany traktowany jest jako usługa dodatkowa. Można go zakupić u jednego z Kwalifikowanych Dostawców Usług Zaufania (np. CUZ Sigillum/PWPW). Właścicielem certyfikatu może stać się jedynie osoba posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych. Aby skorzystać z certyfikatu kwalifikowanego, należy użyć 8-cyfrowego kodu PIN.

#### JAK SKORZYSTAĆ Z E-DOWODU?

Jak wspomniano powyżej, nowy dowód osobisty zawiera certyfikaty, a do ich użycia niezbędny jest PIN (oczywiście poza certyfikatem do potwierdzania obecności). Odbierając w urzędzie e-dowód, należy go aktywować, czyli nadać czterocyfrową wartość PIN dla certyfikatu do identyfikacji i uwierzytelniania oraz sześciocyfrową wartość PIN dla certyfikatu do podpisu osobistego. Gdyby przy odbiorze dokumentu nie doszło do ustalenia PIN-ów, można to zrobić

w późniejszym czasie w dowolnym urzędzie gminy. Uwaga, nie ma możliwości nadania PIN-u samemu w domu.

Pozostałych czynności, takich jak zmiana PIN-u, odblokowanie zapomnianego kodu PIN czy też podgląd certyfikatów, można dokonać w domu, korzystając z dedykowanej aplikacji e-dowód Menedżer.

Osoba, która chce się posługiwać certyfikatami zamieszczonymi w e-dowodzie, powinna kupić czytnik do obsługi zbliżeniowych kart kryptograficznych, w tym e-dowodu, zgodnego z ISO/IEC 14443 oraz obsługą extended APDU. Pełną specyfikację wymagań technicznych dla czytników kart publikuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji na swojej stronie internetowej.

#### APLIKACJA E-DOWÓD MENEDŻER

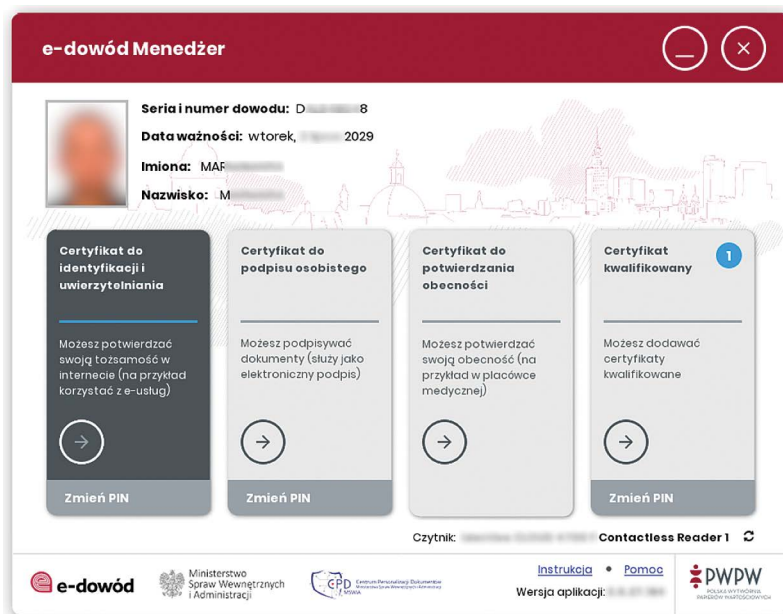
Aplikację e-dowód Menedżer można pobrać ze strony <https://e-dowod.gov.pl>.

Aby prawidłowo odczytać dane z dowodu osobistego, należy umieścić go na czytniku i wprowadzić numer CAN. Numer ten jest widoczny na awersie dokumentu, w jego prawym dolnym rogu. Po wprowadzeniu w aplikacji numeru CAN należy kliknąć przycisk „Dalej” (ryc. 2).

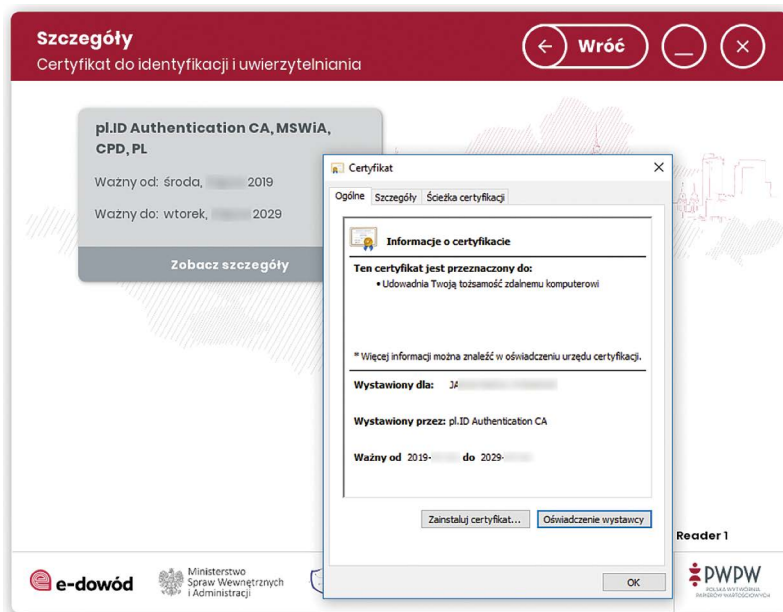
Po połączeniu z kartą i odczytaniu danych okno to zostanie zamknięte.

Wyświetlane dane są widoczne w oknie aplikacji e-dowód Menedżer. Po zestawieniu połączenia możemy zobaczyć podstawowe dane posiadacza dokumentu, czyli imię (lub imiona), nazwisko, serię, numer i datę ważności dowodu osobistego. Wyświetlone zostają również cztery kontenery przeznaczone dla certyfikatów.

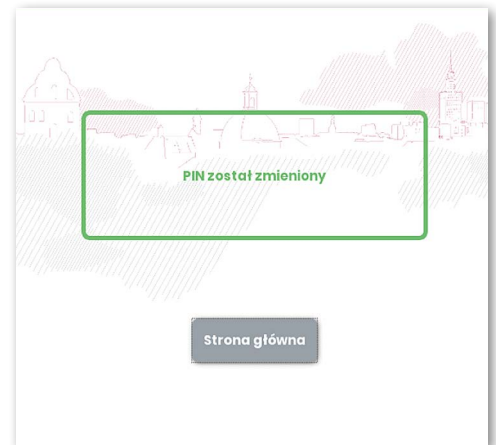
Podświetlenie konkretnego kontenera i kliknięcie przycisku ze strzałką powoduje wyświetlenie szczegółów danego certyfikatu (ryc. 4).



— Ryc. 3. Wybór kontenera —



— Ryc. 4. Szczegóły certyfikatu —



— Ryc. 6. Potwierdzenie zmiany PIN-u —

— Ryc. 5. Zmiana PIN-u —

— Ryc. 7. Przycisk odblokowania PIN-u —

Dla każdego z aktywnych kontenerów chronionych PIN-em istnieje możliwość zmiany PIN-u. Po kliknięciu przycisku „Zmień PIN” zostanie wyświetlony odpowiedni ekran (ryc. 5). Wówczas należy podać znany sobie aktualny PIN, a następnie dwukrotnie wprowadzić wartość dla nowo ustalanego kodu PIN. Prawidłowo przeprowadzona operacja zmiany PIN-u zostanie potwierdzona wyświetleniem komunikatu (ryc. 6). Klikając przycisk „Strona główna”, można przejść do strony głównej oprogramowania.

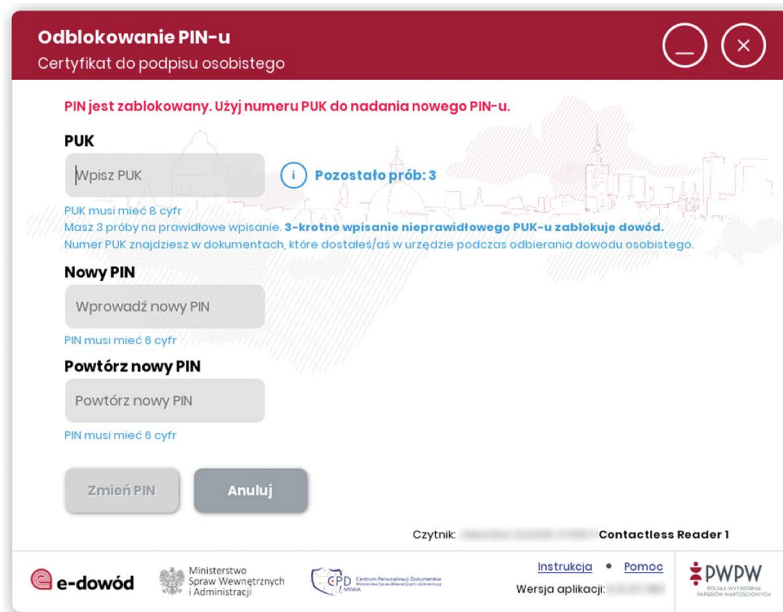
W analogiczny sposób mamy możliwość odblokowania PIN-u (ryc. 7, 8), z tym że do odblokowania należy użyć kodu PUK, który obywatel otrzymał w bezpiecznej kopercie w urzędzie razem z dowodem osobistym.

Po prawidłowo przeprowadzonej operacji odblokowania kodu PIN (ryc. 9) należy kliknąć przycisk „Strona główna”, co spowoduje, że użytkownik zostanie przeniesiony do strony startowej aplikacji e-dowód Menedżer.

#### UŻYCIE CERTYFIKATU DO UWIERZYTELNIENIA NA STRONACH WWW

Jednym z zastosowań certyfikatu jest możliwość uwierzytelnienia swoich danych i zalogowania się do strony www (np. ePUAP). W tym celu należy umieścić dowód na czytniku, wprowadzić numer CAN, by zestawić połączenie pomiędzy urządzeniem a dowodem, a następnie przejść do strony ePUAP (ryc. 10). Na stronie, po uprzednim zarejestrowaniu się, należy kliknąć przycisk „Zaloguj się” i jako sposób logowania wybrać e-dowód (ryc. 11).

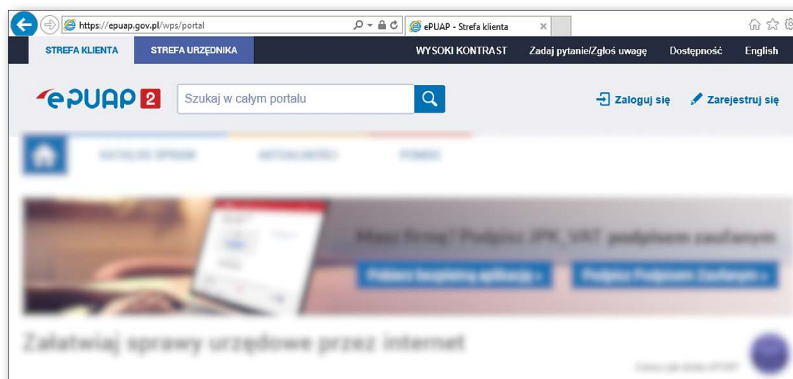
Postępując zgodnie z instrukcją logowania, logujemy się, klikając przycisk „Zaloguj się”, i wybieramy certyfikat do autentykacji (uwierzytelnienia) (ryc. 12).



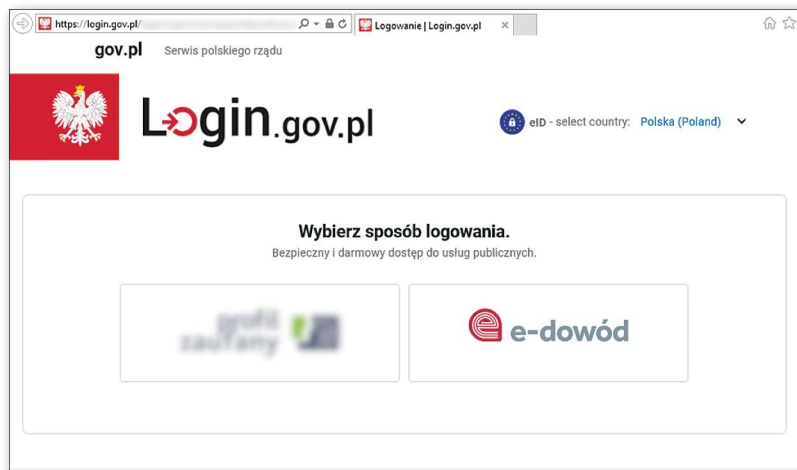
— Ryc. 8. Odblokowanie PIN-u —



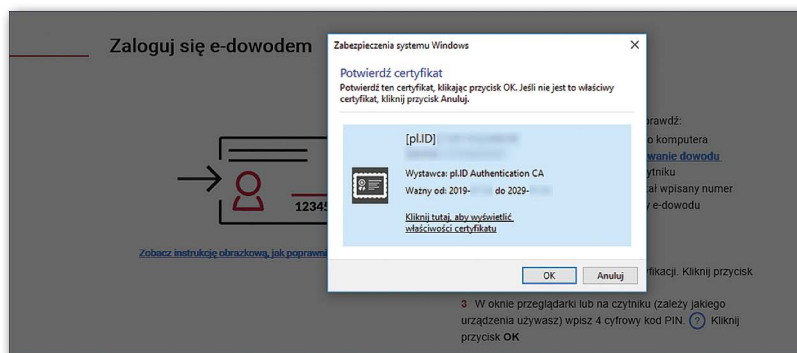
— Ryc. 9. Potwierdzenie odblokowania PIN-u —



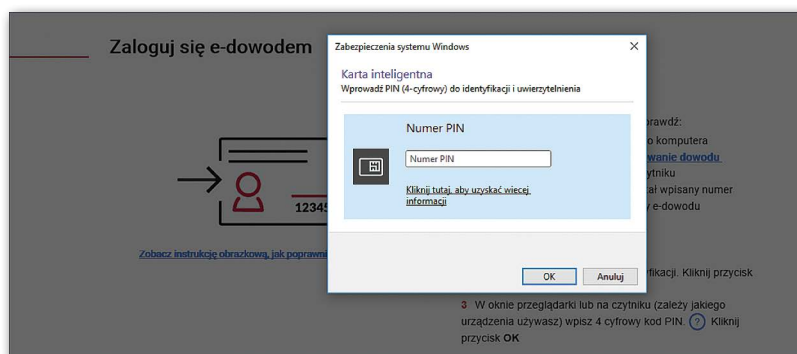
— Ryc. 10. Strona internetowa ePUAP —



— Ryc. 11. Wybór sposobu logowania na stronie ePUAP —



— Ryc. 12. Wybór certyfikatu do uwierzytelnienia się —



— Ryc. 13. Wprowadzanie kodu PIN —

Następnie w wyświetlonym oknie podajemy kod PIN dla tego certyfikatu i zatwierdzamy operację poprzez kliknięcie przycisku „OK” (ryc. 13).

Po poprawnym podaniu kodu PIN użytkownik zostaje zalogowany do wybranej przez siebie strony.

Prawda, jakie to proste? Proste, a jednocześnie bezpiecznie. Takie są właśnie nowe dowody osobiste z warstwą elektroniczną.

Szczegółowa instrukcja zapisana jest w aplikacji. Po jej zainstalowaniu w prosty sposób można zapoznać się z obszernym podręcznikiem użytkownika, który dostępny jest po kliknięciu w przycisk „Instrukcja”. Przycisk ten dostępny jest na każdym etapie korzystania z aplikacji (na ryc. 14 widać, co dzieje się po zdjęciu dowodu z czytnika).

Dla wygody obywateli zostało udostępnione okno pomocy. W przypadku problemów bądź pytań po kliknięciu przycisku „Pomoc” użytkownik zostanie przeniesiony na dedykowaną stronę internetową: <https://pomoc.e-dowod.gov.pl/>, gdzie ma możliwość skontaktowania się z działem pomocy Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. celem otrzymania wsparcia.

## NA ZAKOŃCZENIE

Wyraźnie dostrzegalne od wiosny 2019 roku wzmożone zainteresowanie naszych współobywateli możliwością uzyskania nowego dowodu osobistego (e-dowodu) nie zaskoczyło emitenta, lecz stanowiło ogromne wyzwanie dla instytucji zajmujących się jego wytwarzaniem i personalizacją. Zarówno MSWiA, jak i PWPW S.A. zdały ten egzamin celująco. Miało na to wpływ duże zaangażowanie osób uczestniczących przy produkcji dowodów, zwłaszcza że wniosek o bezpłatne wydanie e-dowodu złożyło wielu zaintere-



— Ryc. 14 Wybór przycisków instrukcji użytkownika lub okna pomocy —

sowanych obywateli, bez czekania na koniec okresu ważności starego dokumentu.

Dzisiaj duża grupa zadowolonych posiadaczy tego dokumentu korzysta na bieżąco z certyfikatów zamieszczonych w warstwie

elektronicznej dowodu osobistego, chwając sobie wygodę, jaką one zapewniają. Należy życzyć sobie, aby z roku na rok Polacy coraz świadomiej i efektywniej potrafili eksplorować wiele funkcjonalności usytuowanych w e-dowodzie oraz odnosić z nich pożytek. •

<https://epuap.gov.pl/wps/portal>  
<https://obywatel.gov.pl>  
<https://sigillum.pl/E-podpis>  
<https://www.pwpw.pl>

# Tożsamość – identyfikacja – dokument

— Tożsamość człowieka stanowi całokształt jego wszystkich cech fizycznych, fizjologicznych, genetycznych i psychicznych oraz identyfikatorów w postaci imienia, nazwiska oraz innych indywidualnie nadanych cech identyfikacyjnych, łącznie konstytuujących jego indywidualność i niepowtarzalność. —

Zgodnie z powyższą definicją to nie jeden czynnik czy kilka z nich przesądza o tożsamości osoby, lecz ich całokształt. Cechy fizyczne, fizjologiczne czy nawet pewne cechy genetyczne człowieka mogą się zmieniać. Również jego atrybuty psychiczne mogą ulegać zmianie, w tym nawet – na skutek choroby – osobiste przekonanie o własnej tożsamości. Zmiany te nie powodują jednak, że mamy do czynienia z nową tożsamością, albowiem nigdy nie odbywają się one *en block*. Naturalny proces starzenia oraz choroby nie modyfikują wszystkich indywidualnych cech danego człowieka. Nawet celowa manipulacja tymi cechami, w tym interwencja medyczna, nie jest możliwa w odniesieniu do wszystkich tych cech „konstytuujących indywidualność i niepowtarzalność” danego człowieka. Stosunkowo łatwa zaś może być próba dokonania zmiany takich identyfikatorów, jak imię i nazwisko, czy identyfikatorów, jak numer PESEL<sup>1</sup> lub inne indywidualne identyfikatoro-

ry służące np. do uwiarygodniania się w systemach teleinformatycznych. To najczęściej spotykane przykłady tzw. kradzieży tożsamości, czyli posłużenia się cudzymi danymi osobowymi przez kogoś nieupoważnionego i przybrania cudzej tożsamości<sup>2</sup>. Jednak tego rodzaju akty tworzą jedynie pozory nowej czy cudzej tożsamości. Przystępca przybierający obce imię i nazwisko nie uzyskuje tożsamości prawowitego właściciela tych danych osobowych, bowiem nie jest w stanie przejąć całokształtu omawianych cech „konstytuujących indywidualność i niepowtarzalność” drugiego człowieka. Słusznie zatem wskazuje Piotr Girdwoyń, że *przypisywanie jakiegokolwiek cesze (lub zespołowi cech) obiektu identyfikowanego waloru unikalności nie wydaje się możliwe, gdyż zawsze jej rzadkość, stanowiąca podstawową przesłankę indywidualności, jest odnoszona w najlepszym wypadku jedynie do klasy wszystkich przebadanych obiektów danego rodzaju i nie musi mieć waloru uniwer-*



© FOT. ISTUNNINGART – ADOBE STOCK



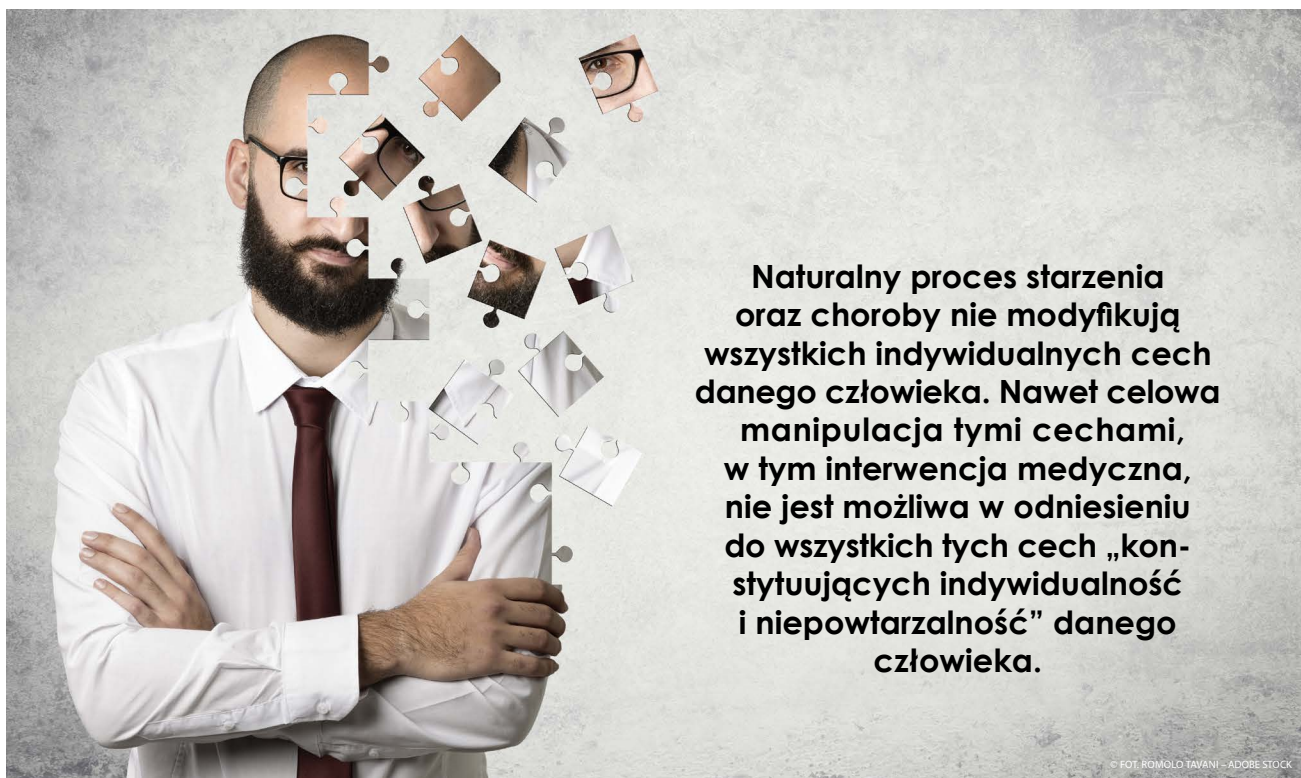
*salnego*<sup>3</sup>. Raz jeszcze więc należy podkreślić, że pewność co do tożsamości człowieka nie może być oparta wyłącznie o jedną czy kilka z jego cech lub identyfikatorów. Absolutną pewność dać może jedynie całością tych cech i identyfikatorów, choć w praktyce, z przyczyn pragmatycznych, stosowana jest pewność oparta o rachunek prawdopodobieństwa (o ile dane zjawisko jest możliwe do skwantyfikowania) lub o zwykły osąd subiektywny<sup>4</sup>.

Jeśli zatem tożsamość człowieka zasadza się na tak znaczącej liczbie różnego rodzaju cech i identyfikatorów, to powstaje pytanie o metody ich weryfikacji czy identyfikacji. Czy chcąc uzyskać absolutną pewność, należy w procesie weryfikacji lub identyfikacji uwzględnić wszystkie cechy i identyfikatory konstytuujące tożsamość danego człowieka? Odpowiedź na to pytanie zdaje się być oczywista. Nie ma bowiem w praktyce możliwości (przynajmniej obecnie) sprawdzenia wszystkich tych cech. Część z nich ma bowiem charakter trudno mierzalny (w odniesieniu do poziomu wymaganej dokładności pomiaru) lub wręcz niemierzalny, jak np. pewne cechy psychiczne, w tym choćby sama świadomość siebie i własnej tożsamości, wspomnienia, doświadczenia itd. Inne zaś cechy choć mogą być mierzone, to ich wzorce nie są nigdzie zdeponowane, ani w odpowiednich bazach danych czy rejestrach państwowych, ani też w dokumentach identyfikacyjnych. W takiej sytuacji identyfikacja lub weryfikacja *ad hoc* nie jest możliwa i konieczne jest pozyskanie wzorca. Może to dotyczyć choćby kodu DNA człowieka, którego badane fragmenty wykazują się bardzo wysokim stopniem zindywidualizowania, tj. bardzo niskim prawdopodobieństwem powtórzenia się tego samego fragmentu kodu u więcej niż jednej osoby. Wzorcowy kod DNA człowieka, poza pewnymi wyjątkami<sup>5</sup>, nie jest przechowywany ani w rejestrach państwowych, ani w jego

dokumentach tożsamości (jak np. wzorec odcisku palca w paszporcie biometrycznym) i w związku z tym oraz z powodu czasu trwania badania DNA nie ma możliwości dokonania szybkiej weryfikacji czy identyfikacji obywatela *ad hoc* przy wykorzystaniu jego kodu DNA. Nie oznacza to, że kod DNA nie jest stosowany jako cecha tożsamości w procesie jej sprawdzania. Wymaga jednak pobrania wzorca celem porównania z badaną próbką. Z kolei niektóre cechy, nawet jeśli są mierzalne, to ulegają zmianie w czasie. Jak wskazano wcześniej, zmiany te nie prowadzą do powstania nowej tożsamości, niemniej mogą powodować problemy z identyfikacją. Parametry głosu człowieka czy grafizm pisma podlegają zmianom. W odniesieniu do tego rodzaju cech tożsamości istotne jest, aby metodyka identyfikacji czy weryfikacji tożsamości uwzględniała tę zmienność<sup>6</sup>. Innym utrudnieniem, już zresztą zasygnalizowanym wyżej, jest czas konieczny do weryfikacji lub identyfikacji człowieka. W przypadkach wymagających krótkiego czasu poświęconego na ten proces (np. sprawdzenie tożsamości podczas kontroli paszportowej) konieczny staje się wybór takich cech tożsamości, których użycie daje satysfakcjonujący rezultat (odpowiedni poziom pewności) i nie przedłuża zaledwie weryfikacji lub identyfikacji. Kolejnym ograniczeniem w wyborze określonych cech tożsamości jest koszt identyfikacji lub weryfikacji oraz dostępność technologii. Przykładowo, do niedawna, tj. jeszcze w latach 90. XX wieku, koszty badań DNA były na tyle wysokie, że stosowano je tylko w szczególnie poważnych przypadkach kryminalistycznych. Najważniejszym jednak czynnikiem, warunkującym dobór określonych cech tożsamości lub identyfikatorów w procesie weryfikacji lub identyfikacji, jest cel, jakiego proces ten ma służyć, i związana z nim ocena bezpieczeństwa. W sytuacjach niezwiązanych ze szczególnymi zagrożeniami, np. w czasie rutynowej kontroli tożsamości przez policję,



**Remigiusz Lewandowski**  
– absolwent Aarhus University w Danii, doktor nauk ekonomicznych, Executive MBA (University of Illinois i UW).



**Naturalny proces starzenia oraz choroby nie modyfikują wszystkich indywidualnych cech danego człowieka. Nawet celowa manipulacja tymi cechami, w tym interwencja medyczna, nie jest możliwa w odniesieniu do wszystkich tych cech „konstituujących indywidualność i niepowtarzalność” danego człowieka.**

© FOT. ROMOLO TAVANI - ADOBE STOCK

może wystarczyć porównanie wizerunku osoby kontrolowanej z wizerunkiem zawartym w jej dowodzie osobistym. Z kolei np. w przypadkach, gdzie identyfikacja lub weryfikacja tożsamości danej osoby może mieć wpływ na bezpieczeństwo innych obywateli czy wręcz bezpieczeństwo państwa, powinna mieć ona charakter bardziej kompleksowy, tj. opierać się także o inne jej cechy lub identyfikatory. Podsumowując, zasadna jest adekwatność zastosowanych środków badania tożsamości do celu i ewentualnych zagrożeń.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że dobór określonych cech i identyfikatorów w procesie badania tożsamości człowieka (weryfikacji lub identyfikacji) uzależniony jest od następujących czynników:

- 1) mierzalność cechy lub identyfikatora,
- 2) czas dostępny na przeprowadzenie weryfikacji lub identyfikacji,
- 3) koszt generowany przez weryfikację lub identyfikację,
- 4) dostępność technologii i infrastruktury badawczej wykorzystanej w procesie weryfikacji lub identyfikacji,
- 5) cel weryfikacji lub identyfikacji oraz ocena zagrożeń.

Wskazane powyżej czynniki tworzą zespół warunków efektywnej identyfikacji lub weryfikacji tożsamości i ograniczają istniejące



w praktyce metody identyfikacji i weryfikacji tożsamości człowieka do tych, które oparte są o następujący zbiór cech i identyfikatorów człowieka. Są to:

- 1) identyfikatory naturalne,
- 2) identyfikatory administracyjne,
- 3) identyfikatory elektroniczne.

Dodatkowym elementem wykorzystywanym w identyfikacji i weryfikacji tożsamości są oświadczenia składane przez osoby znające człowieka, którego tożsamość jest badana.

Praktyka wskazuje jednak, że w sytuacjach tego wymagających nie zawsze stosowane są odpowiednie identyfikatory, a czynność weryfikacji tożsamości bywa obciążona bardzo poważnymi błędami. Zgodnie z informacjami przekazanymi niedawno przez Ministerstwo Cyfryzacji niezwykle istotnym problemem okazują się wyłudzenia pożyczek od tzw. parabanków na podstawie skanów dowodów osobistych osób w żaden sposób niezwiązanych z zawarciem umowy pożyczki<sup>7</sup>. Proceder polega w skrócie na zdobyciu kopii/skanu dowodu osobistego zwykle starszej osoby, a następnie na tej podstawie na zawarciu umowy pożyczki przez przestępcę posługującego się

skanem/kopią cudzego dowodu osobistego. Ofiarami tego rodzaju praktyk, opartych o kradzież tożsamości, są zarówno instytucje pożyczkowe, jak i osoby, „na które” wzięto pożyczkę i które często w procesie sądowym muszą udowodniać brak swojego związku z wyłudzoną pożyczką.

Rozwiązanie tego problemu wydaje się dość proste, ale wymaga odpowiedzialnego korzystania z odpowiedników identyfikatorów człowieka. Identyfikatorem takim nie jest skan czy kopia dowodu osobistego. Odpowiednim identyfikatorem jest zaś dowód osobisty, który w połączeniu z porównaniem wizerunku w dokumencie z wizerunkiem osoby nim się legitymującej powinien dać wymaganą pewność co do tożsamości danej osoby. Podstawą jednak tych czynności identyfikacyjnych zawsze powinien być oryginalny dowód tożsamości. Wprowadzenie zatem obligatoryjnego obowiązku identyfikacji klienta przez instytucje pożyczkowe przy wykorzystaniu dowodu osobistego mogłoby w dość prosty sposób rozwiązać przedstawiony problem. Między innymi z tych względów „zmaterializowany” i dobrze zabezpieczony dokument tożsamości stanowi i stanowić powinien ponadczasowe narzędzie bezpieczeństwa identyfikacyjnego obywateli oraz bezpieczeństwa państwa.

**Dobrze zabezpieczony dokument tożsamości stanowi i stanowić powinien ponadczasowe narzędzie bezpieczeństwa identyfikacyjnego obywateli.**

Na marginesie zaznaczyć trzeba, że praktyczne umiejętności z zakresu profilowania i identyfikacji osób (w tym dotyczące umiejętności wskazywania elementów budowy ludzkiego ciała oraz przekazów werbalnych i niewerbalnych, które mogą potwierdzać tożsamość lub ją podawać w wątpliwość), a także kompetencje z zakresu rozpoznawania różnic w wyglądzie twarzy identyfikowanej osoby względem fotografii umieszczonej w dokumencie mogą być dość trudne do zdobycia<sup>8</sup>. Trudno oczekiwać, że pracownicy instytucji

pożyczkowych czy nawet pracownicy banków posiadają wystarczającą biegłość w omawianym zakresie adekwatną do kwalifikacji funkcjonariuszy Straży Granicznej czy Policji. Umiejętności te jednak należy podnosić poprzez odpowiednie szkolenia, które notabene oferuje PWPW SA. Dodatkowo, znaczącym ułatwieniem może być zastosowanie informatycznych narzędzi biometrycznych ułatwiających identyfikację poprzez porównanie np. owalu twarzy na fotografii dowodu osobistego z owalem twarzy osoby identyfikowanej. •

#### O autorze:

Remigiusz Lewandowski – związany z branżami IT, płatności elektronicznych i produkcji przemysłowej. W swojej karierze zawodowej zajmował stanowiska zarządcze m.in. w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych SA, Polskich ePłatnościach SA, PIT-RADWAR SA. Obecnie prezes zarządu start-upu z branży innowacyjnych technologii informatycznych, Binary Water Sp. z o.o. oraz dyrektor rozwoju biznesu w JAS Technologie Sp. z o.o.

<sup>1</sup> Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności.

<sup>2</sup> A. Lach, *Kradzież tożsamości*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 3, s. 29.

<sup>3</sup> P. Girdwoyń, *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Zakamycze, Kraków 2004, s. 223.

<sup>4</sup> J. Moszczyński, *Dylematy identyfikacji indywidualnej i grupowej*, w: M. Goc, T. Tomaszewski, R. Lewandowski, *Kryminalistyka – jedność nauki i praktyki. Przegląd zagadnień z zakresu zwalczania przestępczości*, Volumina.pl, Warszawa 2016, s. 184–185.

<sup>5</sup> Na poziomie krajowym jest to Baza Danych DNA prowadzona przez Komendanta Głównego Policji, w której gromadzone i przetwarzane są profile genetyczne osób wymienionych w art. 74 i 192a **KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO**, osób o nieustalonej tożsamości oraz osób usiłujących ukryć swoją tożsamość, zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości, śladów nieznanymi sprawców przestępstw, osób stwarzających zagrożenie, o których mowa w **USTAWIE Z DNIA 22 LISTOPADA 2013 R. O POSTĘPOWANIU WOBEC OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI STWARZAJĄCYCH ZAGROŻENIE ŻYCIA, ZDROWIA LUB WOLNOŚCI SEKSUALNEJ INNYCH OSÓB**, osób zaginionych, osób, o których mowa w art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. c **USTAWY O POLICJI**, nieletnich dopuszczających się czynów zabronionych przez ustawę, jako przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, osób, o których mowa w art. 10 **USTAWY Z DNIA 10 CZERWCA 2016 R. O DZIAŁANIACH ANTYTERRORYSTYCZNYCH**.

<sup>6</sup> A. Koziczak, *Pomiar jako podstawa identyfikacji kryminalistycznej*, w: V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, M. Zubańska (red.), *Współczesna kryminalistyka: wyzwania i zagrożenia*, WSPol w Szczytnie, Szczytno 2015, s. 143–150.

<sup>7</sup> <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/walczymy-z-kradziejami-tozsamosci-i-wyludzeniem-danych-nowe-przepisy-do-koncowakacji> (dostęp: 16.07.2019).

<sup>8</sup> K. Ślaski, J. Ciunel, *System szkolenia Straży Granicznej w zakresie weryfikacji autentyczności dokumentów*, „Człowiek i Dokumenty” 2015, nr 38, s. 63–64.

# JEDNOLITY WZÓR KARTY POBYTU ZMIENIA BARWY

— Na wewnętrznych granicach pomiędzy krajami należącymi do utworzonej w 1995 roku strefy Schengen prawnie dopuszczono zniesienie kontroli. Spowodowało to m.in. potrzebę ujednoczenia dokumentów pobytu wydawanych obcokrajowcom przez te kraje. W niniejszym artykule przedstawiony zostanie najnowszy, jednolity wzór dokumentów pobytowych dla obywateli państw trzecich. Zgodne z nim dokumenty niedługo staną się powszechne. Warto więc zawczasu go poznać. —

## POTRZEBA UJEDNOLICENIA WZORÓW DOKUMENTÓW POBYTOWYCH W RAMACH STREFY SCHENGEN

W dobie fali nielegalnej imigracji do Europy oraz wzmożonego zagrożenia terrorystycznego sprawą bardzo istotną z punktu widzenia bezpieczeństwa jest zapewnienie odpowiedniej weryfikacji tożsamości osób oraz ich prawa do wjazdu i pobytu na terenie strefy Schengen. Służące do tego celu dokumenty: tożsamości, podróży i pobytowe – karta identyfikacyjna, paszport, wiza czy karta pobytu muszą być odpowiednio zabezpieczone. Istotne jest także ograniczenie mnogości różnych wzorów dokumentów, utrudniającej pracę funkcjonariuszy Straży Granicznej, służb imigracyjnych oraz innych osób sprawdzających dokumenty. Z punktu widzenia kontrolujących korzystna jest pewna standaryzacja dokumentów wydawanych w krajach członkowskich, limitująca ilość informacji, jakie należy poznać i zapamiętać. Jest to istotne, gdyż w obrębie strefy Schengen zniesiono kontrole na granicach wewnętrznych. W uzasadnionych przypadkach mogą być one czasowo wprowadzone, lecz generalnie przepływ osób pomiędzy państwami członkowskimi jest swobodny. Powszechna

stała się więc sytuacja, że w danym kraju do kontroli przedstawiane są dokumenty, które zostały wydane na drugim krańcu Europy. W Polsce dokumenty pobytowe nazywane są też kartami pobytu – ze względu na ich formę – lub pozwoleniami na pobyt, co jest dosłownym tłumaczeniem angielskiego terminu „residence permit”. W dalszej części artykułu określenia te będą używane wymiennie.

## KRÓTKI ZARYS HISTORII JEDNOLITEGO WZORU DOKUMENTÓW POBYTOWYCH

### Początki harmonizacji

Potrzebę ujednoczenia dokumentów pobytowych dla obywateli państw trzecich w ramach strefy Schengen dostrzegano od samego początku jej istnienia. W 1996 roku Rada Unii Europejskiej przyjęła dokument zatytułowany **WSPÓLNE DZIAŁANIE Z DNIA 16 GRUDNIA 1996 R. PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ NA PODSTAWIE ART. K.3 TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE JEDNOLITEGO WZORU DOKUMENTU POBYTOWEGO** (97/11/WSiSW)<sup>1</sup>. Przyjęta w nim definicja określała, że „dokument pobytowy oznacza upoważnienie wydane przez organy Państwa Członkowskiego, zezwalające obywatelowi państwa trzeciego



**Tomasz Goliński**

– absolwent Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej oraz studiów MBA Uniwersytetu Gdańskiego. W PWPW S.A. pracował w latach 1990–2016 na różnych stanowiskach związanych głównie z badaniami i rozwojem. Obecnie jest niezależnym ekspertem.

---

W dobie fali nielegalnej imigracji do Europy oraz wzmożonego zagrożenia terrorystycznego sprawą bardzo istotną z punktu widzenia bezpieczeństwa jest zapewnienie odpowiedniej weryfikacji tożsamości osób oraz ich prawa do wjazdu i pobytu na terenie strefy Schengen.



na legalny pobyt na terytorium danego państwa z wyjątkiem:

- ▶ wizy,
- ▶ wydanych zezwoleń na pobyt, którego czas trwania jest ustalony na mocy prawa krajowego, lecz nie może przekraczać sześciu miesięcy,
- ▶ zezwoleń wydanych do czasu zbadania wniosku o wydanie zezwolenia na pobyt lub przyznania azylu<sup>2</sup>. Preambuła przyjętego w 1996 dokumentu wskazała na potrzebę harmonizacji wzoru dokumentów pobytowych wydawanych przez państwa członkowskie, jak i konieczność wyznaczenia przez każde państwo jednego podmiotu odpowiedzialnego za produkcję jego pozwoleń na pobyt. Dokument podkreślał także, iż niezbędne jest spełnienie przez te dokumenty wysokich norm technicznych, szczególnie w obszarze elementów zabezpieczających przed przerabianiem i podrabianiem.

W załączniku do **WSPÓLNEGO DZIAŁANIA** podano, że dokument pobytowy będzie miał formę naklejki – możliwie w formacie ID-2 (105 × 74 mm) – lub będzie odrębnie funkcjonującym dwustronnym dokumentem. Określono także niezbędne elementy zabezpieczające i pola, jakie powinien zawierać (ryc. 1, 2). W przypadku naklejki, w przeciwieństwie do odrębnego dokumentu pobytowego, nie przewidziano konieczności umieszczania zdjęcia posiadacza, gdyż ma być ona wklejana do jego dokumentu paszportowego, który i tak będzie to zdjęcie zawierał.

### Doprecyzowanie wymagań dotyczących formatu dokumentów pobytowych

W roku 1998 Rada Unii Europejskiej wydała **DECYZJĘ**<sup>3</sup> dotyczącą procedur wypełniania dokumentów pobytowych. Określono w niej również w sposób jednoznaczny ich format –

- Ryc. 1. Schematyczny rysunek dokumentu pobytowego w formie naklejki lub awersu odrębnego dokumentu pobytowego, źródło: **WSPÓLNE DZIAŁANIE Z DNIA 16 GRUDNIA 1996 R. PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ NA PODSTAWIE ART. K.3 TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE JEDNOLITEGO WZORU DOKUMENTU POBYTOWEGO** (97/11/WSiSW) (Dz.U. L 7/1 z 10.01.1997, s. 58) —

- Ryc. 2. Schematyczny rysunek rewersu odrębnego dokumentu pobytowego, źródło: **WSPÓLNE DZIAŁANIE Z DNIA 16 GRUDNIA 1996 R. PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ NA PODSTAWIE ART. K.3 TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE JEDNOLITEGO WZORU DOKUMENTU POBYTOWEGO** (97/11/WSiSW) (Dz.U. L 7/1 z 10.01.1997, s. 58) —

dla naklejki format ID-2, a dla samodzielnego dokumentu ID-1 (85,60 × 53,98 mm) lub ID-2 – zgodnie z normą ISO 7810.

### Rozporządzenie Rady Unii Europejskiej z 2002 roku

Rok 2002 przyniósł ważną unijną regulację prawną – **ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 Z DNIA 13 CZERWCA 2002 R. USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH**<sup>4</sup>. Zastąpiło ono **WSPÓLNE DZIAŁANIE 97/11/WSISW** i choć później ulegało ono zmianom, to obowiązuje do dzisiaj. **ROZPORZĄDZENIE**, zachowując nadal możliwość wydawania dokumentów pobytowych w formie naklejki ID-2 lub odrębnego dokumentu w formacie ID-1 lub ID-2, wprowadziło obowiązek umieszczania zdjęcia na naklejce, co miało stanowić dodatkowe zabezpieczenie przed oszustwem. Ponadto zawierało znacznie większą liczbę szczegółowych wymagań, w tym m.in. dotyczących pól do wypełnienia, elementów zabezpieczających w podłożu i warstwie graficznej, sposobu scalenia zdjęcia z dokumentem, użytych technik druku i personalizacji, podłożu drukowego oraz numeracji. Jeżeli do produkcji dokumentów był użyty papier, to musiał on posiadać odpowiednie zabezpieczenia. Karta mogła być także wykonana w całości z tworzywa sztucznego. Załącznik do **ROZPORZĄDZENIA** przedstawiał wizerunki wzorów dokumentów pobytowych w obu formach (ryc. 5 i ryc. 6) z odniesieniami w postaci numerów poszczególnych elementów, które opisano w tekście załącznika.

### Wprowadzenie zapisu danych biometrycznych

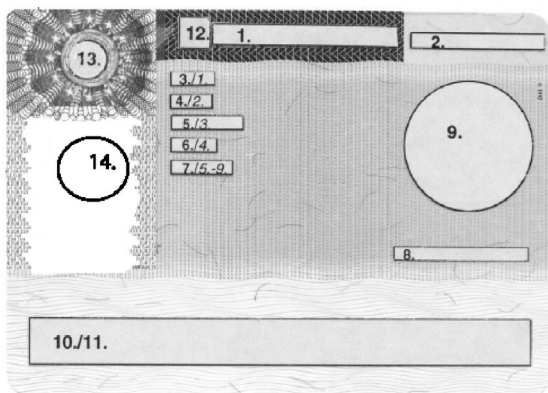
Po sześciu latach **ROZPORZĄDZENIE NR 1030/2002** zostało zmodyfikowane w wyniku wydania przez Radę Unii Europejskiej w dniu 18 kwietnia 2008 roku **ROZPORZĄDZENIA NR 380/2008**<sup>5</sup>. Głównym celem tej modyfikacji



— Ryc. 3. Niespersonalizowany specimen dokumentu pobytowego w postaci naklejki (bez pola na zdjęcie posiadacza) wydawanego przez Austrię, źródło: <http://www.edisontd.net> (dostęp: 02.05.19) —



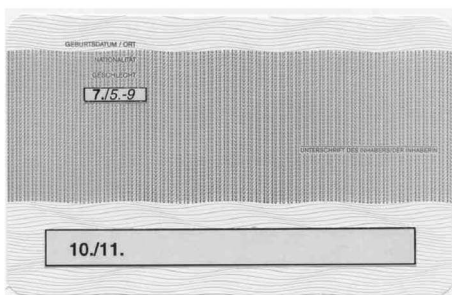
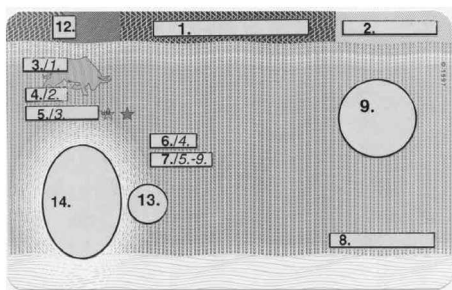
— Ryc. 4. Awers i rewers specimenu dokumentu pobytowego wydawanego przez Francję w formie karty formatu ID-2, źródło: <http://www.edisontd.net> (dostęp: 02.05.19) —



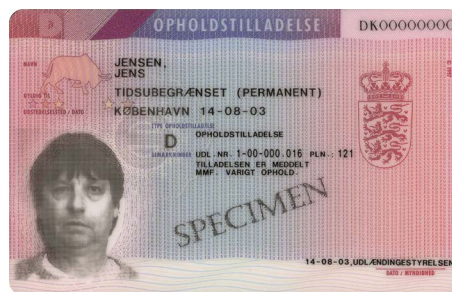
— Ryc. 5. Wizerunek wzoru dokumentu pobytowego w postaci naklejki (z polem na zdjęcie posiadacza) zamieszczony w załączniku do ROZPORZĄDZENIA RADY (WE) NR 1030/2002, źródło: ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 Z DNIA 13 CZERWCA 2002 R. USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH (Dz.U. L 157 z 15.06.1997, s. 7) —



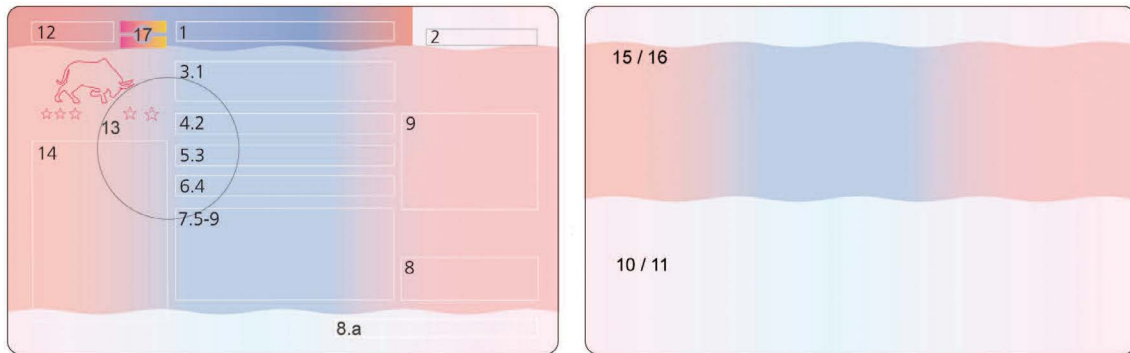
— Ryc. 7. Niespersonalizowany specimen dokumentu pobytowego w postaci naklejki (z polem na zdjęcie posiadacza) wydawanego przez Finlandię, źródło: <http://www.edisontd.net> (dostęp: 02.05.19) —



— Ryc. 6. Wizerunki awersu i rewersu wzoru dokumentu pobytowego w formie karty zamieszczone w załączniku do ROZPORZĄDZENIA RADY (WE) NR 1030/2002, źródło: ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 Z DNIA 13 CZERWCA 2002 R. USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH (Dz.U. L 157 z 15.06.1997, s. 6) —

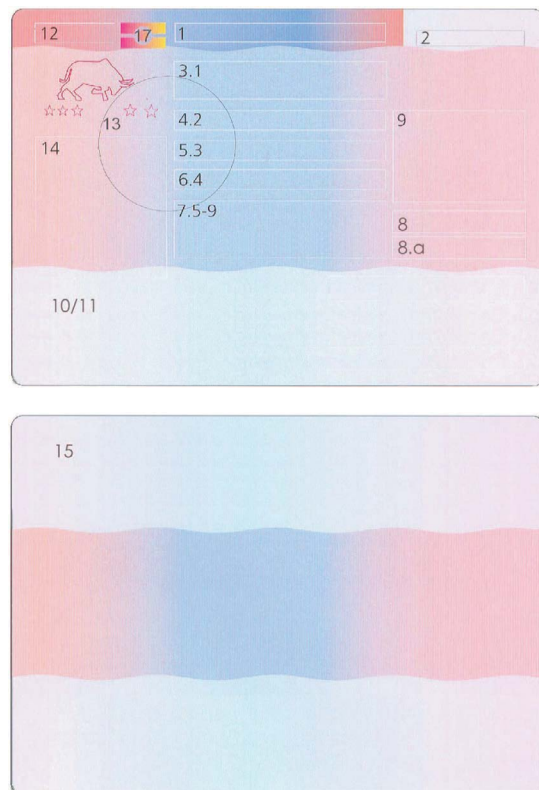


— Ryc. 8. Awers i rewers specimenu dokumentu pobytowego w postaci karty formatu ID-1 wydawanego przez Danię, źródło: <http://www.edisontd.net> (dostęp: 02.05.19) —



— Ryc. 9. Wizerunki awersu i rewersu wzoru dokumentu pobytowego w postaci karty formatu ID-1 zamieszczone w Załączniku I do ROZPORZĄDZENIA RADY (WE) NR 380/2008, źródło: ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 380/2008 z DNIA 18.04.2008 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH (Dz.U. L 115 z 29.04.2008, s. 6) —

było określenie zabezpieczeń i identyfikatorów biometrycznych, które miały zostać wprowadzone przez państwa członkowskie w dokumentach pobytowych. Podobnie jak wcześniej w przypadku paszportów państw członkowskich strefy Schengen, zdecydowano się na wprowadzenie elektronicznego zapisu biometrycznego wizerunku twarzy posiadacza dokumentu i jego dwóch odcisków palców w pamięć bezstykowego układu scalonego RFID, zintegrowanego z dokumentem pobytowym w formie karty (ID-1 lub ID-2). Zastrzeżono przy tym ich wykorzystanie wyłącznie do sprawdzenia autentyczności dokumentu i tożsamości jego posiadacza. Jako opcję przeznaczoną do użytku krajowego dopuszczono także wyposażenie układu scalonego RFID w drugi stykowy interfejs lub dodanie osobnego mikroprocesora stykowego. Miało to ułatwić implementację funkcji związanych z gospodarką elektroniczną (e-government, e-commerce). Kontakty stykowego interfejsu miały być przy tym umiejscowione na rewersie karty, a działanie mikroprocesora RFID w żaden sposób nie powinno zostać zakłócone poprzez wykorzystanie tej opcji. W Załączniku I do **ROZPORZĄDZENIA NR 380/2008** przedstawiono także kolorowe wizerunki wzorów karty ID-1



— Ryc. 10. Wizerunki wzoru awersu i rewersu dokumentu pobytowego w postaci karty formatu ID-2 zamieszczone w Załączniku I do ROZPORZĄDZENIA RADY (WE) NR 380/2008, źródło: ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 380/2008 z DNIA 18.04.2008 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH (Dz.U. L 115 z 29.04.2008, s. 6) —



nych elementów dokumentu. Numery te są przytoczone w nawiasach w dalszej części artykułu, tak by szczegóły można było łatwo odnaleźć na rycinie.

### Podstawowe informacje na temat dokumentu

#### 1. Format i materiał karty

**ROZPORZĄDZENIE** określa, że dokument pobytowy nowego wzoru zawierający dane biometryczne będzie kartą w formacie ID-1 zgodnym z wymaganiami określonymi przez Organizację Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ang. International Civil Aviation Organization, ICAO) w dokumencie Doc9303 (wydanie 7 z 2015 roku). Powinien być wykonany w całości z poliwęglanu lub innego, równoważnego polimeru o co najmniej dziesięcioletniej trwałości.

#### 2. Nadruki, numeracja i technika personalizacji

Nadruki na powierzchni karty mają być wykonane z użyciem druku offsetowego o wysokim poziomie zabezpieczenia, włączając druk irysowy oraz wykorzystanie farb aktywnych w świetle ultrafioletowym. Należy przy tym zadbać, by projekty druku zabezpieczonego na awersie i rewersie karty różniły się od siebie. Prawodawca przewidział, że państwa członkowskie ustalą kolor nadruków w zgodzie z przedstawionym w **ROZPORZĄDZENIU** wzorem i odrębnymi specyfikacjami technicznymi.

Aby utrudnić przerobienie dokumentu, jego numer powinien występować na karcie w więcej niż jednym miejscu (niezależnie od strefy odczytywanej maszynowo (17) umieszczonej na odwrocie karty). Podobnemu celowi ma służyć zastosowanie odpowiedniej techniki personalizacji. Powinna ona zapewnić przede wszystkim dobrą integrację danych personalnych posiadacza dokumentu

(m.in. zdjęcie i podpis) oraz innych danych z materiałem karty. Zatem zgodnie z **ROZPORZĄDZENIEM** do personalizacji należy użyć grawerowania laserowego lub innej równie bezpiecznej technologii.

#### 3. Element optycznie zmienny

W celu zabezpieczenia karty przed kopiowaniem na przedniej stronie karty należy zaaplikować optycznie zmienny element dyfrakcyjny (15). Jest on umiejscowiony częściowo w obszarze zdjęcia posiadacza dokumentu, co zabezpiecza je przed zamianą. Powinien on zapewniać poziom zabezpieczenia i identyfikacji nie gorszy niż w przypadku elementu dyfrakcyjnego używanego w przypadku naklejek wizowych zgodnych z jednolitym, europejskim wzorem. Dodatkowo musi on zawierać cechy umożliwiające maszynową weryfikację jego autentyczności.

#### 4. Nośnik danych zapisanych w formie elektronicznej

Prawodawca zdecydował, że w dokumentach pobytu nośnikiem zapisów w formie elektronicznej jest bezstykowy układ scalony, nazywany także mikroprocesorem RFID. Państwo członkowskie może przy tym zdecydować, by wyposażyć mikroprocesor dodatkowo w interfejs stykowy (układ scalony z podwójnym interfejsem) lub zastosować do użytku krajowego dodatkowy mikroprocesor posiadający interfejs stykowy. W takim przypadku kontakty interfejsu stykowego umieszczone będą na rewersie karty (20). Dodatkowy mikroprocesor musi spełniać odpowiednie normy ISO i nie może zakłócać działania mikroprocesora RFID.

W stosunku do rozwiązań z czasu przyjęcia **ROZPORZĄDZENIA NR 380/2008** zapis i odczyt danych biometrycznych w kartach pobytu w zasadzie nie uległy zmianie i powinny przebiegać zgodnie z regułami określonymi w Doc 9303 i stosownych unijnych specyfikacjach.

## 5. Dodatkowe zabezpieczenia

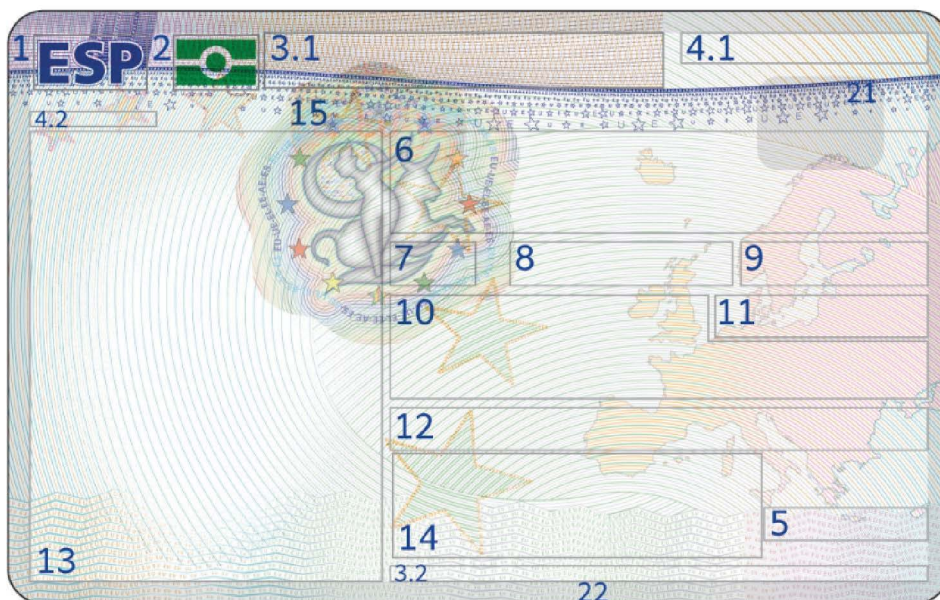
Karta pobytu może zostać wyposażona w dwie opcjonalne cechy zabezpieczające w postaci przezroczystego okienka (21) oraz przezroczystego brzegu (22), których wykonanie stanowi dla potencjalnych fałszerzy dodatkową trudność.

Przewidziano także możliwość wprowadzenia do karty specyficznych, krajowych zabezpieczeń przy założeniu, że będą one wybrane spośród tych wylistowanych w odrębnych specyfikacjach. Ponadto powinny one być zharmonizowane z jej wyglądem i nie mogą obniżać skuteczności cech zabezpieczających przewidzianych w jednolitym wzorze.

## Awers

1. Elementy stałe i pola przeznaczone na dane dotyczące dokumentu

Na przedniej stronie powinny być umieszczone następujące elementy i pola na dane dotyczące dokumentu: tytuł dokumentu w języku (bądź językach) państwa wydającego (3.1); numer dokumentu (4.1); zintegrowany w druku, trzyliterowy kod państwa wydającego dokument (1), zgodny z wykazem zamieszczonym w dokumencie ICAO – Doc 9303. Na rycinie 12 przykładowo umieszczono kod Hiszpanii; symbol e-MRTD (2) oznaczający zgodnie z ICAO dokument podróży wyposażony w bezstykowy układ scalony, pozwalający na zapisanie i odczyt



— Ryc. 12. Wizerunek awersu wzoru dokumentu pobytowego w postaci karty formatu ID-1 zamieszczony w załączniku do ROZPORZĄDZENIA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) NR 2017/1954, źródło: ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2017/1954 Z DNIA 25.10.2017 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH (Dz.U. L 286, 1.11.2017, s. 12) —

danych biometrycznych posiadacza. Powinien on być wykonany w taki sposób, by przy zmianie kąta obserwacji zmieniał kolor; powtórzony numer dokumentu (4.2) posiada jący specjalne cechy zabezpieczające; numer dostępowy karty (5) – CAN (ang. Card Access Number), którego wprowadzenie do systemu kontrolnego pozwala na rozpoczęcie sesji komunikacyjnej z układem scalonym danej karty; powtórzony tytuł dokumentu w przynajmniej jednym, a maksimum dwóch innych językach urzędowych instytucji Unii Europejskiej (3.2), zlokalizowany na dole karty w celu ułatwienia rozpoznania dokumentu; rodzaj niniejszego dokumentu pobytowego (10). W tym samym polu można w uzasadnionych przypadkach umieścić także dodatkowe adnotacje, takie jak „członek rodziny” lub „osoba uprawniona na podstawie art. 3 ust. 2 dyrektywy 2004/38/WE”; data ważności dokumentu (11) zapisana cyframi w formacie dd/mm/rrrr; uwagi w postaci danych szczegółowych i adnotacji do użytku krajowego (12), które można umieszczać zgodnie z wymogami przepisów prawa krajowego dotyczących obywateli państw trzecich. Obejmuje to także adnotacje odnoszące się do zezwolenia na pracę lub bezterminowej ważności zezwolenia na pobyt. Ponadto uwagi mogą być umieszczane w specjalnym polu (16) na odwrotnej stronie karty.

## 2. Dane dotyczące posiadacza dokumentu

Na awersie umieszczone są pola przeznaczone na następujące dane posiadacza dokumentu: nazwisko/nazwiska i imię/imiona (6). Nazwiska zapisuje się wielkimi literami, a imiona – małymi, z wyjątkiem pierwszej litery. Nie dopuszcza się wstawiania separatorów poza przecinkami, które mogą oddzielać kolejne nazwiska lub kolejne imiona. By zaoszczędzić miejsce, w razie potrzeby w tym samym wierszu można umieścić pierwsze i drugie nazwisko, jak również nazwiska i imiona; płeć (7); obywatelstwo (8); data urodzenia (9); zdjęcie posiadacza, w bezpieczny

sposób zintegrowane z podłożem i zabezpieczone optycznie zmiennym elementem dyfrakcyjnym (13); podpis posiadacza (odzworowanie wykonane w technice personalizacji dokumentu) (14).

Nazwy pól przeznaczonych na wpisanie nazwisk, imion, obywatelstwa, płci i daty urodzenia posiadacza oraz rodzaju dokumentu pobytowego, jego daty ważności i uwag (12) zamieszczane są w języku bądź językach państwa wydającego dokument. Może ono w tym samym wierszu dodać także nazwy w innym języku urzędowym instytucji Unii. Dozwolone jest jednak łączne użycie maksymalnie dwu języków.

## Rewers

Na tylnej stronie umieszczono następujące stałe elementy i pola na dane związane z dokumentem i jego posiadaczem: pole przeznaczone na opcjonalne dane dotyczące wytworzenia karty (16.3), np. nazwa wytwórcy, numer wersji; strefa odczytu maszynowego (17) (ang. Machine Readable Zone, MRZ) – pole przeznaczone na wstawienie danych zapisanych w kodzie OCR-B i odczytywanych maszynowo, zgodnie z dokumentem Doc 9303 wydanym przez ICAO. W tle strefy MRZ znajduje się poddruk z tekstem wskazującym na państwo, które wydało dokument (19). Na rycinie 13 przykładowo umieszczono nazwę Hiszpanii w języku oryginalnym. Poddruk w strefie MRZ nie może zakłócać maszynowego odczytu danych w niej zapisanych w trakcie personalizacji; wydrukowane godło państwa wydającego dokument (18). Na rycinie 13 przykładowo umieszczono godło Hiszpanii; pole na opcjonalne uwagi, w którym państwo członkowskie może zamieszczać dane szczegółowe i adnotacje do użytku krajowego, zgodnie z wymogami przepisów prawa krajowego dotyczących obywateli państw trzecich, w tym uwagi odnoszące się do zezwolenia na pracę. Po tych opcjonalnych uwagach mają znajdować się dwa wpisy obowiązkowe: o dacie i miejscu



— Ryc. 13. Wizerunek rewersu wzoru dokumentu pobytowego w formie karty formatu ID-1 zamieszczony w załączniku do **ROZPORZĄDZENIA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2017/1954**, źródło: **ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2017/1954 Z DNIA 25.10.2017 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH** (Dz.U. L 286, 1.11.2017, s. 12) —

wydania dokumentu lub organie wydającym (16.1) oraz miejscu urodzenia posiadacza (16.2). Po nich z kolei mogą być dodane opcjonalne informacje, takie jak adres posiadacza. Wpisanie danych opcjonalnych wymaga poprzedzenia ich stosownymi podtytułami, tak by było jasne, czego dane dotyczą; pole na datę i miejsce wydania dokumentu (16.1). W odpowiednich wypadkach miejsce można zastąpić danymi organu wydającego. Wpisanie tych danych w dokumencie jest obowiązkowe; pole na miejsce urodzenia posiadacza (16.2) wypełniane obowiązkowo.

#### **OD KIEDY BĘDĄ OBOWIĄZYWAĆ NOWE KARTY POBYTU?**

Zgodnie z **ROZPORZĄDZENIEM NR 2017/1954** nowy wzór będzie obowiązywał najpóźniej po 15 miesiącach od przyjęcia dodatkowych specyfikacji technicznych. De-

cyzja implementująca Komisji Europejskiej wprowadzająca specyfikacje techniczne została wydana w listopadzie 2018 roku. Zatem pojawienia się pierwszych dokumentów pobytowych zgodnych z nowym jednolitym wzorem należy się spodziewać najpóźniej w pierwszych miesiącach 2020 roku. Zanim to jednak nastąpi, państwa członkowskie, w tym Polska, powinny zamówić u producentów nowe karty, przygotować systemy personalizacyjne i wydać własne regulacje prawne oficjalnie wprowadzające dokumenty nowego wzoru do własnego systemu prawnego.

#### **PODSUMOWANIE**

Jednolity wzór dokumentów pobytowych dla obywateli państw trzecich wydawanych przez państwa strefy Schengen wpływa w istotny sposób na poziom ich bezpieczeństwa identyfikacyjnego<sup>8</sup>. Z jednej strony określa on

minimalne standardy zabezpieczeń, z drugiej ułatwia pracę kontrolujących poprzez ograniczenie ilości różnych informacji na temat dokumentów, jakie muszą oni opanować. Wraz z upływem czasu wzór powinien być zmieniany, tak by przestarzałe zabezpieczenia nie stały się ułatwieniem dla fałszerzy i zagrożeniem dla bezpieczeństwa państw członkowskich. Ten model postępowania ponad dwadzieścia lat temu został przyjęty w krajach strefy Schengen dla dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom państw trzecich. Dowodem tego są opisane w niniejszym tekście zmiany regulacji prawnych. Model ten stanowi

dobry przykład dla innych ważnych dokumentów. Czas pokaże, czy najnowszy wzór pod względem bezpieczeństwa spełni pokładane w nim nadzieje.

Obecnie podjęto inicjatywę harmonizacji i wzmocnienia zabezpieczeń także w zakresie krajowych dokumentów tożsamości<sup>9</sup>. Nie ma dla nich jak dotąd wyznaczonych jednolitych standardów w strefie Schengen, ani nawet obowiązku ich wydawania, mimo tego, że dla krajów, w których występują, stały się one de facto dokumentami podróży. To już jednak temat na osobny artykuł. •

---

<sup>1</sup> **WSPÓLNE DZIAŁANIE Z DNIA 16 GRUDNIA 1996 R. PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ NA PODSTAWIE ART. K.3 TRAKTATU O UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE JEDNOLITEGO WZORU DOKUMENTU POBYTOWEGO (97/11/WSiSW)** (Dz.U. L 7/1 z 10.01.1997, s. 56–59).

<sup>2</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>3</sup> **DECYZJA RADY Z DNIA 3 GRUDNIA 1998 R. W SPRAWIE WSPÓLNYCH NORM ODNOSZĄCYCH SIĘ DO WYPEŁNIANIA UJEDNOLICONEGO WZORU DOKUMENTÓW POBYTOWYCH (98/701/WSiSW)** (Dz.U. L 333/8 z 9.12.1998, s. 104–112).

<sup>4</sup> **ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 Z DNIA 13 CZERWCA 2002 R. USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH** (Dz.U. L 157 z 15.06.1997, s. 1–7).

<sup>5</sup> **ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 380/2008 Z DNIA 18 KWIETNIA 2008 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH** (Dz.U. L 115 z 29.04.2008, s. 1–7).

<sup>6</sup> A. Kubiś-Kuras, *Karta pobytu z Zeusem i Rembrandtem w tle*, „Człowiek i Dokumenty” 2019, nr 52, s. 30–37.

<sup>7</sup> **ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2017/1954 Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2017 R. ZMIENIAJĄCE ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 1030/2002 USTANAWIAJĄCE JEDNOLITY WZÓR DOKUMENTÓW POBYTOWYCH DLA OBYWATELI PAŃSTW TRZECICH** (Dz.U. L 286, 1.11.2017, s. 9–14).

<sup>8</sup> R. Lewandowski, *Dokumenty a nielegalna migracja i bezpieczeństwo publiczne*, „Człowiek i Dokumenty” 2015, nr 36, s. 15–16.

<sup>9</sup> <https://www.scmagazineuk.com/update-eu-parliament-agreed-uniform-id-card-eu-today/article/1581025> (dostęp: 05.04.2019).

# Fałszerstwa wietnamskich paszportów, czyli nie wszystko złoto, co się świeci

— Weryfikacja dokumentu zabezpieczonego przed fałszerstwem to proces kompleksowy. Nie może kończyć się na pobieżnym sprawdzeniu obecności niektórych tylko zabezpieczeń, szczególnie w przypadku dokumentów paszportowych mało znanych nam państw. —



**Marcin Lemieszek**

– biegły Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji z zakresu technicznych badań dokumentów.

Obywatele Socjalistycznej Republiki Wietnamu stanowią w Polsce czwartą co do wielkości grupę cudzoziemców posiadających uprawnienia do pobytu na jej terenie. Stąd też stosunkowo duża liczba kwestionowanych wietnamskich paszportów trafiających do badań do policyjnych laboratoriów kryminalistycznych. W październiku 2017 r. w Warszawie czujne oko pracownika salonu sprzedaży jednego z operatorów telefonii komórkowej pozwoliło na ujawnienie podejrzanego wietnamskiego paszportu przy próbie zakupu smartfonów. Z kolei w marcu 2018 r. w Warszawie podczas przeszukania pojazdu obywateli wietnamskich w związku z naruszeniem przez nich przepisów **USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII** ujawniono dwa fałszywe paszporty wietnamskie oraz 16 sztuk kart ze stronami personalizacyjnymi i wizowymi, pochodzących z wietnamskich paszportów. Jesienią 2018 r. zatrzymano obywatela Wietnamu, który usiłował dokonać oszustwa w innym salonie sprzedaży telefonów komórkowych, wykorzystując do tego podrobiony paszport. Przeszukanie miejsca jego zamieszkania pozwoliło na ujawnienie kolejnych ośmiu podrobionych paszportów i 14 sztuk kart ze stronami personalizacyjnymi oraz pojedyncze karty ze stronami wizowymi

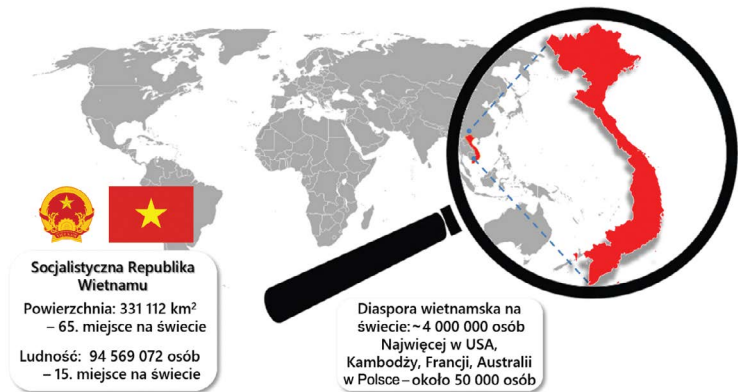
z wietnamskich paszportów. Po wykonaniu w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji badań w tych sprawach okazało się, że materiały z pozoru niepowiązane ze sobą pozwalają skutecznie wyjaśnić krok po kroku zastosowane w ich przypadkach metody fałszerstwa.

Tytułem wprowadzenia należy przybliżyć czytelnikowi kraj i dokument paszportowy, o którym będzie mowa w artykule. Wietnam jest państwem w Azji Południowo-Wschodniej, położonym na Półwyspie Indochińskim i graniczącym z Chińską Republiką Ludową, Laosem i Kambodżą. Z populacją około 95 000 000 osób zajmuje 15. miejsce na świecie, a powierzchnia blisko 331 212 km<sup>2</sup> plasuje go na 65. miejscu. Diaspora wietnamska na świecie to około 4 miliony osób, z czego szacuje się, że blisko 50 tysięcy osób pochodzenia wietnamskiego żyje aktualnie w Polsce (ryc. 1).

Obywatele Wietnamu stanowią w Polsce czwartą co do wielkości nację spośród cudzoziemców mających prawo pobytowe. Na koniec 2018 roku 12 352 osób legitymujących się paszportem tego kraju posiadało aktualnie ważne dokumenty uprawniające do pobytu

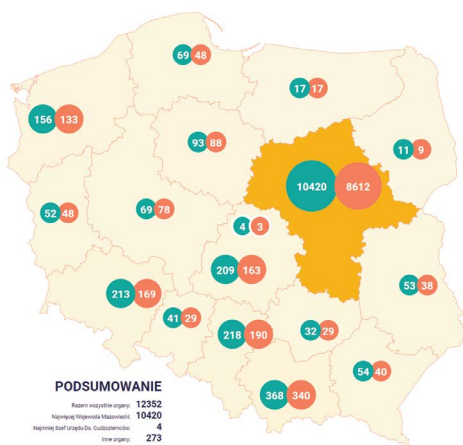
w Polsce. Rocznie w naszym kraju notuje się od 4 do 6 tysięcy wydawanych decyzji pobytowych dotyczących obywateli Wietnamu, z czego od 65 do 90% rozpatrywanych jest pozytywnie (ryc. 2–4).

Obywatele Wietnamu posługują się paszportem wzoru wydawanego od 1 października 2005 roku. Paszporty te na obecną chwilę nie są dokumentami posiadającymi wyrafinowane zabezpieczenia przed fałszerstwem. Podłoże dokumentu stanowi papier z wielo- i jednotonowymi, umiejscowionymi znakami wodnymi, nitką zabezpieczającą z mikrodrobkami – barwną w promieniowaniu ultrafioletowym, jak też włóknami zabezpieczonymi, widocznymi również pod wpływem tego promieniowania. Dokument nie posiada nadruków wykonanych techniką stalorytniczą – tło paszportu zarówno na stronach wizowych, jak i wyklejce wykonane jest w technice druku offsetowego z zastosowaniem linii giloszowych, druku irysowego i tła reliefowego. Numeracja indywidualna paszportu wykonana jest w technice typografii (strona pierwsza i druga strona wyklejki) oraz jako

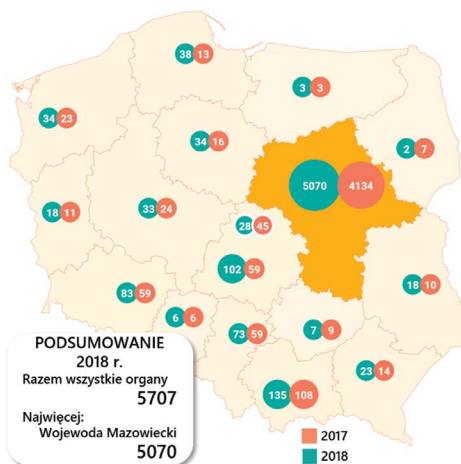


— Ryc. 1. Dane statystyczne dotyczące Wietnamu —

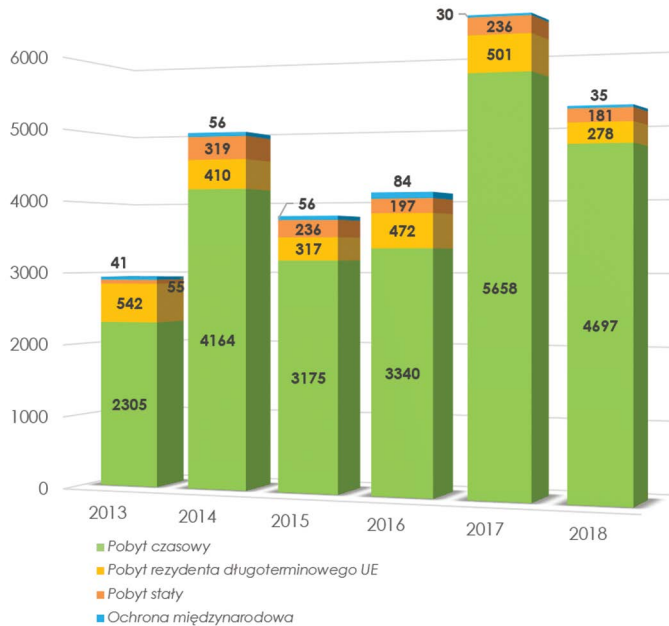
perforacja mechaniczna połowy stron wizowych wraz z tylną okładką. Wizerunek i dane posiadacza paszportu wykonane są drukarką atramentową, a zabezpieczeniem danych przed ingerencją jest bezbarwna folia laminująca znajdująca się na stronie personalizacyjnej. Ponadto na stronie personalizacyjnej znajduje się stylizowany rysunek gołębia, wykonany farbą zmienną optycznie. Cały paszport posiada nadruki widoczne tylko



— Ryc. 2. Liczba cudzoziemców w latach 2017–2018 posiadających aktualnie ważne dokumenty uprawniające do pobytu w Polsce z podziałem na województwa —



— Ryc. 3. Liczba wydanych decyzji w latach 2017–2018 dla obywateli wietnamskich z podziałem na województwa —



— Ryc. 4. Liczba złożonych wniosków pobytowych wydanych dla obywateli wietnamskich w latach 2013–2018 —

w ultrafiolecie – w tym paginację stron (fot. 1–3). Zdając sobie sprawę z przestarzałego już wzoru paszportu, władze wietnamskie planują wprowadzenie zmodernizowanego wzoru paszportu biometrycznego. Prace nad nim są jednak opóźnione, a jego wprowadzenie jest z roku na rok przekładane. Na chwilę obecną planowane jest to w 2020 roku.

Jak wspomniano wyżej, badania wykonane w LK KSP objęły w sumie 12 sztuk paszportów wietnamskich oraz ponad trzydzieści sztuk kart ze stronami personalizacyjnymi i stronami wizowymi pochodzącymi z wietnamskich paszportów (fot. 4–6). Po wykonanych analizach stwierdzono, że 11 paszportów jest przerobionych poprzez wymianę oryginalnej karty ze stroną personalizacyjną na podrobioną. Jednakże fałszerz nie stworzył nowego papierowego podłoża dla tych kart. Strony personalizacyjne były wykonane na papierze niewykazującym luminescencji w promieniowaniu ultrafioletowym. Papier zawierał dobrej jakości znak wodny, analogiczny do znaku w oryginalnym paszporcie oraz widoczną w prześwicie nitkę zabezpieczającą. Zarówno na pojedynczych, jak i podrobionych kartach



— Fot. 1. Okładka oraz strona personalizacyjna wietnamskiego paszportu obowiązującego wzoru —



— Fot. 2. Widok strony personalizacyjnej i strony wizowej wietnamskiego paszportu w świetle przechodzącym —



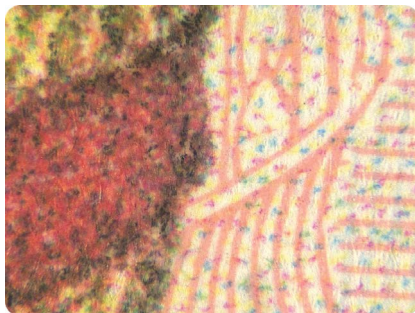
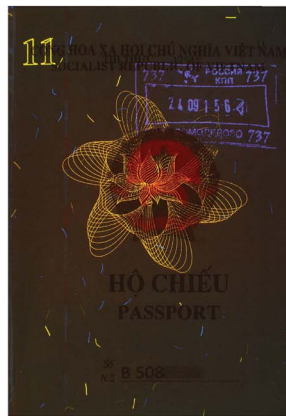


— Fot. 6. Karty ze stronami personalizacyjnymi z wietnamskich paszportów zatrzymane jesienią 2018 r. —

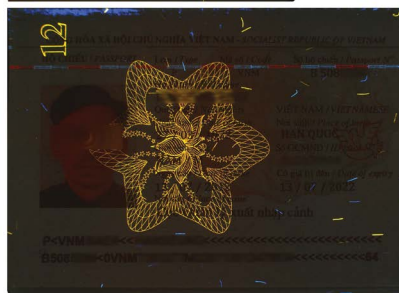
ze stroną personalizacyjną tło wykonane było techniką mieszaną – znajdowały się tam zarówno linie gilozkowe precyzyjnie wykonane techniką offsetową, jak też ich imitacje oraz inne nadruki wykonane drukarkami atramentowymi. Tą samą techniką druku naniesione były numery seryjne paszportu na ich pierwszych stronach. Szczegóły pochodzenia kart wyjaśniły się po umieszczeniu ich w promieniach ultrafioletowych. Wtedy to pełnią barw ukazały się prawdziwe numery stron, a mikroskop pozwolił ujawnić resztki pierwotnej i właściwej ich numeracji. Na niektórych kartach były również widoczne pozostałości nadruków o treści „THỊ THỰC\_ VISAS”, które oryginalnie znajdują się na stronach wizowych paszportu wietnamskiego (fot. 7–10). Szczegółowe badania ujawniły również miejsca doklejenia podrobionych kart w paszportach. Miejsca te były słabo widoczne, a roz-



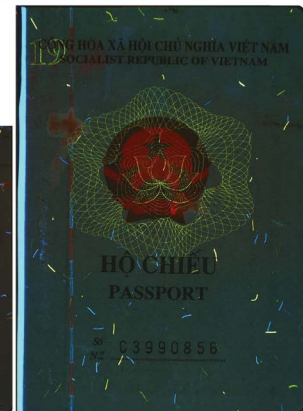
— Fot. 7. Podrobiona strona personalizacyjna – widok w świetle przechodzącym —

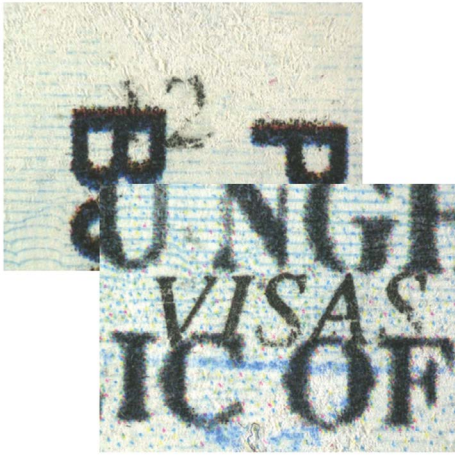


— Fot. 8. Szczegóły wykonania tła podrobionej strony personalizacyjnej —



— Fot. 9. Widok fałszywych kart ze stronami personalizacyjnymi w promieniowaniu UV —





— Fot. 10. Ujawnione pozostałości po pierwotnej paginacji i pierwotnych nadrukach na podróbionych stronach personalizacyjnych —



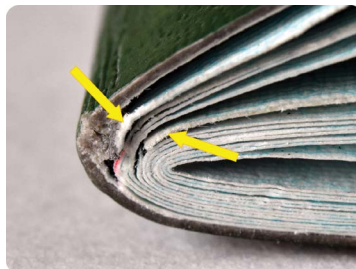
— Fot. 11. Pozostałości po usuniętych wklejkach wizowych oraz oryginalna wiza Federacji Rosyjskiej na luźnej stronie wizowej —

cięcia i krawędzie wtórnie umieszczonych kart były ukryte pod grzbietami pozostałych stron. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę na to, że zdecydowana większość przerobionych tą metodą paszportów była wykonana z dużą starannością.

Jeden z badanych paszportów nie nosił znamion wymiany karty ze stroną personalizacyjną. Był on oryginalnym paszportem wietnamskim. Z kilkoma innymi fałszywymi paszportami łączyło go coś innego. Były to znajdujące się na stronach wizowych resztki kleju oraz mechaniczne uszkodzenia podłoża świadczące o usunięciu prawdopodobnie znajdującej się tam wklejki wizowej. Sądząc po znajdujących się na tych stronach tuszowych odciskach stempeli – były to rosyjskie wize. Dodatkowo należy wspomnieć, że żaden z paszportów nie posiadał odcisków polskich stempeli kontroli granicznych, pomimo iż zdecydowana większość dokumentów nie była wydana przez ambasadę wietnamską w Polsce. Część z paszportów posiadała wymienione niektóre strony wizowe. Prawdopodobnie celem lepszego uwiarygodnienia podrobionych paszportów wklejono do nich



— Fot. 12. Wtórne strony ze stempelami granicznymi w jednym z paszportów —



— Fot. 13. Widok złamów jednego z paszportów – żółte strzałki wskazują wklejone wtórnie strony: personalizacyjną i wizową —



lub bankowych niż do przekraczania granicy. Duża ich ilość wskazuje natomiast na popularność tego rodzaju fałszerstwa wśród obywateli Wietnamu w Polsce.

Materiał badawczy, na który złożyły się paszporty przerobione i oryginalny, autentyczne karty ze stroną personalizacyjną, oryginalna karta z wizą Federacji Rosyjskiej i oryginalne strony wizowe oraz podrobione strony personalizacyjne, pozwolił na odtworzenie z dużym prawdopodobieństwem procesu wytwórczego podrabianych paszportów. Pozyskany najprawdopodobniej nielegalną drogą oryginalny paszport wietnamski, pozabawiany był pierwotnej strony personalizacyjnej i ewentualnie stron wizowych zawierających spersonalizowane wklejki wizowe. W dalszej kolejności z innego wietnamskiego paszportu usuwano kartę, która nie posiadała mechanicznej perforacji w formie numeru seryjnego. Następnie mechanicznie usuwano nadruki paginacji i nagłówki stron. Na tak przygotowaną stronę nadrukowywano odwzorowanie pierwszej strony oryginalnego paszportu z nowym numerem seryjnym i odpowiednio przygotowaną stroną personalizacyjną. Potem tak podrobiona karta była wklejana do paszportu przy użyciu kleju lub taśmy dwustronnej. W przypadku, kiedy zachodziła potrzeba usunięcia karty ze stroną wizową, wklejano na jej miejsce inną stronę z odpowiednią numeracją i ewentualnymi odciskami stempli granicznych. Przerobiony paszport był w ten sposób gotowy do użycia w celach przestępczych. Po jego wykorzystaniu mógł wrócić do obiegu z kolejną podrobioną stroną personalizacyjną. Przy odpowiednim „użytkowaniu” taki paszport może więc służyć wie-

lu wtórnym jego „okazicielem”. Jego weryfikacja dla osób mniej obytych z dokumentami zagranicznymi może nastroczać problemów, w szczególności, gdy strona personalizacyjna paszportu była starannie spreparowana. W przypadku tego rodzaju dokumentów do skutecznej weryfikacji nie są potrzebne wyrafinowane narzędzia. Jak zawsze potrzebna jest kontrola pod kątem typowych zabezpieczeń występujących w dokumentach paszportowych oraz dokładna kontrola jakości wykonania samego paszportu ze zwróceniem uwagi na symptomy świadczące o ewentualnej wymianie karty ze stroną personalizacyjną lub innych kart.

Kontynuacją historii z fałszywymi wietnamskimi paszportami jest zatrzymanie przez policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie w lutym 2019 roku 32-letniego obywatela Wietnamu podejrzanego o wytwarzanie fałszywych paszportów wietnamskich. W miejscu jego zamieszkania oraz w torbie, którą posiadał ze sobą w trakcie zatrzymania, funkcjonariusze Policji ujawnili kilkanaście podrobionych wietnamskich paszportów oraz podrobione strony personalizacyjne. Ponadto odkryto nielegalne automaty do gier hazardowych oraz narkotyki. Z posiadanych informacji wynika, że sposób fałszowania zatrzymanych paszportów i kart ze stronami personalizacyjnymi jest analogiczny do opisanego w artykule. Natomiast cel użycia fałszywych paszportów był w tym wypadku trochę inny – przestępstwo było dokonywane na szkodę Poczty Polskiej poprzez wypłatę pieniędzy przez nieuprawnione do tego osoby posługujące się skradzionymi danymi. •

---

Źródła grafik i zdjęć:

ryc. 1, fot. 4–15 – opracowanie własne

ryc. 2–4 – <http://www.migracje.gov.pl>

fot. 1–3 – <http://www.consilium.europa.eu/prado/>

# Oryginalne paszporty w rękach terrorystów i oszustów

— Zwiększa się liczba oszustw polegających na wykorzystywaniu zagranicznych dokumentów przez osoby, które podszywają się pod ich prawowitych właścicieli. Osoby te wykorzystują swoje podobieństwo do wizerunku na zdjęciu umieszczonym w dokumencie. Ten rodzaj kradzieży tożsamości jest trudny do wykrycia na przejściach granicznych, na których wzmożony ruch wymusza szybką kontrolę dokumentów przeprowadzaną przez służby graniczne. —

Pomimo spadku liczby kradzieży tożsamości w 2016 r. od dwóch lat niepokojąco wzrasta liczba przestępstw z tej kategorii. Ujawniane są one na zewnętrznych granicach UE i na jej terytorium. Coraz lepsze zabezpieczenie paszportów, utrudniające ich fałszerstwa, sprzyja wykorzystywaniu oryginalnych dokumentów przez osoby podobne do prawdziwych właścicieli. Skala tych przestępstw jest trudna do oszacowania. Szerokiemu zastosowaniu najnowszych technologii i czipów, z umieszczonymi na nich danymi biometrycznymi, nie towarzyszy wbrew pozorom szybka weryfikacja tożsamości osób legitymujących się takimi dokumentami. Przyczyną jest brak na wielu przejściach granicznych profesjonalnego sprzętu umożliwiającego identyfikację. Dlatego też imigranci często wolą zapłacić kilkakrotnie wyższą cenę za oryginalny dokument zawierający fotografię twarzy podobnej do ich wizerunku. Chcąc wspomóc, znajdujący się jeszcze w powijakach, system Automated Border Control (ABC), Frontex opublikował *Handbook on Impostor Risk Profiles (Podręcznik rozpoznawania fałszywych profili)*. Celem tego leksykonu jest udzielenie pomocy funkcjonariuszom służb granicznych w identyfikowaniu oszustów posługujących się oryginalnymi dokumentami, które do nich prawnie nie należą. Praktyczne wskazówki dotyczą cech twarzy po-

siadacza dokumentu, na które należy zwrócić uwagę, weryfikując podobieństwo do wizerunku na zdjęciu w dokumencie, na przykład: oczy, nos, usta, uszy. Podkreślono zmiany w wyglądzie będące następstwem procesu dorastania i starzenia, chirurgii plastycznej i noszenia okularów. Scharakteryzowano również 21 czynników najczęściej towarzyszących kradzieży tożsamości oraz sposoby ich eliminowania. Wymieniono m.in.: 1) narodowości, których przedstawiciele najczęściej dopuszczają się kradzieży tożsamości; 2) trasy komunikacyjne, wzdłuż których te przestępstwa są wykrywane; 3) wskazówki dotyczące przeprowadzenia krótkiego dialogu z osobą podejrzaną lub wzbudzającą wątpliwości co do jej prawdziwego obywatelstwa; 4) behawioralne cechy ułatwiające rozpoznanie oszustów. Niewątpliwie najprostszym sposobem weryfikacji tożsamości posiadacza dokumentu jest prośba o okazanie innych dokumentów zawierających jego fotografię i dane osobowe. Wielu imigrantów z Bliskiego Wschodu, legitymujących się oryginalnymi dokumentami obywateli państw Unii Europejskiej, których twarze były łudząco podobne do tych na zdjęciach, zdradziła nieznajomość języka państwa, którego rzekomo byli obywatelami. Inni nie potrafili odpowiedzieć na najprostsze pytania dotyczące kraju, za którego obywateli się podawali.



**Krzysztof Izak**

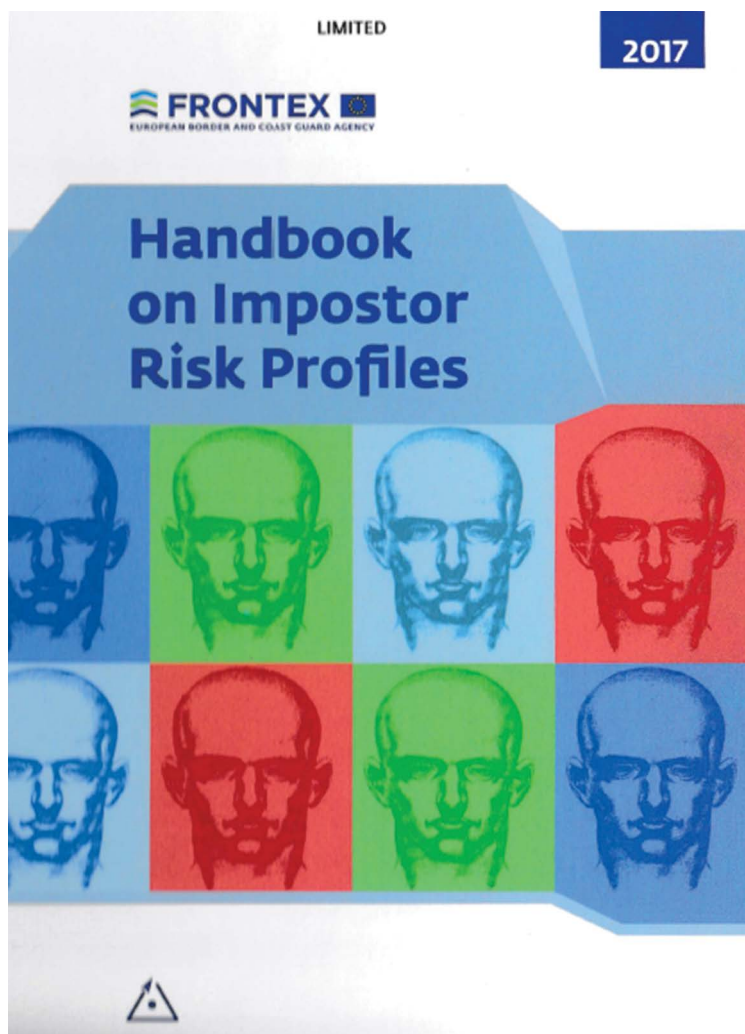
– były funkcjonariusz ABW. Zajmował się problematyką terroryzmu oraz ekstremizmów religijnych i politycznych.

---

Wielu imigrantów z Bliskiego Wschodu, legitymujących się oryginalnymi dokumentami obywateli państw Unii Europejskiej, których twarze były łudząco podobne do tych na zdjęciach, zdradziła nieznamość języka państwa, którego rzekomo byli obywatelami.

---



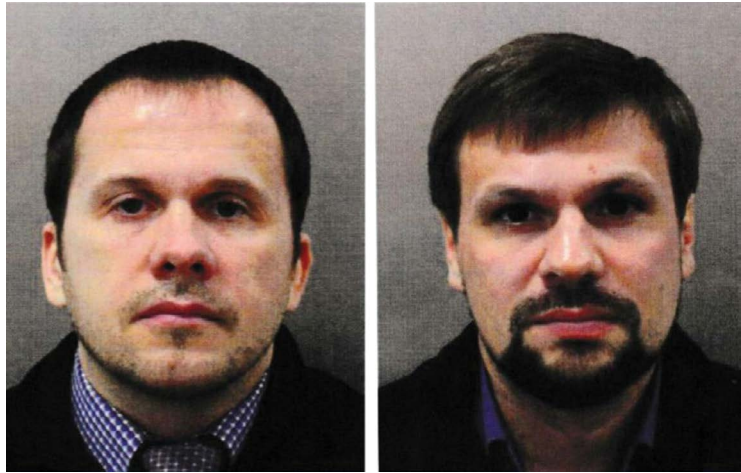


— Fot. 1. Okładka „Podręcznika rozpoznawania fałszywych profili”,  
źródło: ze zbiorów autora —

Innym rodzajem przestępczości przeciwko dokumentom są różne modyfikacje twarzy właściciela. Mam tu na uwadze mniej lub bardziej ingerujące w rzeczywisty wygląd makijaże oraz operacje plastyczne. Tego typu przemianę mogą przechodzić agenci służb wywiadowczych, którym wyrabia się dokumenty legalizacyjne na zmienioną tożsamość, umożliwiające prowadzenie działań operacyjnych za granicą. Od wielu dekad również terroryści stosują zmiany swojego wyglądu. Ilicz Ramirez Sanchez, czyli osławiony „Carlos” i „Szakal”, posługiwał się ponad 50 paszportami wystawianymi na różne nazwiska przez służby niektórych krajów Układu Warszawskiego i państw arabskich. Jeden ze znanych ostatnio przypadków dotyczył Anatolija Czepiga alias Rusłana Boszirowa i Aleksandra Myszkińa alias Aleksandra Pietrowa, sprawców próby otrucia Siergieja Skripala, agenta rosyjskiego GRU, i jego córki Julii, którzy zbiegli z Rosji do Wielkiej Brytanii. Rosyjski wywiad przygotował agentom nie tylko nowe paszporty, ale także ingerując w brytyjski system wizowy, zatroszczył się o wydanie im wiz wielokrotnego wjazdu do Zjednoczonego Królestwa. Duże organizacje terrorystyczne, takie jak: OWP, Al-Kaida, Hezbollah czy Państwo Islamskie, posiadały (posiadają) wyspecjalizowane komórki profesjonalnie zajmujące się zmianą wyglądu i tożsamości ważnych działaczy i bojowników. Niemal każda osoba aplikująca o wydanie dokumentu tożsamości lub paszportu przed zrobieniem zdjęcia twarzy, które zostanie umieszczone w dokumencie, może mniej lub bardziej zmienić swój wygląd. Wszystko zależy od inwencji osoby starającej się o paszport i pobłażliwości organu wydającego dokument. Niewątpliwie dużym utrudnieniem dla służb granicznych państw UE jest identyfikacja posiadaczy paszportów irańskich. Na zdjęciach ich włosy, a w skrajnych przypadkach nawet policzki i szyja, zakryte są chustami zmieniającymi wygląd. Z reguły twarz staje się wówczas bardziej okrągła, niż jest w rzeczywistości. Wylatując z kraju, niemal natychmiast po starcie samolotu Iranki

zrzucają z siebie hidżaby i czadory, nakładają makijaż, stając się prawie niepodobne do wizerunku na zdjęciu w paszporcie.

Coraz częściej służby graniczne mają do czynienia z nowym oszustwem, jakim jest morfing twarzy stosowany na zdjęciach w dokumentach. Morfing jest techniką polegającą na płynnej zmianie jednego obrazu w inny, stosowaną od dawna w produkcji filmowej. Wcześniej wykorzystywano efekt przenikania obrazów poprzez stopniowy zanik jednej sceny i pojawianie się w jej miejsce innej, bardziej wyraźnej. Sprawiało to jednak wrażenie sztuczności. Tymczasem morfing pozwala na przekształcanie łączonych obrazów w ten sposób, że przez cały czas przechodzenia jednego obrazu w drugi, trzeci czy następne obraz wciąż pozostaje wyraźny, a zmiana kształtów odbywa się w sposób płynny. Za przykład użycia morfingu mogą służyć sceny z filmu pt. *Terminator 2: Dzień Sądu*. Z czasem morfing się upowszechnił. Obok niego stosuje się również warping, czyli technikę zniekształcania obrazu, powszechną przy wykonywaniu karykatur. Morfing może posłużyć do połączenia twarzy dwóch różnych osób w jedną. Będzie nosiła podobieństwo do jednej i drugiej. Obecnie istnieje wiele specjalistycznych programów graficznych wyposażonych w opcję morfingu i warpingu<sup>1</sup>. Jednak po zdobyciu techniki sięgają również przestępcy. W przypadku, gdy fotografia do dokumentu nie jest wykonywana przez organ go wystawiający, a dostarcza ją osoba aplikująca, wówczas ma ona możliwość załączyć do wniosku „zmorfowaną” fotografię, na której znajdują się zmieszane cechy dwóch osób. Zauważyć należy, że zmodyfikowany wizerunek musi być bardzo podobny do twarzy wnioskodawcy. Może się zdarzyć, iż w przypadku dwóch osób, które umówią się na „zmieszanie” twarzy na fotografiach, na umieszczonych w dokumentach czipach wystąpią mieszane szczegóły biometrii charakterystyczne dla jednego i drugiego posiadacza dokumentu. Morfing można zastosować również przy zmianie wybranych cech twarzy: oczu, powiek, rzęs,



— Fot. 2. Aleksander Myszkín alias Aleksander Pietrow i Anatolij Czepiga alias Rusłan Boszirow, źródło: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1766990,1,bozechron-rosje-przed-jej-asami.read> (dostęp: 11.10.2018) —

nosa, warg czy uszu. Dzięki użyciu morfingu twarzy na zdjęciach w paszportach można przejść niezauważonym przez elektroniczne bramki stosowane we wspomnianym wyżej systemie ABC. Skuteczność zastosowania morfingu zwiększa się, gdy e-bramkom nie towarzyszy proces identyfikacji prowadzony przez funkcjonariuszy służb granicznych. Pogranicznicy i urzędnicy imigracyjni w krajach, w których – zgodnie z konwencją dublińską – obcokrajowcy składają wnioski o rejestrację, powinni bezwzględnie domagać się od przybysza złożenia aktualnego zdjęcia, gdy fotografia w jego dokumencie wzbudza wątpliwości. W przypadku imigrantów przebywających już w UE służby mają więcej środków i czasu na weryfikację ich tożsamości, pod warunkiem że przybysze gdzieś się nie ukryją lub nie postarają się o kolejną zmianę tożsamości, a takich przypadków notuje się wiele.

Biorąc pod uwagę liczbę kradzieży tożsamości przez osoby, które weszły w posiadanie oryginalnych paszportów państw UE, najwięcej w ich rękach znalazło się dokumentów francuskich i brytyjskich, a następnie

**Morfing jest techniką polegającą na płynnej zmianie jednego obrazu w inny, stosowaną od dawna w produkcji filmowej.**

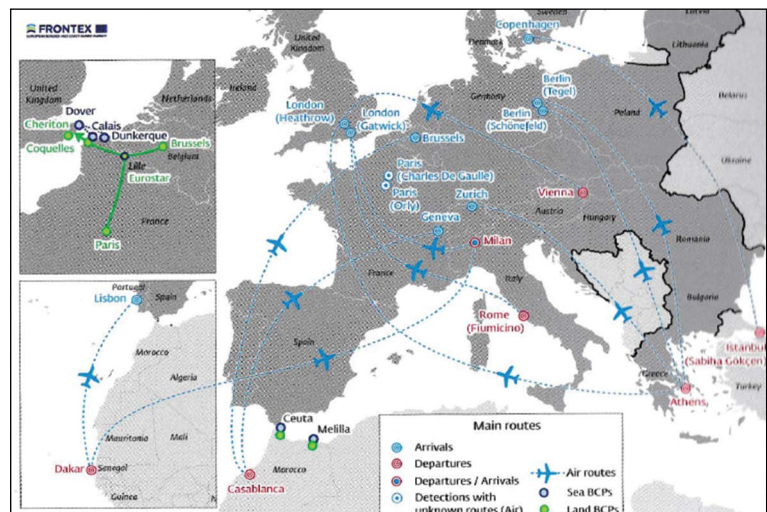




— Fot. 4. Francuskie paszporty biometryczne,  
źródło: <https://th.ambafrance.org/Faire-votre-demande-de-passeport> (dostęp: 3.04.2019) —

dawane lub wypożyczone przez imigrantów, którzy uzyskali już prawo pobytu lub obywatelstwo w Europie. Dokumenty przesyłane są członkom rodziny, klanu, znajomym i przyjaciółom na Bliskim Wschodzie i w państwach Afryki. Mamy zatem do czynienia z wielokrotnym wykorzystywaniem tych samych dokumentów przez nielegalnych imigrantów (o ile w myśl konwencji ONZ z 2018 r. można jeszcze łączyć rzeczownik „imigracja” z przymiotnikiem „nielegalna”). Każda grupa cudzoziemców, która uzyskała prawo pobytu na terenie UE, stwarza potencjalne ryzyko ściągnięcia do kraju przyjmującego kolejnych imigrantów i to wcale nie w ramach przewidzianego prawem łączenia rodzin. Nie można przy tym zapominać o silnych związkach rodzinno-klanowych łączących grupy etniczne w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Ci, którzy dotarli już do Europy, czują się w obowiązku sprowadzić kolejne bliskie im osoby. Wracając jednak do francuskich paszportów użytkowanych przez czwartą grupę oszustów, najwięcej dokumentów wykryto u Marokańczyków, podczas ich podróży między Ceutą i Melillą (hiszpańskie enklawy na śródziemnomorskim wybrzeżu Maroka) a Hiszpanią, natomiast francuskie paszporty u Kameruńczyków i obywateli Wybrzeża Kości Słoniowej ujawniane są najczęściej na trasach łączących Francję ze Zjednoczonym Królestwem. Czarnym Afry-

kanom łatwo upodobnić się do wizerunku na fotografii w dokumencie, często wystarczy kilka zabiegów kosmetycznych, na przykład wykonanie znamienia techniką tatuażu lub blizny. Wykorzystywanie przez nielegalnych imigrantów paszportów francuskich stanowi 60% przestępstw przeciwko dokumentom. W przypadku dokumentów szwedzkich i holenderskich wskaźnik ten wynosi ponad



— Fot. 5. Trasy podróży do Europy obywateli Konga, Iranu, Syrii i Maroka, posługujących się francuskimi paszportami, źródło: „Handbook on Impostor Risk Profiles”, fot. autor —

75%, podczas gdy dla paszportów hiszpańskich – 55%, brytyjskich i niemieckich – 45%, belgijskich – 40%, a dla włoskich – 11%. Tym samym wypierają one fałszywe i podrobione dokumenty niektórych państw UE.

Paszportami brytyjskimi najczęściej posługują się imigranci pochodzący z Somalii. Większość tych dokumentów ujawniana jest wewnątrz strefy Schengen, głównie na trasach prowadzących do Wielkiej Brytanii. Co ciekawe, ci Somalijscy nie korzystają ze szlaku przetrwania migrantów przez Morze Śródziemne do Włoch, lecz przybywają drogą lotniczą. Drugą pod względem ilości grupę imigrantów legitymujących się brytyjskimi paszportami stanowią Irakijczycy, aczkolwiek ich liczba znacznie się zmniejszyła w 2017 r., co było wynikiem stopniowej likwidacji Państwa Islamskiego. Przyjeżdżali oni na Wyspy Brytyjskie głównie z Austrii, Francji i Belgii. Pozostałe liczne grupy imigrantów posługujących się paszportami Zjednoczonego Królestwa stanowią kolejno: Hindusi, Irańczycy, Syryjczycy, Erytrejczycy. Zatrzymywano ich na lotniskach brytyjskich, w portach morskich, po podróży promem z Francji i pociągiem „Eurostar”. Erytrejczycy, podobnie jak Somalijscy, przybywają do UE, korzystając z połączeń lotniczych do Włoch z Addis Abeby i Mogadisu. Unikają natomiast bezpośrednich lotów na trasach łączących państwa afrykańskie z Wielką Brytanią, zdając sobie sprawę z dokładnej kontroli paszportowej i skutecznej weryfikacji tożsamości pasażerów przylatujących z Czarnego Lądu na brytyjskie lotniska. Na nich służby graniczne ujawniły łącznie 37% wszystkich przypadków legitymowania się przez obcokrajowców paszportami Wielkiej Brytanii, najczęściej po przylocie z państw UE, ale także z Turcji, Kenii, Gambii i Senegalu. Poza służbami Zjednoczonego Królestwa najczęściej brytyjskich paszportów u imigrantów wykryły służby francuskie w portach Calais i Dunkierka. Liczba oszustów posługujących się nie swoimi paszportami, wykrytych na brytyjskich przejściach granicznych, jest najwyż-

szą w Europie. W Wielkiej Brytanii wskaźnik ten wynosi 76% ogółu przestępstw przeciwko dokumentom, podczas gdy średnia unijna to 36%. Z jednej strony świadczy to o skutecznej kontroli dokumentów i profesjonalizmie brytyjskich służb granicznych, a z drugiej jest oznaką dynamicznie rosnącego popytu na brytyjskie paszporty.

Marokańscy stanowią największą grupę imigrantów legitymujących się paszportami hiszpańskimi. Próbuje oni wjechać do Europy przez przejścia graniczne w Ceucie i Melilli. Należy jednak odróżnić tę grupę obywateli Maroka od znacznie liczniejszej części ich rodaków, którzy nie posiadając hiszpańskich paszportów, próbują przedostać się na nasz kontynent, pokonując Cieśninę Gibraltarską. W 2018 r. tą drogą przybyło do Hiszpanii ponad 57,5 tys. imigrantów bez ważnych dokumentów, na ogólną liczbę ponad 64 tys., co stanowi ponad czterokrotny wzrost w porównaniu do 2017 r. Rząd w Madrycie podjął rozmowy z Rabatem na temat odesłania do kraju ponad 12 tys. nieletnich i dzieci bez opieki, którym po udzieleniu zezwolenia na pobyt w Hiszpanii

**Liczba oszustów posługujących się nie swoimi paszportami, wykrytych na brytyjskich przejściach granicznych, jest najwyższa w Europie.**



— Fot. 6. Hiszpański paszport i dowód osobisty, źródło: <http://www.exteriores.gob.es/Portal/en/ServiciosAlCiudadano/SiEstasEnElExtranjero/Paginas/PasaporteOtraDocumentacion.aspx> (dostęp: 18.05.2019) —

przystępowałyby prawo sprowadzenia rodzin na koszt hiszpańskiego podatnika. Władze są też gotowe zaoferować części nielegalnych imigrantów pieniądze za opuszczenie kraju. Pod koniec grudnia 2018 roku premier Hiszpanii zaproponował władzom Mali zawarcie umowy, zgodnie z którą każdy Malijczyk opuszczający Półwysep Iberyjski miał dostać 400 euro i darmowy powrotny bilet lotniczy. W Hiszpanii działa dobrze zorganizowane podziemie imigracyjne. W lutym 2019 r. policja aresztowała 12 członków zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się na szeroką skalę fałszowaniem paszportów i dowodów osobistych. Za fałszywy paszport trzeba było zapłacić pięć tysięcy euro. Klientami przestępców byli głównie Marokańczycy. Kwestia imigracyjna dzieli społeczeństwo hiszpańskie. Gwałtowny wzrost nielegalnej migracji z Afryki Północnej powoduje, że rządzącym krajem socjalistom coraz trudniej jest prowadzić politykę otwartych drzwi. Rząd Pedro Sancheza oficjalnie nie rezygnował z proimigranckiej polityki i namawiał Brukselę do ukarania Polski, Węgier, Słowacji oraz Włoch za odmowę przyjmowania imigrantów. Od 2015 r. notuje się wzrost liczby obywateli Iranu, którzy – legitymując się hiszpańskimi paszportami – przylatują z Turcji do państw UE, a następnie udają się do Wielkiej Brytanii i Kanady. Trzecią grupę osób stanowią obywatele Dominikany, którzy przylatują do Madrytu, Brukseli i Frankfurtu nad Menem.

Obywatele Hiszpanii zajmują czołowe miejsce w UE pod względem liczby kradzieży tożsamości. Brak jest informacji na temat osób popełniających ten rodzaj przestępstwa, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że chodzi o osoby z tzw. tłem imigranckim, które uzyskały hiszpańskie obywatelstwo. Wiele z nich to ścigani przez prawo zwolennicy salafickiej ideologii, sympatycy Państwa Islamskiego oraz innych grup ekstremistycznych, ukrywający się przed policją i wymiarem sprawiedliwości. Hiszpania znajduje się w czołówce krajów UE pod względem

skuteczności zwalczania tych organizacji oraz liczby aresztowań osób do nich werbujących. W kraju tym żyje ok. 2 mln muzułmanów, w tym 25–30% mieszka w Katalonii, regionie chcącym wybić się na niepodległość oraz ignorującym walkę z islamskim ekstremizmem. W lutym 2019 r. władze regionu zapowiedziały, że otworzą porty dla statków z nielegalnymi migrantami, co pozostaje w sprzeczności z polityką rządu w Madrycie. Już przed referendum w październiku 2017 r. separatystyczne partie katalońskie czyniły ukłony w stronę organizacji muzułmańskich, dążąc do uzyskania poparcia wyznawców islamu (od 500 do 700 tys. na 7 mln obywateli Katalonii) dla niepodległościowych dążeń Katalończyków. Trzeba przyznać, że zdobyły takie poparcie. Politycy niezrażeni zamachem w Barcelonie w sierpniu 2017 r. i lekceważący ostrzeżenia napływające wcześniej z Madrytu, dotyczące jego przeprowadzenia, faworyzowali mniejszość muzułmańską. Wzywali do zaniechania stosowanych dotąd procedur wykrywania radykalizmu islamskiego w szkołach. Obiecywali włączenie do programów szkolnych nauczania języka arabskiego i berberyjskich, używanych w Maroku (Marokańczycy są największą społecznością muzułmańską w Hiszpanii, liczącą ponad 800 tys. ludzi). Jednocześnie blokuje się nauczanie języka hiszpańskiego, a nawet posługiwanie się nim na terenie Katalonii. Katalońscy politycy utrzymują kontakty z przedstawicielami społeczności muzułmańskiej znanymi z radykalnych poglądów. Coraz częściej muzułmanie trafiają też za namową separatystów do polityki. Niektórzy imamowie już zauważyli związane z tym długookresowe korzyści. Imam z meczetu w Lleidzie przekonywał, że warto wykorzystać separatystów do własnych celów, bez względu na to, czy są z prawicy, czy z lewicy, bo w przyszłości głoszący muzułmanie opowiedzą się po prostu za powstającymi ugrupowaniami islamistycznymi i zaczną zdobywać hiszpańskie miasta<sup>3</sup>. Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać, ponieważ we wrześniu 2018 r. muzułmanie mieszkający w Hiszpanii zapowiedzieli utwo-

zenie własnych partii na wzór marokańskich: Hizb al-Adala wa at-Tanmijja (Partii Sprawiedliwości i Rozwoju), Al-Adl wa al-Ihsan (Sprawiedliwości i Dobroczynności) i tunezyjskiej Hizb an-Nahda (Partii Odrodzenia), wywodzących się z ruchu Braci Muzułmanów.

Imigranci z państw Ameryki Łacińskiej mieszkający w Hiszpanii i Portugalii przyjmują postawy roszczeniowe. Oprócz wspomnianych Dominikańczyków dużą grupę imigrantów, aczkolwiek legalnie przybywających na Półwysep Pirenejski, stanowią Wenezuelczycy. Niestabilna sytuacja w ich kraju sprawia, że opuszcza go znaczna grupa mieszkańców, udających się nie tylko do sąsiednich państw, ale i do Europy. Łączna liczba uchodźców z Wenezueli przekroczyła trzy miliony. Władze imigracyjne Portugalii nie są w stanie ocenić liczby przybyłych Wenezuelczyków, ponieważ nie są oni rejestrowani. Najczęściej przylatują do Hiszpanii, gdzie otrzymują prawo pobytu w Europie. Twierdzą, że ich rodzice lub dziadkowie wyjechali z Europy do Ameryki Łacińskiej w poszukiwaniu lepszego życia, a teraz ich potomkowie wracają do ojczyzny przodków, tylko nie wiedzą dokładnie, które państwo ma nią być. Z Hiszpanii część imigrantów przenosi się do Portugalii. Po uzyskaniu prawa do opieki społecznej przybysze wyjeżdżają na Maderę, skąd podobno ich przodkowie wyruszyli za ocean. Na Maderze jest już ponad 6 tys. imigrantów z Wenezueli, z którymi władze z trudem sobie radzą. Wielu Wenezuelczyków to ludzie starsi, którzy wymagają opieki i hospitalizacji, tymczasem nigdy nie płacili podatków w Portugalii ani nie odprowadzali składek emerytalnych i zdrowotnych, nie mają również żadnych szans na zatrudnienie, tymczasem oczekują opieki medycznej na najwyższym poziomie, o czym w Wenezueli nie mogliby nawet pomyśleć. W Hiszpanii mieszka ponad 200 tys. wenezuelskich imigrantów. Znaczna ich liczba przebywa również we Włoszech. Latem 2018 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą kraje Wspólnoty do udzielenia

wsparcia Wenezuelczykom<sup>4</sup>. Na ich korzyść przemawia fakt, że bardzo szybko integrują się ze społecznościami krajów przyjmujących, czego nie można powiedzieć o uchodźcach z Syrii. W listopadzie 2018 r. zorganizowali oni protesty w Portugalii przeciwko „trudnym warunkom życia”. Liczne ich grono przyjęła wiosną 2017 r. gmina Miranda do Corvo, używając im lokali mieszkalnych, opłacanych ze środków opieki społecznej i fundacji pomocowej. Zgodnie z umową ten stan miał trwać przez rok, do czasu, aż Syryjczycy uniezależnią się finansowo, podejmując pracę. Jednak tak się nie stało, wobec czego uchodźców przeniesiono do lokali o niższym standardzie, a tym, którzy nie chcieli opuścić dotychczas zajmowanych mieszkań, wyłączono media. Skłoniło to syryjskich lokatorów do podjęcia protestu, mimo że miesięcznie otrzymują oni 500 euro zasiłku. Oczywiście nie jest to kwota gwarantująca godne warunki życia w kraju, w którym koszt wynajmu mieszkania na lokalnym rynku waha się w granicach 500–600 euro miesięcznie, ale też nikt nie obiecywał przybyłym, że



— Fot. 7. Polskie dowody osobiste znalezione u członków gangu organizującego przerzut obywateli Ukrainy do Wielkiej Brytanii, źródło: <https://nadodrzenski.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/20280,Funkcjonariusze-z-Nadodrzenskiego-Oddzialu-Strazy-Granicznej-rozbili-grupe-przes.html> (dostęp: 14.12.2017) —

**Dowody osobiste wielu krajów UE są drugą kategorią dokumentów wykorzystywanych przez imigrantów do legitymizacji swojego pobytu na terenie Europy.**

cały czas będą mogli żyć za pieniądze portugalskiego podatnika, nic od siebie nie dając.

Dowody osobiste wielu krajów UE są drugą kategorią dokumentów wykorzystywanych przez imigrantów do legitymizacji swojego pobytu na terenie Europy. W tej sytuacji identyfikacja posiadacza może być trudniejsza na pierwszy rzut oka, biorąc pod uwagę porównanie wizerunku na zdjęciu z twarzą właściciela. W wielu przypadkach fotografie w dowodach osobistych są mniejsze od zdjęć umieszczanych w paszportach, a więc i mniej widoczne są szczegóły twarzy. Ponadto dowody osobiste nie zostały ujednoczone na poziomie UE, toteż ich ochrona przed ingerencją ze strony fałszerzy różni się na szczeblu poszczególnych krajów. Niektóre z nich, w tym Polska, same zdecydowały się podnieść poziom zabezpieczeń tych dokumentów. Skłania to handlarzy do oferowania imigrantom i przestępcom oryginalnych dowodów osobistych ze zdjęciami, na których wizerunek jest podobny do twarzy potencjalnego klienta. Liczba ujawnionych osób posługujących się tymi dokumentami jest daleko niedoszacowana ze względu na wyrwykowe kontrole prowadzone w obrębie strefy Schengen. Prognozuje się jednak, że używanie dowodów tożsamości przez nieuprawnione osoby charakteryzować się będzie tendencją wzrostową. Obecnie najczęściej wykorzystywane są francuskie dowody osobiste, którymi legitymują się przede wszystkim obywatele Algierii i Konga. Drugie miejsce zajmują w tej statystyce dokumenty hiszpańskie, których największą grupą posiadaczy są Marokańczycy, natomiast na trzecim miejscu znajdują się polskie dowody osobiste. Legitymują się nimi przede wszystkim Ukraińcy. Dokumenty te ujawniane są najczęściej u obywateli Ukrainy podróżujących rejsowymi autokarami z Warszawy, Wrocławia czy Krakowa do Wielkiej Brytanii. Znacznie mniej Ukraińców korzysta z połączeń lotniczych do Zjednoczonego Królestwa z Włoch, Niemiec i Słowacji. W tym przypadku szczegółowe kontrole na londyńskich lotniskach Gatwick

i Heathrow pozwalają zidentyfikować oszustów. Pewną liczbę polskich dowodów osobistych wykryto u obywateli Albanii udających się z Francji na Wyspy Brytyjskie. Interesujące jest, że stosunkowo niewiele przypadków wykorzystywania polskich dowodów osobistych przez obcokrajowców odnotowywanych jest przez nasze służby graniczne. Stąd konkluzja, że rzadko są one wykorzystywane podczas próby wjazdu do Polski i tranzytu przez nasz kraj. Natomiast częściej Straż Graniczna zatrzymuje cudzoziemców, którzy nielegalnie wjechali do Polski, posługując się paszportami lub dowodami osobistymi innych krajów UE. Służby brytyjskie ujawniają także Polaków legitymujących się nienależącymi do nich dowodami tożsamości. Są to najczęściej osoby poszukiwane i ścigane przez prawo w państwach UE. Ogółem od stycznia 2016 r. do maja 2017 r. służby francuskie i brytyjskie zatrzymały 345 obcokrajowców posługujących się polskimi dowodami tożsamości, podczas gdy w pozostałych państwach UE odnotowano zaledwie dwa tego typu zdarzenia. W przypadku podejrzenia oszustwa ze strony osób posługujących się polskimi dokumentami tożsamości zaleca się zadawanie pytań potwierdzających dane osobowe zawarte w dokumencie, a w razie dalszych wątpliwości żądanie okazania innych dokumentów lub przedmiotów (np. pieniędzy) wskazujących na polskie obywatelstwo. Frontex opracował kwestionariusz dla służb granicznych, zawierający pytania (i odpowiedzi) dotyczące pewnych szczegółów krajów, których oryginalne dokumenty są najczęściej wykorzystywane przez cudzoziemców, a mianowicie: Hiszpanii, Francji, Zjednoczonego Królestwa, Szwecji, Polski, Holandii, Niemiec, Włoch, Belgii, Rumunii i Nigerii. Za wyjątkiem treści dotyczących Zjednoczonego Królestwa i Nigerii tekst w kwestionariuszu jest dwujęzyczny – w języku narodowym i angielskim. W przypadku podejrzanych osób posługujących się polskimi dokumentami przygotowany zestaw pytań dotyczy m.in. wieku posiadacza dokumentu, sześciu pierwszych cyfr numeru PESEL, nazwy



— Fot. 8. Paspordy bułgarskie, źródło: <https://www.euractiv.com/section/justice-home-affairs/news/deputy-pm-minister-and-mep-named-in-bulgarias-cash-for-passport-scam/> (dostęp: 30.11.2018) —

województwa zameldowania, nazwy krajiny polskich jezior, głównej rzeki Polski czy zamku królewskiego w Krakowie.

Poza statystyką Fronteksu znajdują się dokumenty bułgarskie, którymi handel wciąż się rozwija. Nie mam na myśli przypadków kupowania bułgarskiego obywatelstwa w zamian za inwestycje w tym kraju i jednorazową, wysoką wpłatę pieniężną do skarbu państwa, lecz przestępczy proceder prowadzony przez kilkunastu pracowników jednego z bułgarskich biur paszportowych. Tygodniowo sprzedawali ok. 30 paszportów. Cena wynosiła od 500 do 7 tys. euro, zależała od majątności klientów i czasu oczekiwania na dokument. Największą grupę wśród nich stanowili Albańczycy, Macedończycy, Ukraińcy, Serbowie i Mołdawianie. Przestępcza działalność trwała pięć lat. W tym okresie ponad 40 tys. osób zostało posiadaczami bułgarskich paszportów i uzyskało prawo swobodnego podróżowania po krajach UE<sup>5</sup>. Natomiast w Niemczech w najlepsze kwitnie handel dowodami tożsamości, zezwoleniami na pobyt i dokumentami podróży. Odbyna się on na zamkniętych arabskich forach na Facebooku. Dokumenty sprzedają najczęściej oso-

by, które z różnych powodów opuściły Niemcy i nie zamierzają tam wracać. Dokumentami handluje również przebywający w Niemczech cudzoziemcy, którzy wcześniej zgłosili ich kradzież lub zaginięcie. Władze podkreślają, że sprawcy tego typu oszustw będą deportowani z kraju. Niemieckie MSW chce też zaostrzyć przepisy, aby osoby utrudniające własną deportację nie mogły w przyszłości otrzymać zgody na pobyt tolerowany. Utrudnianie deportacji odbywa się najczęściej przez opuszczenie miejsca pobytu, zatajenie przed urzędnikami danych personalnych, podanie fałszywej tożsamości lub obywatelstwa czy brak współdziałania w wystawieniu paszportu zastępczego. Proponuje się zatem ustanowienie nowej formy tymczasowego aresztowania przed deportacją. Imigranci objęci tą formą ograniczenia wolności musieliby regularnie zgłaszać się na policję lub nosić urządzenie lokalizujące miejsce pobytu. Osoby ubiegające się o azyl są jak dotąd jedynymi obcokrajowcami w Niemczech, którzy nie są pociągani do odpowiedzialności karnej, kiedy zatają prawdziwą tożsamość.

Innym zjawiskiem o groźnych konsekwencjach, na które coraz częściej zwraca się uwagę, jest dostępność replik dokumentów, które można nabyć przez Internet. O ile produkcja i handel polskimi „dokumentami kolekcjonerskimi” zostały zakazane na podstawie **USTAWY O DOKUMENTACH PUBLICZNYCH Z 22 LISTOPADA 2018 R.**, to nie dotyczy ona replik zagranicznych dokumentów. W związku z tym można kupić różne dokumenty osobiste dowolnego kraju ze swoim lub cudzym zdjęciem (wcześniej przesłanym na wskazany adres), podpisem, danymi, oznaczeniami i zabezpieczeniami łudząco podobnymi do oryginału, co zapewnia nowoczesna technologia. Cena wynosi od 1 do 15 tys. złotych. Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji w piśmie skierowanym do MSWiA ostrzegła przed wykorzystaniem tych dokumentów w celach przestępczych i zaapelowała o zakazanie obrotu nimi. Posłużyć one mogą do legalizacji

pobytu, wyłudzenia, pożyczek, świadczeń socjalnych i różnych dóbr materialnych. Niezależnie od tego są doskonałym sposobem na kradzież tożsamości w celu dokonania przestępstwa<sup>6</sup>. W Polsce obserwujemy też zjawisko „znikania” mieszkających tu Wietnamczyków i Chińczyków. Nie wiadomo dokładnie, ilu ich jest i w jaki sposób postępują w przypadku śmierci rodaków. Na przesłanie do swojego kraju zwłok bliskich lub ich prochów mogą pozwolić sobie tylko ci najlepiej sytuowani. Nie grzebią zmarłych na naszych cmentarzach, nie posiadają również oddzielnych kwater, jak na przykład muzułmanie na wydzielonym kwartale cmentarza Powązkow-

skiego. Od grudnia 2017 r. do listopada 2018 r. funkcjonariusze ABW, Straży Granicznej, Policji i Urzędu Celno-Skarbowego przeprowadzili kilka nalotów na chińskie centrum handlowe w Wólce Kosowskiej. Zabezpieczono nielegalny towar wartości 210 mln zł. Zlikwidowano również nielegalne kasyna gry. Zatrzymano wielu Chińczyków, niemających dokumentów lub posługujących się sfałszowanymi paszportami. Zdobycie prawdziwych dokumentów jest kosztowne i czasochłonne, a więc gdy prawowity właściciel umiera, ciało znika, a paszport wywożony jest do Chin, gdzie najczęściej trafia w ręce podobnej osoby do wizerunku na zdjęciu w dokumencie<sup>7</sup>. •

---

<sup>1</sup> Zainteresowanym polecam artykuł M. Jaskólskiego, *Morfing i warping – zdeformuj rodzinę i znajomych*, <https://www.pcworld.pl/news/> (dostęp: 27.06.2008).

<sup>2</sup> *Nie łódź się*, „Forum” 2019, nr 4, s. 22–24.

<sup>3</sup> A. Gwozdowska, *Czy Barcelona opuści Hiszpanię*, „Wprost” (online), [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl) (dostęp: 4.09.2017).

<sup>4</sup> <https://wiadomosci.wp.pl/portugalia-ma-problem-z-uchodzcam-i-wenezuelczycy-twierdza-ze-jedynie-wracaja-do-domu-6317570507003521a> (dostęp: 16.11.2018).

<sup>5</sup> <https://gpcodziennie.pl/107272-kwitniehandelbulgarskimipaszportami.html> (dostęp: 27.01.2019).

<sup>6</sup> <https://www.rp.pl/Sadownictwo/302069906-Falsyfikat-dla-oszusta.html> (dostęp: 6.02.2019).

<sup>7</sup> *Czy Wólka Kosowska stanowi Państwo w Państwie*, „Świat Wiedzy” 2019, nr 4, s. 49.

# KRYMINALISTYCZNE BADANIA WIEKU ZAPISÓW, CZYLI NIE ZAWSZE NIEMOŻLIWE JEST NIEMOŻLIWE

— Fałszerstwa dokumentów nie muszą dotyczyć przerobienia lub podrobienia całego dokumentu. Mogą też polegać na zamieszczaniu dodatkowych zapisów w już istniejącym tekście, a nawet na zamianie jednej karty na inną. Tak powstaje dokument, który nosi wszelkie znamiona autentycznego, ale zawiera nową treść. —



**Tadeusz Tomaszewski**  
– prof. dr hab., kierownik Katedry Kryminalistyki na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Fałszerstwa dokumentów są zjawiskiem powszechnym i stanowią okazały odsetek wszystkich przestępstw<sup>1</sup>. Wprawdzie z badań kryminologicznych wynika, że ten rodzaj przestępstw, podobnie jak inne, wykazuje od 2006 r. tendencję spadkową, zwłaszcza w odniesieniu do wybranych rodzajów dokumentów (np. dowodów rejestracyjnych pojazdów, legitymacji służbowych i szkolnych, świadectw, dyplomów i indeksów, polis ubezpieczeniowych oraz paszportów), to jednocześnie wzrasta liczba fałszerstw innych dokumentów, w szczególności związanych z prowadzeniem nieuczciwej działalności gospodarczej, takich jak faktury i rachunki, a także różnego rodzaju umowy, certyfikaty bądź świadectwa jakości<sup>2</sup>. Być może zjawisko to ograniczy **USTAWA O DOKUMENTACH PUBLICZNYCH**<sup>3</sup>, wprowadzona niedawno w życie m.in. dzięki staraniom środowiska biegłych z zakresu badań dokumentów. Wydaje się jednak, iż nadmierny optymizm co do skuteczności zwalczania tego rodzaju przestępstw nie jest wskazany, gdyż można zakładać, że ich ciemna liczba jest wyjątkowo duża<sup>4</sup>. Może to wynikać zarówno ze stosowanych technik fałszerskich i trudności

w ujawnianiu fałszerstw, z wprowadzania do obrotu prawnego licznych kopii nawet ważnych dokumentów, jak też dużych zysków, jakie takie czyny przynoszą ich sprawcom.

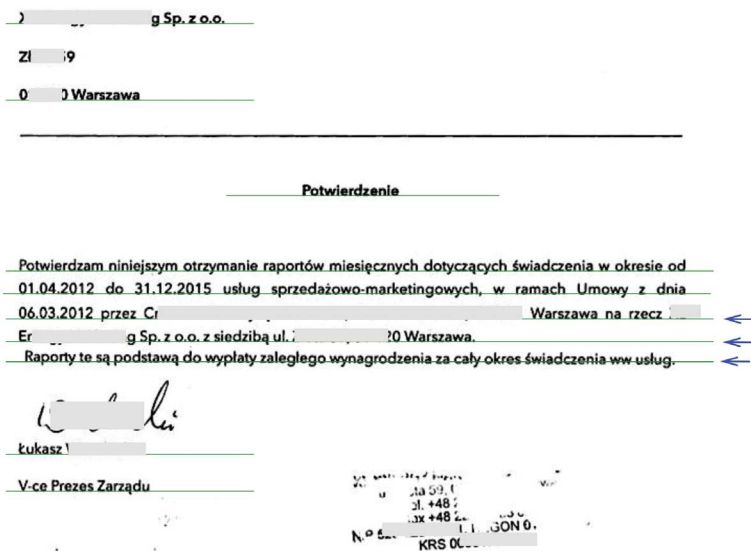
Praktyka opiniodawcza Katedry Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego pokazuje zarazem, że są takie kategorie fałszerstw, które są szczególnie trudne do ujawnienia lub udowodnienia. Polegają one na zamieszczaniu dodatkowych zapisów w już istniejącym tekście bądź – w przypadku dokumentów wielostronicowych – wręcz na zamianie jednej karty na inną: w ten sposób powstaje dokument noszący wszelkie znamiona autentycznego (np. opatrzony oryginalnymi podpisami), ale zawierający nową treść. W ostatnim czasie coraz częściej do Katedry Kryminalistyki UW zgłaszają się pełnomocnicy procesowi stron, którzy twierdzą, że wprawdzie ich klienci podpisali dany dokument, np. umowę bardzo dużej wartości, jednak zawiera ona zapisy, które są dla nich niekorzystne, a których nie było w pierwotnej umowie. W takich przypadkach zainteresowana strona najczęściej ma nadzieję na wykazanie,

że nowe zapisy zostały sporządzone w dacie późniejszej niż pierwotna treść umowy, albo przynajmniej że nowe zapisy zostały wykonane później niż oryginalne. Nie wie jednak, że jest to jedno z trudniejszych zadań w kryminalistycznych badaniach dokumentów, w wielu sprawach w ogóle niemożliwe do zrealizowania albo pozwalające jedynie na prawdopodobne ustalenia. W szczególności dotychczas nie opracowano dostatecznie pewnych metod ustalania tzw. wieku bezwzględnych dokumentów, tj. określania konkretnego czasu sporządzenia w nich zapisów drukowanych lub rękopiśmiennych. Jednak trudności, czasem niemożliwe do przezwyciężenia lub skutkujące niejednoznaczными wnioskami, nastrożają nawet ustalenie tzw. wieku względnego, to znaczy wskazanie, czy wszystkie zapisy występujące w dokumencie powstały w tym samym czasie oraz jaka była kolejność ich naniesienia na podłoże dokumentu. W ostatnich latach notuje się wprawdzie znaczący postęp w badaniach zmierzających do określenia chronologii zapisów<sup>5</sup>, w tym także dzięki intensywnym badaniom prowadzonym w polskich ośrodkach naukowych<sup>6</sup>; m.in. próbuje się analizować cechy podłoża (papieru) i jego zabezpieczeń, zastosowane techniki druku i właściwości fizykochemiczne środków kryjących (tuszu, tonera, farby), właściwości topograficzne zapisów i poszczególnych ich części, podlegające zmianom cechy graficzne pisma ręcznego, jakim nakreślono takie zapisy, wreszcie badać zjawisko określane w kryminalistyce jako „krzyżujące się linie”. Jednakże nadal nie przynoszą one zbyt często zadowalających rezultatów. Trzeba mieć również świadomość tego, że nawet jeśli stwierdzi się takie właściwości badanego dokumentu (np. związane z zastosowaniem różnego rodzaju wydruku, wystąpieniem zróżnicowanych właściwości

topograficznych zapisów), które obiektywnie wskazują na możliwość naniesienia zmian w dokumencie, samo w sobie nie dowodzi to jeszcze, że doszło do jego sfalszowania, a mogło być związane z uzgodnionymi przez strony zmianami w treści dokumentu. Każdorazowo takie ustalenia będą więc podlegały ocenie organu rozstrzygającego o autentyczności spornego dokumentu, chociaż niewątpliwie analizy kryminalistyczne na ogół będą stanowiły mocną podstawę zarzutów fałszerstwa i sygnał dla sądu, że takie zarzuty są uzasadnione.

Dla ilustracji tego problemu podane zostaną dwa przykłady, które można uznać za pozytywne w tym sensie, że pozwoliły na wsparcie tezy o możliwym fałszerstwie i dawały stronie procesowej narzędzie dla jej uprawdopodobnienia. W pierwszej sprawie przedmiotem badań kryminalistycznych była kserograficzna kopia dokumentu zatytułowanego „Potwierdzenie”, który zawierał zapis tekstowy obejmujący pięć wierszy tekstu, ale nie był opatrzony datą. Zgodnie ze zleceniem celem ekspertyzy było ustalenie, czy kwestionowany zapis został w całości napisany (wydrukowany) w tym samym czasie (w jednym cyklu edycyjnym), a w szczególności, czy jego ostatnie zdanie zostało później dopisane (wydrukowane)<sup>7</sup>. Zadanie badawcze zostało sformułowane w taki właśnie sposób po tym, jak wytłumaczono zlecającemu ekspertyzę, iż nie jest możliwe określenie bezwzględного czasu sporządzenia poszczególnych zapisów.

W pierwszym stadium ekspertyzy sporny dokument poddano wstępnym oględzinom celem ustalenia, czy umożliwia on w ogóle podjęcie zleconych badań, w szczególności zaś potwierdzenia, że dostarczona do ekspertyzy kopia tego dokumentu pozwalała na dokona-



— Ryc. 1. Właściwości topograficzno-pomiarowe zapisów w dokumencie dowodowym —

Ze względu na cel ekspertyzy za podstawowy przedmiot dalszych badań przyjęto 5-wierszowy zapis tekstowy. W czasie wstępnych oględzin sprawdzano ponadto, czy miejsce sytuowania i sposób wydruku danych dotyczących wystawcy dokumentu oraz miejsce położenia odręcznie wykonanego podpisu mogą stanowić dodatkowy przedmiot badań. Jednakże znacząco wyższe (dane wystawcy) i niższe (dane osoby podpisującej i sam podpis) względem zapisu tekstowego ich położenie na podłożu dokumentu nie pozwalało na wykorzystanie tych części dokumentu do wnioskowania co do ewentualnego dodania w oddzielnym cyklu edycyjnym ostatniego wiersza w zapisie tekstowym. Pozwalało natomiast na porównanie miejsca rozpoczynania poszczególnych wierszy tworzących zapis tekstowy z miejscem rozpoczęcia drukowanych zapisów obejmujących dane osoby podpisującej.

nie analizy właściwości topograficznych i pomiarowych zapisu maszynowego stanowiącego treść kwestionowanego dokumentu. Na treść tę składały się następujące elementy:

- ▶ dane wystawcy dokumentu (trzy pierwsze wiersze);
- ▶ tytuł dokumentu: „Potwierdzenie”;
- ▶ długi zapis stanowiący treść dokumentu, obejmujący pięć wierszy tekstu maszynowego, w tym czwarty wiersz niedobiegający do granicy strony wyznaczonej prawym marginesem (inaczej niż trzy wcześniejsze wiersze) oraz ostatnia linia zapisu rozpoczynająca się od nowego wiersza;
- ▶ dane osoby podpisującej dokument występujące w dwóch ostatnich wierszach (por. ryc. 1).

Należy podkreślić, że mimo iż przedmiotem badań była kserograficzna kopia kwestionowanego dokumentu, nie uniemożliwiło to przeprowadzenia zleconych badań, gdyż przedstawiona do ekspertyzy kopia była w pełni czytelna oraz dawała możliwość przeprowadzenia badań kryminalistycznych. Wypada jednak uczynić zastrzeżenie, iż w przypadku dysponowania jedynie kopią kserograficzną zawsze należy brać pod uwagę możliwość wystąpienia deformacji w sposobie odwzorowania poszczególnych elementów graficznych oryginału, w tym zmiany wielkości niektórych wymiarów liter lub wierszy, a nawet całego zapisu. W omawianym przypadku uznano jednak, iż nawet jeśli tego rodzaju zniekształcenia wystąpiłyby w kwestionowanym dokumencie, wpłynęłyby tylko w minimalnym stopniu na analizowane w ramach badań szczegółowych parametry druku i nie miałyby istotnego

znaczenia dla uzyskanych wyników badań. Można było także przyjąć, że objętyby całość zapisów, a nie wybrane jego elementy, zatem nie naruszyłyby relacji wielkościowych uwzględnionych w takich badaniach. Zawsze jednak należy dążyć do uzyskania dostępu do oryginału badanego dokumentu, a dopiero jeśli nie byłoby to możliwe, dopuszczalne jest oparcie analizy na posiadanej kopii, zawsze jednak z uwzględnieniem wskazanych zastrzeżeń. W przypadku uzyskania oryginału dokumentu już po badaniach kopii wskazane jest powtórzenie przeprowadzonych badań dla potwierdzenia dokonanych pomiarów.

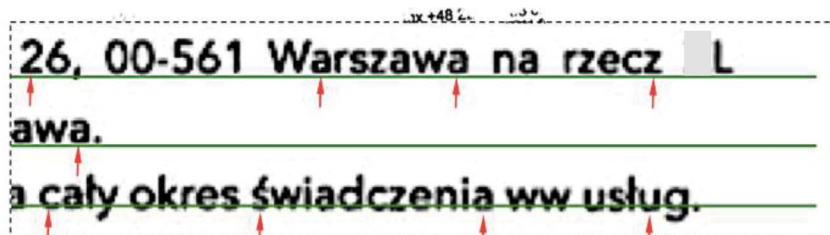
Druga część ekspertyzy polegała na przeprowadzeniu dokładnych badań pomiarowych, których celem było stwierdzenie, czy występują w tym zapisie takie cechy związane z sytuowaniem poszczególnych jego wierszy na podłożu i względem siebie, które wskazywałyby na brak ciągłości wytworzenia (w tym wydrukowania) zapisu maszynowego w całości w jednym cyklu edycyjnym. W ramach takich badań wykorzystano m.in. videospektrokomparator VSC 6000 firmy Foster&Freeman oraz dobrej jakości mikroskopy firmy Nikon. Za punkt wyjścia przyjęto założenie, że 5-wierszowy zapis maszynowy stanowiący tekst kwestionowanego dokumentu składał się z dwóch możliwych do wydzielenia elementów: zapisu obejmującego cztery pierwsze wiersze, które zostały ujęte w oddzielny akapit, oraz zapisu tworzącego piątą wiersz, wydzielony do drugiego akapitu. W ramach badań szczegółowych dążono do sprawdzenia, czy zachowane zostały analogiczne, powtarzalne dla wszystkich wierszy, właściwości topograficzne i pomiarowe. Naruszenie lub zmiana parametrów wielkościowych tych elementów druku mogłaby wskazywać na sporządzenie jednego i drugiego ele-

mentu (pierwszego i drugiego akapitu) w odrębnych cyklach edycyjnych.

W toku badań uzyskano następujące wyniki:

- 1) Stwierdzono brak równoległości linii pisma drukowanego tworzącego pierwszy i drugi akapit. O ile w czterech pierwszych wierszach zapisu tekstowego linie graficzne poprowadzone przez podstawy znaków minuskułowych były względem siebie równoległe (taki sam wynik uzyskano w stosunku do pozostałych elementów tworzących dokument kwestionowany, tj. zapisów dotyczących danych wystawcy dokumentu w trzech pierwszych wierszach oraz zapisów dotyczących danych osoby podpisującej w dwóch ostatnich wierszach), o tyle tak poprowadzona linia graficzna dla piątego wiersza tworzącego drugi akapit nie była równoległa względem linii wierszy w pierwszym akapicie, miała natomiast tendencję wznoszącą. Obrazuje to ryc. 1 i w powiększeniu ryc. 2.

Dla potwierdzenia tego ustalenia wykonano eksperyment, polegający na wytworzeniu (w tym wydrukowaniu) w jednym cyklu edycyjnym porównawczego zapisu, analogicznego w treści i formie graficznej do zapisu



— Ryc. 2. Właściwości topograficzno-pomiarowe zapisów w dokumencie dowodowym —

występującego w kwestionowanym dokumencie. Przy wytworzeniu zapisu porównawczego użyto czcionki Avenir Medium 10, o takim samym kroju, jakim odznacza się zapis kwestionowany. Przyjęto zarazem wielkość interlinii wynoszącą 1,15 dla wszystkich wierszy oraz formatowanie tekstu poprzez wyrównanie akapitu do lewej i prawej strony (Ctrl J). Ten ostatni parametr dotyczył także piątego wiersza zapisu, przesuniętego jednak później o dwie spacje w prawą stronę (analogicznie jak w kwestio-

nowanym dokumencie). Następnie zapis tekstowy dokumentu kwestionowanego oraz dokumentu porównawczego nałożono na siebie metodą superprojekcji; uzyskany wynik potwierdził poprzednie ustalenia – wiersze w pierwszym akapicie nakładały się na siebie, natomiast piąty wiersz w dokumencie kwestionowanym nie pokrywał się z piątym wierszem dokumentu porównawczego (był położony wyżej na podłożu i wykazywał tendencję opadającą) – por. na ryc. 3 (widoczne przesunięcia liter wzglę-

Potwierdzam niniejszym otrzymanie raportów miesięcznych dotyczących świadczenia w okresie od 01.04.2012 do 31.12.2015 usług sprzedażowo-marketingowych, w ramach Umowy z dnia 06.03.2012 przez ██████████ Warszawa na rzecz XL Er ██████████ Sp. z o.o. z siedzibą ul. ██████████ 0 Warszawa. Raporty te są podstawą do wypłaty zaległego wynagrodzenia za cały okres świadczenia ww usług.

Potwierdzam niniejszym otrzymanie raportów miesięcznych dotyczących świadczenia w okresie od 01.04.2012 do 31.12.2015 usług sprzedażowo-marketingowych, w ramach Umowy z dnia 06.03.2012 przez ██████████ Warszawa na rzecz XL En ██████████ Sp. z o.o. z siedzibą ul. ██████████ 0 Warszawa. Raporty te są podstawą do wypłaty zaległego wynagrodzenia za cały okres świadczenia ww usług.

Kolor zielony – zapis dowodowy

Kolor czerwony – zapis porównawczy wykonany czcionką Avenir Medium 10

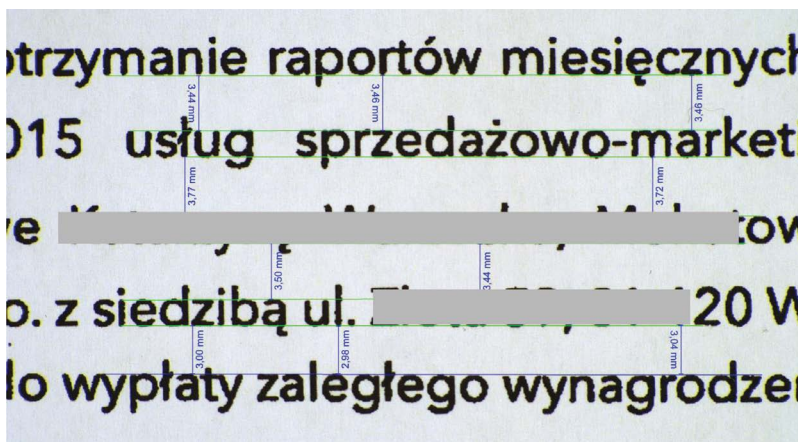
etingowych, w ramach Umowy z dnia  
owska 26, 00-561 Warszawa na rzecz XL  
Warszawa.  
zenia za cały okres świadczenia ww usług.

— Ryc. 3. Właściwości topograficzno-pomiarowe badanego materiału —

dem siebie w zapisie kwestionowanym i porównawczym mogą wynikać z innych parametrów formatowania, stosowania innych odstępów międzyliterowych lub międzywyrazowych bądź zastosowania innego rodzaju czcionki, jednak nie mają znaczenia dla istoty badanego paramentu).

- 2) Stwierdzono różnice w wielkości interlinii (odległości międzywierszowych) w badanym dokumencie: w odniesieniu do czterech pierwszych wierszy interlinie te są analogiczne i względnie równe, natomiast istotnie różnią się od odstępu pomiędzy czwartym a piątym wierszem zapisu tekstowego, który jest mniejszy niż takie odstępy w pierwszym akapicie. Szczegółowe pomiary tego parametru zostały przedstawione na ryc. 4; widoczne na ilustracji niewielkie wahania w wynikach pomiarów dotyczących interlinii w pierwszym akapicie nie miały znaczenia dla ogólnego rezultatu badań, gdyż dotyczyły zanedbywalnie małych wielkości (dziesiątych lub nawet setnych części milimetra) i mogły wynikać z błędu pomiaru lub wspomnianego wcześniej zjawiska niewielkiego zniekształcenia parametrów wielkościowych w procesie wytwarzania kopii kserograficznej, skanowania dokumentu itp., natomiast wielkość odstępu międzywierszowego pomiędzy czwartym a piątym wierszem była już istotnie różniąca w stosunku do wcześniejszych interlinii.

- 3) Stwierdzono nietypowe wcięcie akapitowe inicjujące drugi akapit (ryc. 5). Z jednej strony bowiem brak było wcięcia akapitowego w pierwszym akapicie, z drugiej zaś wielkość tego wcięcia w piątym wierszu była niestandardowa (wspomniane badanie



— Ryc. 4. Właściwości pomiarowe w dokumencie dowodowym —

## Material dowodowy

Sp. z o.o.

Zł 9

0 0 Warszawa

---

Potwierdzenie

Potwierdzam niniejszym otrzymanie raportów miesięcznych dotyczących świadczenia w okresie od 01.04.2012 do 31.12.2015 usług sprzedażowo-marketingowych, w ramach Umowy z dnia 06.03.2012 przez C [redacted] 1 Warszawa na rzecz [redacted] [redacted] Sp. z o.o. z siedzibą ul. 2 [redacted] 0 Warszawa.

Raporty te są podstawą do wypłaty zaległego wynagrodzenia za cały okres świadczenia ww usług.

[redacted] Łukasz [redacted]

V-ce Prezes Zarządu

06.03.2013

Energy M Raporty t

ie od  
dnia  
z XL  
lug.

— Ryc. 5. Właściwości topograficzne w dokumencie dowodowym —

eksperymentalne wykazało, że zastosowano wcięcie o wielkości dwóch spacji). Co więcej, zapis danych osoby podpisującej dokument ze względu na szerokość lewego marginesu rozpoczynała się w tym samym miejscu, co wszystkie wiersze pierwszego akapitu, czym znowu różni się od usytuowania początku drugiego akapitu. Tego rodzaju sposób wykonania kwestionowanego zapisu nie musiał oznaczać dopisania w innym cyklu edycyjnym piątego wiersza, jednak w kontekście wcześniej stwierdzonych różnic w sposobie napisania pierwszego i drugiego akapitu (w tym w szczególności odmiennych interlinii oraz nierównoległości linii wierszy) mógł dodatkowo potwierdzać odmienny cykl edycyjny piątego wiersza.

Jak wcześniej wskazano, wnioski wprowadzane z tego rodzaju badań nie mogły być kategoriyczne, jednak przyjęto, iż zapis tekstowy w kwestionowanym dokumencie mógł zostać wykonany (wydrukowany) w dwóch cyklach edycyjnych – oddzielnie zapis obejmujący cztery pierwsze wiersze oraz wiersz piąty. Uznano jednocześnie, że nie jest możliwe metodami kryminalistycznymi określenie różnicy w czasie wydrukowania pierwszych czterech i piątego wiersza.

W analogiczny sposób – stwierdzenie, czy cały dokument został wytworzony w jednym cyklu edycyjnym – określony został przedmiot ekspertyzy w drugim przykładzie<sup>8</sup>. Stawiającej przed biegłym takie zadanie kancelarii adwokackiej zależało zwłaszcza na znalezieniu argumentów popierających jej tezę dowodową, że strona pierwsza i druga kwestionowanego dokumentu zatytułowanego „Assignment Agreement” zostały zamienione. Przedmiotem badań była w tym przypadku kserograficzna

kopia dokumentu datowanego na 2009 rok, obejmującego zapisy maszynowe ujęte w pięć paragrafów i wydrukowane na trzech oddzielnych kartach bez numeracji. Na ostatniej karcie znajdowały się trzy nieczytelne podpisy, których autentyczności strona nie kwestionowała, dlatego nie były one przedmiotem badań identyfikacyjnych. Na uwagę zasługiwał jednak fakt, że o ile na stronie 3 znajdowały się trzy podpisy stron porozumienia, o tyle na stronie 1 i 2 występowały tylko po dwie parafy.

Wstępne oględziny tego dokumentu zostały ukierunkowane na sprawdzenie, czy kopia kserograficzna umożliwia przeprowadzenie analizy właściwości topograficznych i pomiarowych zapisów maszynowych oraz cech wydruku maszynowego tworzącego te zapisy. Druga część ekspertyzy polegała na przeprowadzeniu badań laboratoryjnych i aparaturowych, których celem było stwierdzenie, czy w kwestionowanym dokumencie i w obrębie wydrukowanego zapisu występują takie cechy, które wskazywałyby na brak ciągłości wytworzenia tego dokumentu w jednym cyklu edycyjnym.

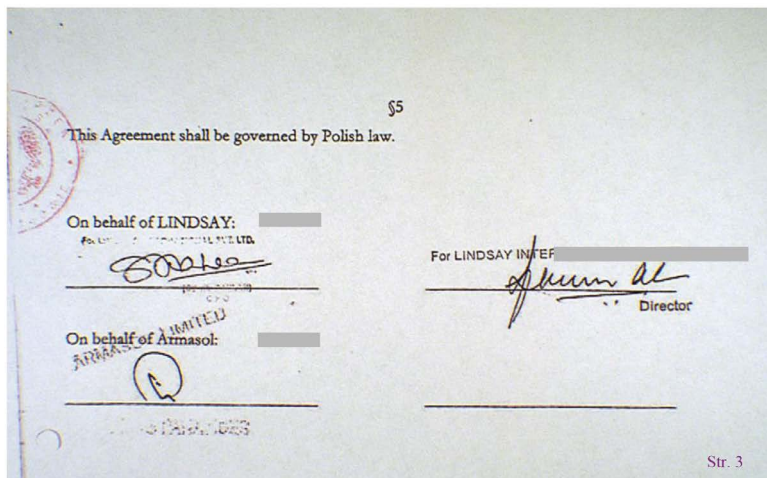
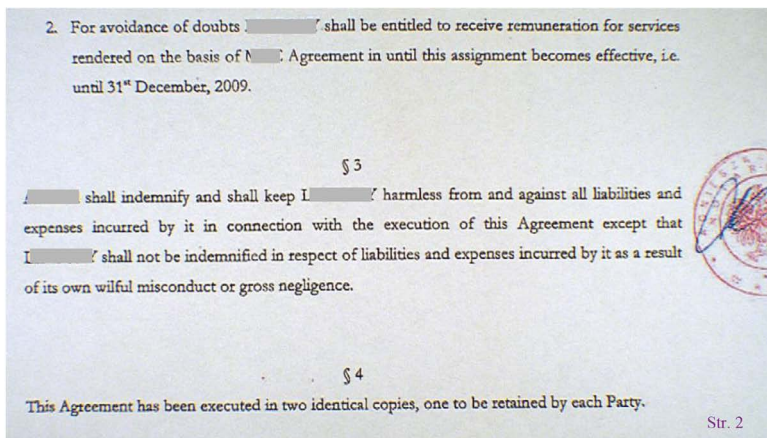
Materiał kwestionowany stanowiła kopia kserograficzna, która opatrzona była oznaczeniem „Odpis” oraz odbitką pieczęci nagłówkowej Kancelarii Notarialnej na stronie 1 i dwoma odbitkami pieczęci okrągłej notariusza na stronach 2 i 3, przy czym odbitki te również były kopiami. Dokument ten obok części wstępnej (na stronie 1) zawierał cztery wydzielone paragrafy na stronie 2 i jeden – piąty – paragraf na stronie 3, a nadto trzy podpisy nieczytelne kończące całą umowę (na stronie 3).

Ze względu na cel ekspertyzy zasadniczym przedmiotem badań był z jednej strony zapis maszynowy ujęty w § 5,

znajdujący się na stronie 3 dokumentu, a z drugiej strony zapisy maszynowe występujące na stronie 1 i 2, w tym zwłaszcza zapis § 4 kończący stronę 2. Naturalną bowiem kontynuacją tego zapisu miał być § 5 rozpoczynający stronę 3, co dla zadania badawczego polegającego na ustaleniu ciągłości zapisu na stronie 1 i 2 w stosunku do strony 3 miało istotne znaczenie. Ponadto § 4 i § 5 rozpoczynane były od tych samych wyrazów: „This Agreement...”, co umożliwiło bezpośrednie ich zestawienie i badanie właściwości tworzącego ich wydruku. Fragmenty dokumentu dowodowego poddane pogłębionym badaniom pokazano na ryc. 6.

Podobnie jak w przypadku wcześniej omówionych badań, również w odniesieniu do tego przykładu należy pamiętać, że kopia kserograficzna nie jest najlepszym materiałem do prowadzenia analizy kryminalistycznej, tym bardziej, że mogła być źródłem deformacji w sposobie odwzorowania poszczególnych elementów graficznych oryginału, w tym zmiany wielkości niektórych wymiarów elementów graficznych bądź zniekształcenia znaków literowych. Ponadto kopia kserograficzna zazwyczaj utrudnia obserwację sposobu wykonania wydruków komputerowych i cech podłoża, na którym występują. W związku z tym przy interpretacji przynajmniej niektórych wyników badań należało uwzględniać te okoliczności, chociaż przekazana do ekspertyzy kopia kwestionowanego dokumentu była w pełni czytelna i dobrej jakości.

Zlecającego ekspertyzę pełnomocnika strony procesowej poinformowano, że za pomocą metod kryminalistycznych nie jest możliwe bezpośrednio potwierdzenie podejrzeń związanych z ewentualną wymianą kart w dokumencie dowodowym, jak również określenie

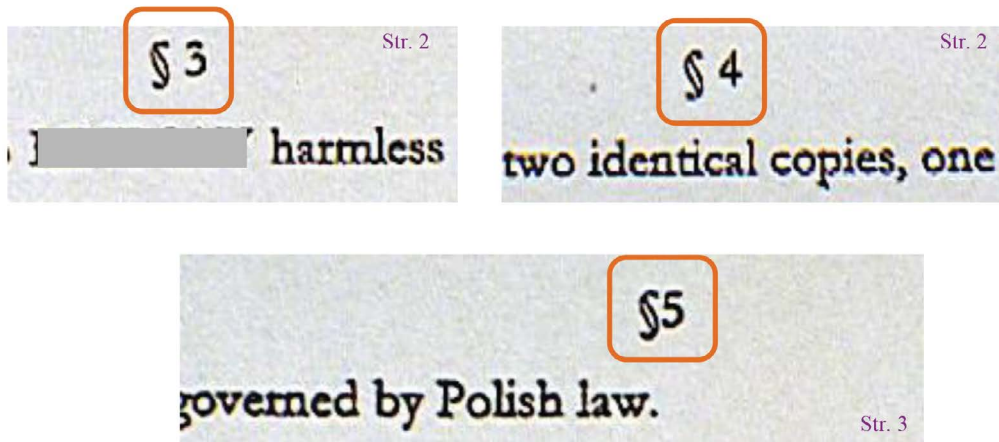


— Ryc. 6. Sposób wykonania wybranych części kwestionowanego dokumentu —

różnicy czasowej pomiędzy ewentualnym oddzielnym sporządzeniem zapisów na poszczególnych kartach. Wskazano natomiast, iż można prowadzić badania w kierunku ustalenia takich różnic w sposobie sporządzenia wydruku zapisów na poszczególnych kartach kwestionowanego dokumentu, które mogłyby wskazywać na ich wytworzenie w różnych cyklach edycyjnych, co przy odpowiedniej interpretacji pośrednio

mogłoby uzasadniać tezę o wymianie stron w dokumencie dowodowym. Mimo tych zastrzeżeń pełnomocnik procesowy potwierdził celowość przeprowadzenia planowanych badań.

Decyzja ta okazała się słuszna, gdyż w toku badań szczegółowych ujawniono szereg właściwości sposobu wytworzenia kwestionowanego dokumentu, które mogły sugerować manipulacje przy



— Ryc. 7. Sposób oznaczenia numeracji paragrafów w dokumencie —

jego treści. Wyniki tych badań można było podzielić na dwie grupy: pierwsza odnosiła się do stwierdzenia różnic w sposobie wydruku niektórych elementów zapisu maszynowego, druga zaś związana była z ujawnieniem cech, które wprost sugerowały przerobienie dokumentu polegające na dokonaniu zmian w jego treści.

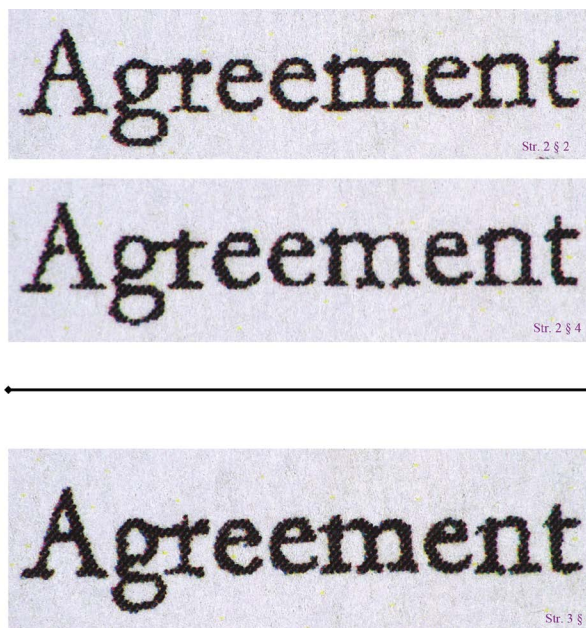
W toku badań uzyskano następujące wyniki zaliczone do pierwszej grupy:

- a) Zapis oznaczenia §5 wykazywał istotną – z punktu widzenia prowadzonych badań kryminalistycznych – różnicę w stosunku do zapisów oznaczających wcześniejsze paragrafy (w tym także § 4). O ile ten pierwszy charakteryzował się brakiem odstępu pomiędzy znakiem „§” a cyfrą „5”, to we wszystkich wcześniejszych zapisach występował pojedynczy odstęp pomiędzy znakiem „§” a numerem paragrafu (ryc. 7). Zmiana sposobu edytowania mogła oznaczać, że w innym cyklu edycyjnym mogły być sporządzone zapisy do § 4 włącznie oraz zapisy § 5.
- b) Powyższy wniosek mogła potwierdzić różnica w stopniu nasycenia środka kryjącego, jakim wydrukowano badane zapisy – różnica ta dotyczyła zapisów, które znajdowały się na stronie 1 i 2, wykazujących mniejsze nasycenie środkiem kryjącym w stosunku do zapisów na stronie 3 – wykazujących większe nasycenie. Jako ilustracja tych ustaleń może posłużyć jakość odwzorowania analogicznych wyrazów „Agreement” pokazanych na ryc. 8 (dwa górne zapisy znajdowały się na stronie 2, zaś dolny zapis na stronie 3 badanego dokumentu).
- c) Stwierdzono różnice we właściwościach topograficznych, odnoszących się do usytuowania tekstu na podłożu, przy czym sposób ułożenia zapisów na stronie 3 wykazywał odmienności w stosunku do poprzednich stron. Za taką różnicę można było na przykład uznać odmienną wielkość marginesu lewego i prawego (na stronie 3 pierwszy jest mniejszy, zaś drugi większy w stosunku do odpowiednich marginesów na stronach 1 i 2), podobnie jak wyższe sytuowanie elementu graficznego („§5”) rozpoczynającego wydruk na stronie 3 w stosunku do miejsca usytuowania pierwszego wiersza na stronie 2. Należy jednak zastrzec, że różnice w topografii mogły wynikać ze sposobu sporządzenia kopii kserograficznej, w związku z tym dla weryfikacji tego parametru konieczne byłoby poddanie badaniom oryginalnego dokumentu.
- d) Stwierdzono różnice we właściwościach pomiarowych, które odnosiły się do odległości pomiędzy tymi samymi, wybranymi punktami w zapisach na stronie 2 i 3 kwestionowanego dokumentu. Na ryc. 9 pokazano wyniki pomiarów niektórych wielkości w analogicznych wyrazach „This Agreement” występujących w § 4 na stronie 2 i w § 5 na stronie 3 (przykładowo odległość pomiędzy trzonami liter „T” – „h” wynosiła odpowiednio: 1,53 i 1,66 mm; pomiędzy podstawami trzonów liter „T” – „i”: 3,59 i 3,49 mm; pomiędzy szczytami liter „h” – „A”: 5,89 i 6,05 mm; pomiędzy literami „s” – „A” w obu wyrazach: 1,43 i 1,40; pomiędzy literami „A” – „r”: 4,82 i 4,88).

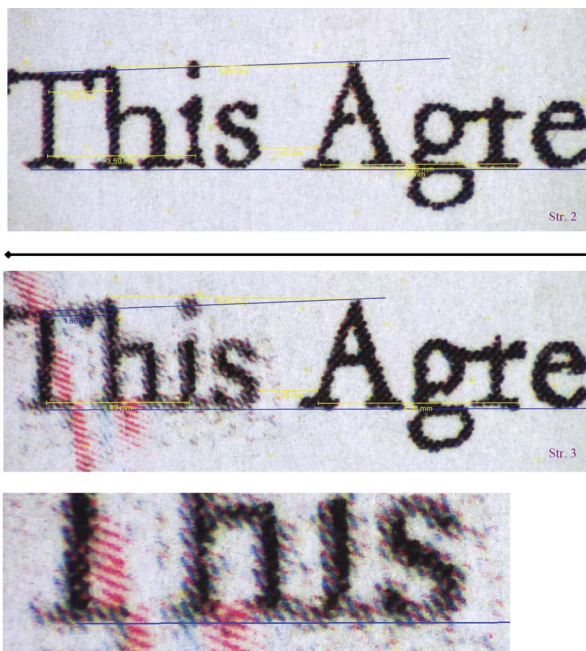
Podobnie jednak jak w odniesieniu do właściwości topograficznych, dla oceny znaczenia stwierdzonych różnic konieczna byłaby weryfikacja parametrów pomiarowych w oparciu o oryginał dokumentu dowodowego, gdyż możliwe zniekształcenia związane z procesem kopiowania lub błąd pomiaru, wynikający z jakości kopii utrudniającej wyznaczenie dokładnych punktów odniesienia, mogły wpłynąć na otrzymane wyniki.

e) Zaobserwowano odmienne cechy szczegółowe związane z budową liter w analogicznych zapisach w § 4 na stronie 2 i w § 5 na stronie 3. W szczególności dotyczyło to sposobu odwzorowania podstawy trzonu (tzw. szeryfu) majuskuły „T” w wyrazie „This”, która w zapisie na stronie 2 w § 4 zawierała „skrzydełka”, czego nie stwierdzono w takiej samej literze na stronie 3 w § 5. Istotne jest przy tym, że taka sama cecha występowała w obu majuskułach „T” w jednym z wyrazów zapisanym literami majuskułowymi znajdującym się również na stronie 2. Uznano jednak za konieczne przeprowadzenie w omawianym zakresie badań zapisów w oryginalnym dokumencie dowodowym, gdyż sposób odwzorowania podstaw innych liter (np. „h”) był wewnętrznie zróżnicowany, co kontrastowało nie tylko z analogicznymi literami występującymi w § 5, ale też w innych paragrafach na stronie 1 i 2. Należało zatem sprawdzić, czy powodem wystąpienia takich różnic nie były czynniki związane z procesem kopiowania.

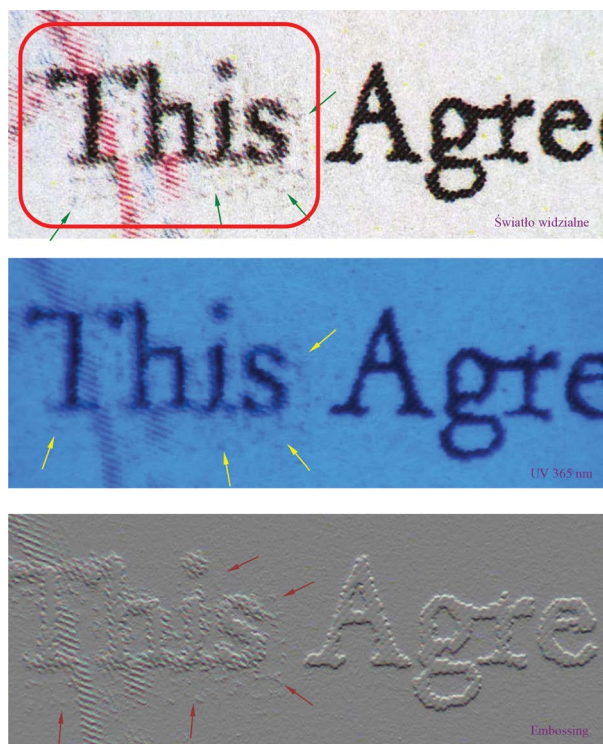
f) Stwierdzono niejednakową liczbę podpisów na poszczególnych kartach dokumentu dowodowego. Jak wspomniano, na stronie 1 i 2 w dolnej części pod tekstem występowały po dwie



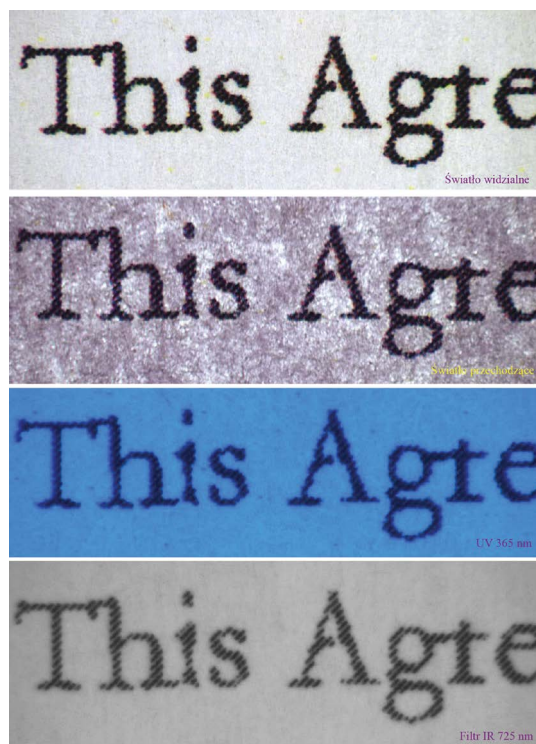
— Ryc. 8. Sposób odwzorowania (wysycenia) zapisów —



— Ryc. 9. Cechy pomiarowe w badanym materiale —



— Ryc. 10. Cechy wydruku na stronie 3 —



— Ryc. 11. Cechy wydruku na stronie 2 —

parafy, podczas gdy na stronie 3 znajdowały się trzy podpisy wszystkich stron porozumienia.

Nieoczekiwane rezultaty uzyskano w badaniach, których wyniki zaliczono do drugiej grupy. Albowiem w trakcie badań mikroskopowych oraz przy wykorzystaniu różnego zakresu oświetlenia i filtrów stwierdzono odmienny sposób naniesienia wybranych wyrazów w tekście dokumentu dowodowego; dotyczyło to pierwszego wyrazu „This” w § 5 na stronie 3, a także wyrazów „behalf of A...l” [nazwa firmy] w zapisie „On behalf of A...l” w miejscu przeznaczonym na podpis na stronie 3. Pokazane na ryc. 10 zestawienie sposobu naniesienia wyrazu „This” z następnym wyrazem „Agreement” w tym samym wierszu wykazywało istot-

ne różnicowanie w zakresie jakości druku obu tych wyrazów oraz wystąpienia dodatkowych śladów wokół wyrazu „This”, przy jednoczesnym całkowitym braku tego rodzaju cech w sąsiednim wyrazie „Agreement”. Szczególnie dobrze widać to na obrazie przetworzonym w procesie embossowania. Jednocześnie przeprowadzono analogiczne badania w stosunku do zapisów występujących na stronach 1 i 2 kwestionowanego dokumentu, gdzie również nie stwierdzono takich śladów (na ryc. 11 pokazano sposób naniesienia tożsamy wyrazów „This Agreement” rozpoczynających § 4 na stronie 2, które nie wykazują żadnej różnicy w wydruku obu tych wyrazów względem siebie i jednocześnie dają inny obraz wydruku w stosunku do wyrazu „This” na stronie 3). Ze względu na niedysponowanie orygi-

nałem dokumentu nie było możliwe formułowanie jakichkolwiek stanowczych wniosków co do charakteru lub źródła takich odmienności, można było jedynie ostrożnie domniemywać, że były one typowe dla procesu wskanowania fragmentu tekstu w inny tekst. Uznano, że cechy takie mogły wynikać z ingerencji w tekst porozumienia, co nie tylko negowałoby możliwość wytworzenia całości zapisu stanowiącego treść kwestionowanego dokumentu w jednym cyklu edycyjnym, ale także bezpośrednio mogło sugerować zmiany w treści umowy metodą przerobienia. Na pewno zaś dokonane ustalenia stanowiły dobre uzasadnienie dla strony procesowej dla żądania odpowiedniej weryfikacji autentyczności kwestionowanego dokumentu przed sądem.

Ten drugi przykład wymownie pokazuje, że znane przypadki ujawnionych fałszerstw dokumentów mogą stanowić przysłowiowy czubek góry lodowej i że należy z dużą ostrożnością podchodzić do dokumentów (zwłaszcza zaś kopii dokumentów) przedstawianych jako autentyczne i niezawierające zmian dokonanych w późniejszym czasie. Dowodzi też, że stosowane kryminalistyczne metody badawcze, chociaż w kontekście omawianych badań na ogół nieprowadzące do pewnych ustaleń, mogą dostarczać dobrych argumentów stronom procesowym w weryfikacji autentyczności dokumentów występujących w obrocie prawnym, a niekiedy mogą przynosić niespodziewane ustalenia. •

- 
- <sup>1</sup> Por. G. Pieszko, *Przestępstwa fałszowania dokumentów na tle przestępczości ogółem w województwie podkarpackim w latach 1999–2010*, „Studia Prawnoustrojowe” 2013, nr 19.
- <sup>2</sup> J.W. Wójcik, *Główne problemy przestępczości w Polsce z początkiem XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji” 2011, nr 3(16).
- <sup>3</sup> **USTAWA O DOKUMENTACH PUBLICZNYCH Z DN. 22.11.2018**, Dz.U. 2019 poz. 53; ustawa weszła w życie w dniu 12.07.2019 r.
- <sup>4</sup> Szacuje się, że w obrocie prawnym mogą być setki tysięcy fałszywych dokumentów; A. Łukaszewicz, *Milion fałszywych dokumentów w obiegu*, „Rzeczpospolita”, 8.05.2016; <https://www.rp.pl/Prawo-karne/305089965-Milion-falszywych-dokumentow-w-obiagu.html> (dostęp: 25.08.2019).
- <sup>5</sup> Por. M.Goc, M. Miron, *Badanie wieku względnego dokumentów. Część I. Metody badań kolejności zapisów wykonanych różnymi technikami na podłożu papierowym – zagadnienia ogólne*, „Problemy Kryminalistyki” 2014, nr 284; U. Konarowska, M. Goc, *Badanie wieku względnego dokumentów. Część II. Badania chronologii wykonania niekrzyżujących się zapisów ręcznych i wydruków sporządzonych na drukarce laserowej*, „Problemy Kryminalistyki” 2014, nr 284; E. Fabiańska, M. Kunicki, *Spektroskopia Ramana jako nowa technika określania sekwencji kreślenia krzyżujących się linii graficznych*, „Z zagadnień nauk sądowych” 2007, nr 252; R. Łuczak, W.S. Krawczyk, *Metodyka badań wieku dokumentów*, „Problemy Kryminalistyki” 2002, nr 236.
- <sup>6</sup> Jednym z wiodących badań był projekt rozwojowy *Opracowanie metodyki oraz zbudowanie stanowiska do badań chronologii zapisów wykonywanych różnymi technikami i środkami kryjącymi na podłożu papierowym* realizowany wspólnie przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne i Katedrę Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego w latach 2011–2012.
- <sup>7</sup> Opinia pozaprosowa Katedry Kryminalistyki UW z dn. 25.04.2018 r. wydana na zlecenie jednej z warszawskich kancelarii adwokackich.
- <sup>8</sup> Opinia pozaprosowa Katedry Kryminalistyki UW z dn. 1.07.2019 r. wydana na zlecenie strony kwestionującej treść dokumentu dowodowego.



# PORTUGALIA – SZCZYPTA HISTORII, KULTURY I CIEKAWEGO, ŻYWEGO FOLKLORU

— Wędrując wąskimi uliczkami starożytnych miast, oczarowani feerią doznań, podążajmy za melodią fado, by poznać dziedzictwo kraju odkrywców – ich wyjątkową tożsamość narodową. —





W dzisiejszej podróży udamy się do najdalej wysuniętego na zachód kraju Europy – w czasach starożytnych tereny te uważane były za koniec świata, a obecnie to jeden z częściej wybieranych przez turystów wakacyjnych celów podróży. Nieznana wcześniej Portugalia zawsze znajdowała się w cieniu potężniejszej Hiszpanii, również dlatego, że jej mieszkańcy chętniej zerkali za ocean niż na europejskich sąsiadów<sup>1</sup>.

Historia Portugalii sięga III wieku p.n.e., kiedy tutejsze ziemie zamieszkiwały ludy iberyjskie i celtyckie. W późniejszym czasie region przejęła Kartagina, a w II wieku p.n.e. Rzymianie. Nowi władcy dokonali romanizacji i chrystianizacji miejscowej ludności, przy okazji utworzyli prowincję, którą nazwali Luzytania (od nazwy miejscowego ludu – Luzytan). Od tego czasu można mówić o początkach tworzenia się kraju. Oczywiście tereny Luzytanii często były podbijane. W pierwszych latach naszej ery zarządzili nimi kolejno: Germanowie, Wizygoci i Arabowie.

Właściwa historia kraju rozpoczyna się w 718 roku po rekonkwistie, która odbiła z rąk Arabów: Covadongę, Porto, Coimbrę, a potem kolejne części kraju. Niedługo potem, w 883 roku, między rzekami Minho i Douro powstało zależne od króla Hiszpanii hrabstwo ze stolicą w Porto – nazywane od 1097 roku Portucale. Na jego bazie w 1143 roku Dom Afonso Henriques (zwany Alfonsem I Zdobywcą) stworzył Portugalie i ogłosił się jej królem. Portugalia w granicach,

jakie znamy dzisiaj, istnieje natomiast od 1249 roku. Późniejsza historia kraju pokazuje, jak zmienne mogą być koleje losu: od prosperity w okresie Wielkich Podbojów Zamorskich, kiedy to dzięki skarbowi i bogactwom przywiezionym z podróży Vasco da Gamy i Bartolomeu Diasa Portugalia stała się najbogatszą monarchią Europy<sup>2</sup>, po liczne konflikty, utratę niepodległości, przewroty narodowe i kataklizmy, które w owym czasie odcisnęły swoje piętno na mieszkańcach tych ziem. Dzięki różnorodności historycznych zawirowań w tożsamości tego narodu widoczna jest niespotykana nigdzie indziej wartość narodowa *saudade*. Zgodnie ze słownikiem języka portugalskiego *saudade* to 'smutne i tkliwe wspomnienie osób czy rzeczy odległych bądź minionych, któremu towarzyszy pragnienie powrotu; tęsknota spowodowana nieobecnością ukochanej osoby; nostalgia'. Według tradycji pojawienie się w portugalskim słowniku słowa *saudade*, którego jako pierwszy miał użyć król Dom Duarte I, tłumaczy się dziejami Portugalii, pionierskimi dokonaniem portugalskich żeglarzy i szybko utraconym imperium zamorskim. Znaczenie symboliczne *saudade* wiąże się także z portugalską odmianą mesjanizmu – sebastianizmem i wciąż obecnym w kulturze, utrwalonym przez narodowego wieszczka Luísa de Camões, mitem Luzytanii, który zrewidował wybitny pisarz współczesny António Lobo Antunes. Słowo to przyczyniło się do powstania wielu żartów o mieszkańcach krańca Europy, głównie w Brazylii i Hiszpanii, gdzie popularne jest powiedzenie



**Monika Krucińska**

– wykładowca w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

## Najnowszy wzór paszportu, wprowadzony do użytku w połowie 2017 roku, ma nowoczesną konstrukcję oraz wykorzystuje zaawansowaną technologię bezpieczeństwa. Nowa koncepcja graficzna paszportu narodowego stanowi niespotykaną wędrownkę, wpisaną w jestestwo narodu.

*Menos mal, que nos queda Portugal*, co znaczy „Jeszcze nie jest tak źle, bo zawsze jest przecież Portugalia”<sup>3</sup>.

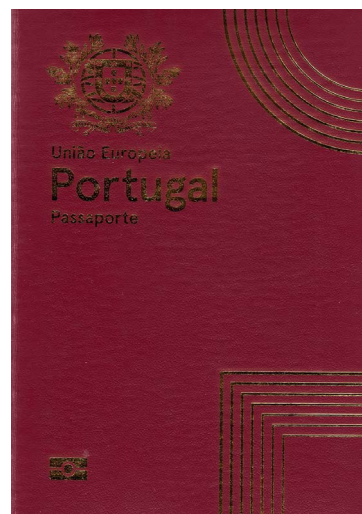
Nowy portugalski paszport jest częścią nowej generacji paszportów biometrycznych wprowadzonych w 2006 roku. Portugalski paszport elektroniczny, powszechnie określany skrótem PEP (Passaporte Electrónico Português), oprócz ulepszonych zabezpieczeń zawiera także bezstykowy chip przechowujący wszystkie informacje biograficzne zamieszczone w paszporcie oraz cyfrową wersję fotografii nadającą się do wykorzystania w cyfrowym rozpoznawaniu twarzy. Najnowszy wzór paszportu, wprowadzony do użytku w połowie 2017 roku, ma nowoczesną konstrukcję oraz wykorzystuje zaawansowaną technologię bezpieczeństwa. Nowa koncepcja graficzna paszportu narodowego stanowi niespotykaną wędrownkę, wpisaną w jestestwo narodu. Poznajmy paszport, który jest zarówno dokumentem podróży, jak i zaproszeniem do podróży po świecie.

Portugalski dokument posiada okładkę w kolorze bordo o fakturze gładkiej skóry (fot. 1), na której umieszczono podstawowe informacje w języku narodowym: *União Europeia, Portugal, Passaporte*. Na froncie obwoluty wyeksponowano herb Portugalii oraz symbol biometrii. Co ciekawe, w każdym z narożników okładki widoczne są elementy graficzne, które – jak się okazuje – mają specjalne przeznaczenie. Innowacyjny projekt okładki sprawia, że kilka paszportów ułożonych razem tworzy stylizowaną tarczę naro-

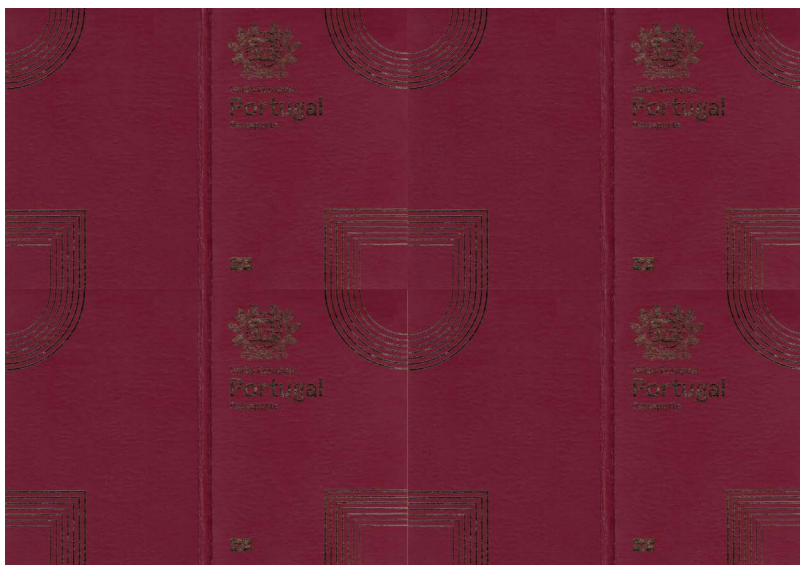
dową (fot. 2). Jest to identyfikowane jako symbol indywidualności i zbiorowej jedności narodu. Przywołuje także pojęcie zjednoczenia mieszkańców poprzez tożsamość etniczną, tzn. paszport, obywatel, kilku obywateli, kraj<sup>4</sup>.

Badając okładkę dokumentu, warto zwrócić uwagę na występujące na niej elementy nadruków widocznych także w świetle ultrafioletowym (fot. 3).

Wyeksponowane godło kraju w takiej formie (fot. 4), tzn. z gałązkami laurowymi, występuje tylko w tym honorowym miejscu. Z inną, skromniejszą wersją tarczy narodowej spotkamy się jeszcze, analizując wewnętrzne strony paszportu.



— Fot. 1. Okładka paszportu zwykłego Portugalii —

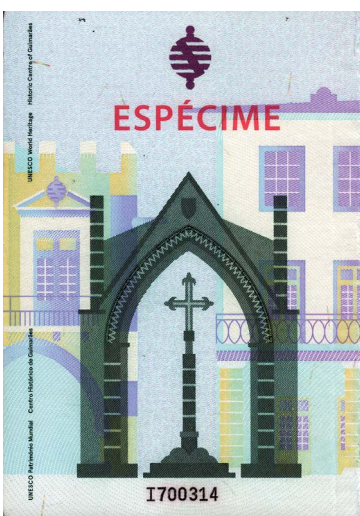


— Fot. 2. Połączenie kilku okładek paszportów —



— Fot. 3. Okładka paszportu zwykłego pod działaniem światła ultrafioletowego —

Herb Portugalii (ryc. 1) składa się z kilku elementów, które na przestrzeni lat podlegały ciągłym zmianom. Umieszczony pośrodku wewnętrznej, srebrnej tarczy niebieski krzyż był herbem pierwszego króla Afonso Henriquesa (I poł. XII w.). Gdy został on królem Portugalii,



— Fot. 5. Pierwsza wyklejka paszportu —

w herbie zamieścił dodatkowo srebrne koła, które podkreślały jego prawo do bicia monet. Jego syn, król Sancho I, zamienił krzyż na pięć niebieskich tarcz ze srebrnymi kołami. Zgodnie z portugalską legendą oznaczają one pięć klęsk, ja-



— Fot. 4. Godło narodowe Portugalii —

kie zadał jego ojciec Maurom. Inni dodają, że pięć srebrnych kół umieszczonych w każdej tarczy oznacza pięć ran Chrystusa – koła te dodał Afonso I po decydującej bitwie pod Ourique, przed którą miał mu się ukazać ukrzyżowany Chrystus. Liczba kół zsumowanych w pionie i poziomie może także oznaczać 30 judaszowych srebrników. Około 1242 roku król Afonso III dodał w herbie zewnętrzne czerwone pole z siedmioma złotymi zamkami, zdobytymi przez pierwszego króla Portugalii Afonso I Henriquesa. W 1813 roku cały herb umieszczono na wizerunku sfery armilarnej, przyrządu astronomicznego, nawiązując tym samym do czasów wielkich podróży morskich Portugalczyków. Obecny herb został przyjęty 30 czerwca 1911 r.<sup>5</sup> W jego dolnej części gałązki laurowe związane są wstęgą z mottem narodowym: *Esta é a ditosa Pátria minha amada*, co można przetłumaczyć następująco: „To jest moja błoga ojczyzna umiłowana”. Tarczy herbowej poświęcimy jeszcze trochę czasu przy omawianiu innych zabezpieczeń paszportu.

Tematem przewodnim wewnętrznych stron paszportu są materialne i niematerialne wartości bogactwa narodowego, które otrzymały status światowego dziedzictwa UNESCO. Paszport zawiera 20 zestawów elementów, które



— Ryc. 1. Barwna wersja herbu narodowego Portugalii, źródło: [https://en.wikipedia.org/wiki/Portuguese\\_heraldry#/media/File:Military\\_CoA\\_of\\_Portugal.svg](https://en.wikipedia.org/wiki/Portuguese_heraldry#/media/File:Military_CoA_of_Portugal.svg) (dostęp: 10.07.2019) —

prowadzą nas przez terytorium kraju i symbole portugalskiej sztuki. Dokument ilustruje splendor i wyjątkowość rozległego dziedzictwa historycznego i kulturowego Portugalii. Oczywiście osobliwość tego paszportu podkreślona jest także przez zastosowanie złożonych i wyrafinowanych systemów zabezpieczeń, opracowanych specjalnie dla tego dokumentu przez wszechstronny zespół naukowców.

Pierwsza wyklejka paszportu (fot. 5) w wielopoziomowym poddruku tła wykonanym offsetem przedstawia historyczne centrum Guimarães, które od 2001 roku wpisane jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Nie bez powodu zresztą, ponieważ architektoniczna harmonia i zakaz ruchu kołowego czynią z Guimarães prawdziwą perełkę północnej Portugalii. Miasto, będąc pierwszą stolicą kraju, często określane jest jako kolebka portugalskiej narodowości. Historia Guimarães jest ściśle związana z tworzeniem tożsamości narodowej i języka Portugalii. W połowie XII wieku



— Fot. 6. Efekt kątowy z napisem „PORTUGAL” —

miasto było feudalnym terytorium portugalskich książąt, którzy ogłosisi niepodległość kraju.

Na stronie tej uwagę przyciąga wykonany drukiem wklęsłym element architektoniczny, nawiązujący do tematyki tła strony, przedstawiający gotycką kapliczkę przed kościołem klasztoru Matki Boskiej Oliwnej w Guimarães. W fasadach zabytku oprócz podpisującego go mikrodruku w świetle bocznym dostrzec można pozytywno-negatywny efekt kątowy (fot. 6) prezentujący nazwę kraju.

Poniżej motywu architektonicznego widoczne są seria i numer dokumentu, wykonane techniką drukowania wypukłego, farbą koloru czarnego o właściwościach krwawiących.

W górnej części strony uwagę przyciąga element graficzny wykonany sitodrukiem, farbą zmienną optycznie, przedstawiający uproszczony schemat strefy armilarnej (fot. 7).

Gilosz w całym dokumencie wyraźnie prezentuje swoje charakterystyczne cechy: antykseryczne, irysowe i reliefowe. Przy zastosowaniu światła ultrafioletowego (fot. 8) na pierwszej wyklejce dostrzegamy ciekawy efekt fluorescencji barwnych elementów gilosu, dzięki czemu strona ta, jak i cały dokument



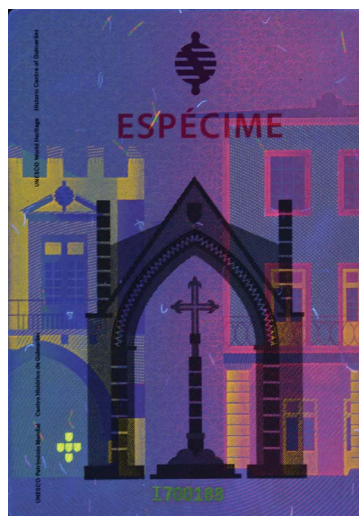
— Fot. 7. Strefa armilarna – grafika wykonana sitodrukiem, farbą OVI —

prezentuje bogatą feerię barw. Aktywność w ultrafiolecie wykazuje także wspomniana powyżej numeracja typograficzna. Przy zewnętrznej dolnej krawędzi strony widoczny jest nadruk fluorescencyjny w kolorze seledynowym, przedstawiający motyw środka tarczy herbowej. Na całej powierzchni wyklejki

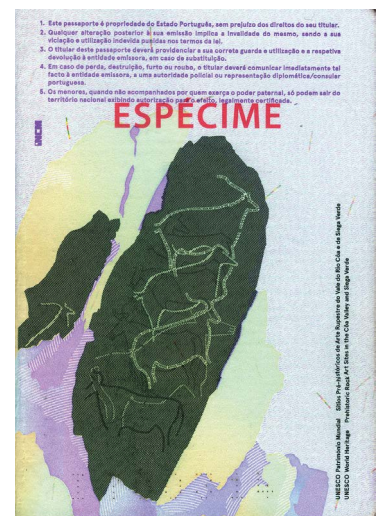
występują włókna zabezpieczające zarówno jedno-, jak i wielokolorowe.

Równie interesująco przedstawia się pokrycie graficzne drugiej wyklejki paszportu (fot. 9), gdzie zapoznajemy się z prehistoryczną sztuką naskalną w dolinie Côa i paleolityczną sztuką naskalną w Siega Verde. Park Archeologiczny Doliny Côa jest jednym z największych w Europie skupisk zabytków prehistorycznych. Na stromych zboczach doliny Côa, na odcinku około 17 kilometrów, rozłożone są wryte w skałę sylwetki koni, kóz i innych zwierząt, także wymarłych, takich jak tury. Wiek najstarszych zabytków ocenia się na ponad 22 tysiące lat, jednak ich dokładne datowanie węglowe jest niemożliwe ze względu na usunięcie próbek farby z nielicznych

## Na stromych zboczach doliny Côa, na odcinku około 17 kilometrów, rozłożone są wryte w skałę sylwetki koni, kóz i innych zwierząt, także wymarłych, takich jak tury.



— Fot. 8. Pierwsza wyklejka paszportu zwykłego pod działaniem światła ultrafioletowego —



— Fot. 9. Druga wyklejka paszportu —



— Fot. 10. Mikrodruki wykonane drukiem wklęsłym —

barwionych rytów podczas oczyszczania złazisk z mchów i porostów<sup>6</sup>. Stylizowane bloki skalne oraz grafiki wykonano techniką drukowania wklęsłego.

W konturach zaprezentowanych zwierząt dostrzegamy mikrodruk, podpisujący powyższą grafikę (fot. 10).

Dodatkowo w oświetleniu bocznym na stylizowanej powierzchni skalnej wy-



— Fot. 11. Efekt kątowy na drugiej wyklejce paszportu —

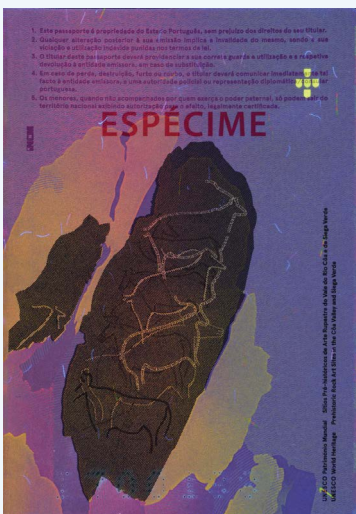
łania się kolejny efekt kątowy, literowy skrót PRT, zgodnie z normą ICAO identyfikujący Portugalię (fot. 11).

W świetle ultrafioletowym na drugiej wyklejce (fot. 12), podobnie jak w całym dokumencie, widoczne są elementy barwne tła oraz symbol środka tarczy.

Tło stron wizowych z wyjątkiem stron 2, 3 i 32 przedstawia wybrane materialne

i niematerialne aspekty portugalskiej kultury, które otrzymały status światowego dziedzictwa UNESCO. Elementy te widnieją w następującej kolejności: pejzaż kulturowy miasta Sintra, fado – miejskie pieśni ludowe, klasztor Chrystusa w Tomar, las wawrzynowy na Maderze, wieża Belém w Lizbonie, wytwórnia dzwonek krowich, region winiarski Alto Douro, graniczne miasto garnizonowe Elvas i jego fortyfikacje, zabytkowe centrum miasta Evora, pejzaż winnic na wyspie Pico, Azory, klasztor w Alcobaca, zabytkowe centrum miasta Porto, klasztor Hieronimitów w Lizbonie, zabytkowe centrum miasta Angra do Heroísmo na Azorach, tradycyjna muzyka z regionu Alentejo, dieta śródziemnomorska i klasztor w Batalha.

O ile obecność materialnych zabytków sztuki na liście światowego dziedzictwa nie jest zaskakująca, to na szczególną uwagę zasługuje fakt wpisania na nią wartości niematerialnych. Jedną z nich jest muzyka fado (fot. 13), a jej bezsprzeczna wartość została uhonorowana poprzez wpis na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO 27 listopada 2011 roku. Muzyka fado jest dla Portugalii tym, czym dla Belgii są czekoladowe praliny – symbolem kultury i sięgającej do korzeni, wieloletniej tradycji. Słowo „fado” oznacza los, przeznaczenie. W nostalgicznych, nastrojowych utworach, śpiewanych przez jednego wokalistę przy akompaniamencie dwóch gitar można odnaleźć wyjątkową intensywność doznań, poruszenia i przeżywanych emocji. Pełne tęsknoty, smutku i przygnębienia teksty poruszają serca ludzi na całym świecie. Ich słowa często dotyczą bardzo przyziemnych tematów, którym artyści nadają poetyckiego, niecodziennego wymiaru. Muzyka powstała w XIX wieku w biednych, portowych rejonach Lizbony. Dopiero później stała się popularna



— Fot. 12. Druga wyklejka paszportu zwykłego pod działaniem światła ultrafioletowego —



— Fot. 13. Strona nr 6 paszportu ilustrująca muzykę fado —

również w innych rejonach kraju. Pierwszą osobą określaną jako pieśniarka fado była Maria Severa – cygańska prostytutka śpiewająca w dzielnicy Mouraria, na ulicy Rua do Capelao.

Obecnie istnieją dwa podstawowe rodzaje muzyki fado: fado lizbońskie, wykonywane zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn, oraz fado z Coimbrą, które może być dziełem jedynie mężczyzn. Za prawdziwą królową fado, porównywaną nawet do Edith Piaf i Billy Holiday, uważa się portugalską artystkę, urodzoną w 1920 roku Amalię Rodrigues. Artystka często używała stwierdzenia: „fado to nie coś, co ma być wyśpiewane, fado po prostu się przytrafia, jest czymś spontanicznym”, co jest doskonałym potwierdzeniem faktu, że muzyka fado wypływa prosto z duszy, jest szczerą, prawdziwą i głęboką, i to właśnie to jest największym sekretem i tajemnicą jej sukcesu<sup>7</sup>.

Na zdjęciach prezentuję dwie wybrane strony dokumentu. Pierwsza para przedstawia wieżę Belém w Lizbonie (fot. 14 i 15). Druga para – krajobraz kulturowy Sintry wraz z baśniowym pałacem Pena (fot. 16 i 17).

Torre de Belém (fot. 15) wybudowano z polecenia portugalskiego króla Manuela I Szczęśliwego w latach 1515–1520. Zaprojektowana przez Fernanda de Arruda uchodzi za jedyną zachowaną do dziś budowlę wzniesioną całkowicie w tzw. stylu manuelińskim. Postawiona w epoce wielkich odkryć geograficznych, wieża odgrywała rolę strażnicy lizbońskiego portu, stała się także punktem orientacyjnym dla wracających do ojczyzny żeglarzy i symbolem morskiej potęgi Portugalii. W okresach późniejszych, m.in. w czasie okupacji hiszpańskiej (1580–1640), pełniła funkcję więzienia, w któ-



— Fot. 14. Strony 10–11 ilustrujące wieżę Belém w Lizbonie —



— Fot. 15. Torre de Belém, źródło: <https://www.beatmypath.com/europe/portugal/belem-tower-torre-de-belem/photo-gallery> (dostęp: 29.05.2019) —

rym w podmakających pomieszczeniach przetrzymywano więźniów politycznych. Pierwotnie budowla wznosiła się pośrodku koryta Tagu. W wyniku wielkiego trzęsienia ziemi z 1755 roku rzeka zmieniła nieco swoje koryto i obecnie wieża znajduje się tuż przy jej prawym brzegu.

W 1833 roku przez dwa miesiące był tu więziony generał Józef Bem, twórca Legionu Polskiego w Portugalii.

W 1907 roku wieża została uznana za zabytek narodowy Portugalii. W 1983 roku Torre de Belém wpisano na li-



— Fot. 16. Strony 4 i 5 przedstawiają kulturowy krajobraz Sintry —

## Pałac Pena w Sintrze to jeden z najpiękniejszych i najbardziej zaskakujących pałaców w Europie.



— Fot. 17. Sintra – baśniowy pałac Pena, źródło: <https://thumb2.holidaypirates.com/BIVvhC5Rl5DOTRU-bK5rUsGINU4=/fit-in/1200x627/https://media.wakacyjnipiraci.pl/images/2018/07/sintra-shutterstock-519387292-1531813312-8Bcf.jpg> (dostęp: 10.06.2019) —

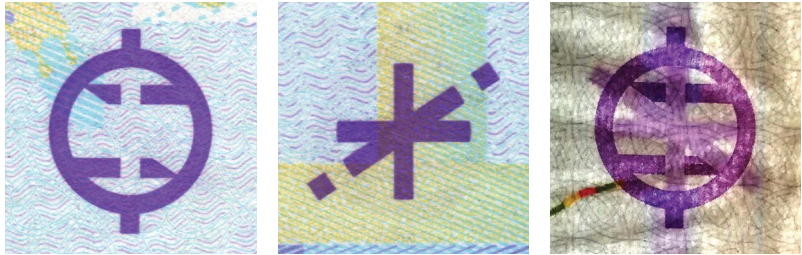
stę światowego dziedzictwa UNESCO. W roku 2007 wieża została wybrana jednym z Siedmiu Cudów Portugalii<sup>8</sup>.

Kolejne dwie strony (fot. 16) zachęcają do zapoznania się z krajobrazem kulturowym Sintry.

Pałac Pena w Sintrze (fot. 17) to jeden z najpiękniejszych i najbardziej zaskakujących pałaców w Europie. Uznawany za jeden z siedmiu cudów Portugalii, Pałac Nacional da Pena wzniesiony został w latach 1840–1847 na jednym ze szczytów gór Sintra w pobliżu miejscowości o tej samej nazwie. Pałac wznosi się nad innymi obiektami w okolicy i w pogodne dni widoczny jest ze znajdującej się kilkadziesiąt kilometrów dalej Lizbony. Jest to największa obok pałacu Quinta de Regaleira atrakcja Sintry. Decyzję o wzniesieniu pałacu podjął Ferdynand II Koburg – król małżonek panującej królowej Marii II. Budowa pałacu, którego architektem był Wilhelm Ludwig von Eschwege, odbywała się w latach 1840–1847. Architekt tej niezwyklej budowli nie posiadał wykształcenia architektonicznego, w projektowaniu pałacu inspirował się wieloma stylami, tworząc tym samym niesamowitą mieszankę<sup>9</sup>. Zaprojektował on coś tak bardzo różnorodnego, zawierającego wiele odrębnych elementów, np. małe balkoniki, kolorowe wieże i kopuły, rzeźby smoków, syren, kafelki o szerokiej gamie tematycznej, a nawet słynnego potwora morskiego, który strzeże Łuku Trytona.

Niepowtarzalne tło stron paszportu, utworzone z przecinających się, bardzo cienkich, ciągłych linii oraz punktów, wykonane jest techniką offsetową z zastosowaniem płynnej zmiany barwy w obrębie jednej kreski tła. Ponadto w giloszu wybranych stron umieszczony został zminiaturyzowany tekst pod-

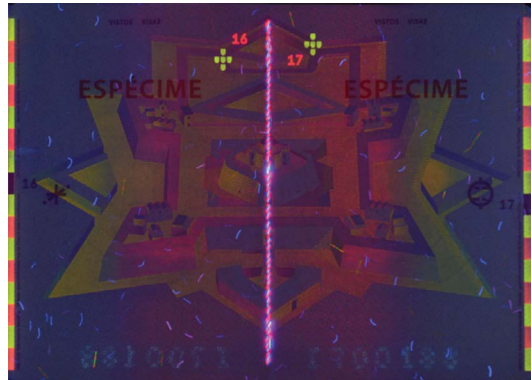
pisujący prezentowane dziedzictwo, który wraz z elementami graficznymi wykonanymi w sposób dający wrażenie trójwymiarowości motywu podnosi poziom zabezpieczenia dokumentu. Przy zewnętrznych krawędziach stron zauważyć można w świetle przechodzącym obraz recto-verso – utworzony z dokładnie spasowanych elementów znajdujących się po obu stronach drukowanego arkusza. W prezentowanym przykładzie (fot. 18) grafika przedstawia sferę armilarną, zwaną również sferycznym astrolabium (ryc. 2). Jest to przyrząd astronomiczny będący modelem sfery niebieskiej, służący do wyznaczania współrzędnych równikowych i ekliptycznych<sup>10</sup>. Za wynalazcę modelu sfery niebieskiej uważa się greckiego matematyka, geografę i astronoma, Hipparcha, który w II wieku przed Chrystusem skonstruował ten przedmiot, by ustalić i zobrazować, w jaki sposób gwiazdy poruszają się wokół Ziemi na nieboskłonie. W centrum sfery armilarnej znajduje się kula obrazująca Ziemię, którą otaczają cztery nachodzące na siebie pierścienie. Przez stulecia konstrukcja sfery armilarnej ulegała modyfikacjom, zgodnie z nowymi odkryciami astronomicznymi. Zanim w XVII wieku w Europie pojawiły się pierwsze teleskopy, sfera armilarna była głównym instrumentem służącym astronomom do ustalania położenia ciał niebieskich. Umożliwiała żeglarzom określenie szerokości geograficznej i pomiar czasu. Wykorzystanie sfery armilarnej do stworzenia mapy nieba wymaga znacznych umiejętności, ale jej podstawowa budowa jest dość prosta. Pierwszy pierścień obrazuje horyzont, wyznaczając podział ziemskiego globu na półkulę północną i południową. Drugi to południk ustawiony prostopadłe do horyzontu. Pozostałe pierścienie odpowiadają liniom długości i szerokości geograficznych. Przez ich środek pod pewnym kątem przechodzi



— Fot. 18. Recto-verso przedstawiające sferyczne astrolabium —



— Ryc. 2. Sfera armilarna, zwana również sferycznym astrolabium, źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sfera\\_armilarna#/media/File:Armillary\\_sphere.png](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sfera_armilarna#/media/File:Armillary_sphere.png) (dostęp: 14.06.2019) —



— Fot. 19. Strony 16–17 w świetle ultrafioletowym —



— Fot. 20. Strona wizowa prezentująca znak wodny —



— Fot. 21. Zabezpieczenia strony personalizacyjnej widoczne w świetle przechodzącym —



— Ryc. 3. Flaga Portugalii, źródło: [https://pt.wikipedia.org/wiki/Bandeira\\_de\\_Portugal#/media/Ficheiro:Flag\\_of\\_Portugal.svg](https://pt.wikipedia.org/wiki/Bandeira_de_Portugal#/media/Ficheiro:Flag_of_Portugal.svg) (dostęp: 15.06.2019) —



— Fot. 22. Strona personalizacyjna paszportu —

cienki metalowy pręt, którego grot przy prawidłowym ustawieniu sfery powinien wskazywać nocą Gwiazdę Polarną<sup>11</sup>.

Zabezpieczenie recto-verso, chociaż w innej postaci, możemy zauważyć jeszcze dwukrotnie: na stronie personalizacyjnej, gdzie w prześwicie widoczny jest utworzony ze „skrawków” skrót PRT, oraz na stronie 1 i 2, gdzie przy dolnej zewnętrznej krawędzi pojawia się napis „PEP2017”.

W świetle ultrafioletowym na stronach wizowych paszportu (fot. 19) ukazują się elementy barwne gilozu. Zastosowanie po raz pierwszy w portugalskich paszportach specjalnych opalizujących farb irysowych zwiększa bezpieczeństwo i przyczynia się do równowagi koncepcji graficznej. W promieniach ultrafioletowych pojawiają się także krawędziowe znaczniki stron oraz nadruk fluorescencyjny w kolorze seledynowym, który przedstawia motyw krzyża zaczerpnięty ze środka tarczy herbowej. Nadruk ten umieszczony jest przy górnych wewnętrznych krawędziach stron w sąsiedztwie numeracji.

Zabezpieczenia w papierze reprezentują w tym dokumencie różne elementy. Po pierwsze jest to wielotonowy, umieszczony znak wodny (fot. 20), przedstawiający na stronach wizowych tarczę herbową. Jest to wersja tzw. małego herbu, bez gałązek laurowych, używana na fladze narodowej, a także w marynarce wojennej i na niektórych flagach rządowych. W świetle przechodzącym widać dodatkowo jednotonowy znak wodny przedstawiający numer strony. Natomiast na stronie personalizacyjnej znak wodny występuje nie tylko w postaci tarczy herbowej, lecz także w strefie odczytu maszynowego, prezentując pięć zamków w układzie pozytywno-negatywowym (fot. 21).

Z innych zabezpieczeń przeznaczonych dla tego podłoża zauważamy liczne wielokolorowe włókna zabezpieczające widoczne w świetle dziennym w barwach narodowych. Natomiast w ultrafioletcie pojawiają się jednobarwne włókna fluorescencyjne oraz rozproszone cząstki barwnika hi-lites.

W świetle przechodzącym na stronie personalizacyjnej widoczny jest wspo-





— Fot. 25. Reliefy na poliwęglanie —



— Fot. 26. Element zmienny optycznie OVD —

wygrawerowana jest data urodzenia, a oznaczenie wzoru i wersji paszportu widoczne jest pionowo po jej prawej stronie. Ponadto w obrębie fotografii wyczuwalne są specjalne tłoczenia (fot. 25) w postaci tarcz i linii umieszczonych na wizerunku oraz strefy armilarnej położonej nad nim.

Interesującym zabezpieczeniem specjalnym na tej stronie jest element optycznie zmienny OVD (fot. 26) zawierający liczne mikrodruki, tarcze herbowe oraz trójwymiarowe litery RP. Efekt ten zmienia nie tylko zawartość obrazu, ale także wykazuje zmienność w obrębie barw.

W świetle ultrafioletowym na powyższej stronie (fot. 27) dostrzegamy okręgi oraz figury układające się we wzór tarcz umieszczonych w herbie. Dodatkowo element zmienny optycznie nad wizerunkiem posiadacza wykazuje zmianę barwy na czerwoną. Pod działaniem fal ultrafioletowych uwidaczniają się również zabezpieczenia w papierze, takie jak włókna i cząstki hi-lites.

Jak można zauważyć, w paszporcie Portugalii szczególny nacisk położono na bezpieczeństwo tożsamości posiadacza. Jest to widoczne w zastosowaniu różnych metod i środków integracji poszczególnych podobizn. Oprócz już wspomnianych, powtórzony portret właściciela występuje jeszcze na stronie pierwszej dokumentu, gdzie naniesiony został drukarką atramentową (fot. 28).

Pozostając na tej stronie, wyraźnie można dostrzec serię i numer dokumentu, wykonane metodą perforacji laserowej. Ciekawostką jest oryginalny krój wybranych otworów w formie gwiazdek i trójkątów. Natomiast przy prawej krawędzi strony ulokowany został wspomniany już wcześniej kolejny element recto-verso prezentujący wspomnianą nazwę paszportu PEP 2017.

Podsumowując, portugalski paszport elektroniczny PEP 2017 zawiera szeroki zakres funkcji optymalizujących nie tylko bezpieczeństwo dokumentu, tożsamości właściciela, ale także szybkość przetwarzania danych przez władze państwowe. Trzeba przyznać, że jest to dokument wyjątkowy przede wszystkim pod względem projektu graficznego. Prezentuje splendor i osobliwość rozległego dziedzictwa historycznego i kulturowego Portugalii. W kontekście zabezpieczeń zawiera multidyscyplinarny, wielopoziomowy system bez-



# Przegląd prasy

## Identyfikacja mobilna – prawo jazdy UK

Czerwcowe wydanie „Keesing Journal of Documents and Identity” obfitowało w tematy związane z cyfrowymi rozwiązaniami dla identyfikacji.

Neil Akass, projektant usług z Agencji Wydającej Uprawnienia dla Pojazdu i Kierowcy w UK (DVLA), w artykule *Driving mobile services* opisuje drogę przebytą, aby usługę cyfrową do dzielenia się danymi zawartymi w prawie jazdy, np. kategorią, obostrzeniami i punktami karnymi, uczynić mobilną.

Obecnie serwis cyfrowy na stronach w domenie [gov.uk](http://gov.uk) pozwala na dzielenie się danymi zawartymi w prawie jazdy z osobami trzecimi za pomocą podanego przez właściciela częściowego numeru dokumentu oraz 6-znakowego „kodu sprawdzenia”. Kod ten generowany jest w tymże serwisie po podaniu danych wrażliwych przez posiadacza dokumentu. Ze względu na posługiwanie się przez użytkownika PJ wspomnianym kodem w miejscach bez dostępności do serwisu, np. w celu wynajęcia auta lub rozpoczęcia pracy kierowcy, zaszła potrzeba stworzenia serwisu mobilnego. Dzięki temu będzie można wyeliminować przypadki niezrealizowania usługi w wyniku złego przepisania lub zapomnienia kodu przez użytkownika, gdyż dostęp do szybkiego sprawdzenia danych na urządzeniu mobilnym ma dziś niemal każdy.

Udostępnienie aplikacji stworzonej przez DVLA poprzedzone było licznymi testami, zarówno wykonanymi przez wewnętrzny zespół UX (projektowanie doświadczeń użytkownika), jak i na wybranej grupie 100 beta testerów oraz 59 firm korzystających z funkcjonującego serwisu cyfrowego. Istotnym czynnikiem wziętym pod uwagę w rozwoju aplikacji mobilnej była także dostępność funkcji dla każdego użytkownika. W tym celu przeprowadzono testy wykonane przez osoby z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, wykorzystujące narzędzia ułatwienia dostępu na urządzeniach mobilnych.

Ciekawym zabiegiem było podanie do wiadomości publicznej informacji o udostępnieniu wersji beta bez zbędnego rozgłosu, dzięki czemu uniknięto dużej ilości pobrań naraz i aplikacja mogła działać bez zarzutu.

Projektanci usługi nie spoczęli na laurach. W imię zasady ciągłego doskonalenia nieustannie zbierane są dane od użytkowników

(za pomocą narzędzi takich jak np. Google Analytics), a elementy wymagające uwagi wpisywane do backlogu (lista „do wykonania” w projektach informatycznych).

„Keesing Journal of Documents and Identity”, czerwiec 2019, nr 59, s. 9–11

## Identyfikacja mobilna – holenderskie Virtual ID

Zgodnie z polityką rządu holenderskiego obywatele oraz przedsiębiorstwa powinny mieć możliwość maksymalnego prowadzenia swoich działań w środowisku cyfrowym. Wedle tego założenia Narodowa Agencja ds. Danych Osobowych (NOID) zainicjowała prace nad następną generacją dokumentów publicznych zawierających dane personalne w mobilnej technologii cyfrowej – Virtual ID. Prace te prowadzone są we współpracy z firmą IDEMIA, aktualnym dostawcą Agencji. Docelowo nowa generacja dokumentów ma posiadać Cyfrowe Poświadczenie Podróży (DTC), którego ustandaryzowaniem zajmuje się Grupa Robocza ds. Nowych Technologii w strukturach Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO).

Głównym założeniem Virtual ID, poza zapewnieniem bezpieczeństwa i wygody, jest komplementarność wobec fizycznego dokumentu. Dzięki aplikacji mobilnej zamiast pokazywania całego dokumentu będzie można udzielić tylko takich informacji, które konieczne są do wykonania danej usługi. Jednocześnie aplikacja może być powiązana z wieloma dokumentami, co deklaruje choćby wspomniane wyżej rozwiązanie brytyjskiego prawa jazdy.

Również dla osoby weryfikującej dane posiadacza przewidziano udogodnienia, m.in. możliwość czytania maszynowego kodu z aplikacji za pomocą innej aplikacji na smartfonie lub wbudowanej w terminal np. w sklepie z produktami dozwolonymi dla osób w wieku 18+. Jednocześnie weryfikacja maszynowa zdejmuje z kontrolera obowiązek posiadania pełnej wiedzy o tym, jak weryfikować zabezpieczenia Virtual ID.

Oryginalność wizerunku posiadacza i jego zgodność z wizerunkiem w fizycznym dokumencie ma zapewniać rozwiązanie Doc seal, czyli kalkulowany na podstawie cech fotografii kod PhotoBrief, którego zgodność z wzorcem weryfikowana jest w aplikacji czytającej.

Pilotaż Virtual ID z udziałem obywateli przewidywany jest na ten rok.

„Keesing Journal of Documents and Identity”, czerwiec 2019, nr 59, s. 12–14

## Cyfrowe dokumenty tożsamości w użyciu przez 5 miliardów osób do 2024 roku

Jedna z brytyjskich agencji zajmująca się badaniami rynku technologii cyfrowych opublikowała raport nt. szacowanej liczby obywateli korzystających z cyfrowych dokumentów tożsamości do roku 2024. Według raportu przodownikami w digitalizacji mają być rozwijające się obszary z rejonu Azji i Afryki, przeskakując erę dokumentów analogowych. Przykładowo, w Malawi 12 milionów obywateli ma posiadać tego rodzaju ID do 2022, zaś w Nigerii i innych krajach kontynentu afrykańskiego cyfrowe ID ma zostać udostępnione 420 milionom osób.

Przejście na cyfrową identyfikację tożsamości związane jest z faktem, że wydawane przez rządy fizyczne karty identyfikacyjne były odrzucone przez obywateli. Użytkowanie cyfrowego poświadczenia tożsamości podyktowane jest jednak wymaganiami sektora finansowego i innych usług, w przeciwieństwie do formalnych wymagań legislacyjnych.

Wśród kluczowych składników zdigitalizowanych rozwiązań ID wymienia się Blockchain. Niemniej ma on stanowić podstawę jedynie 10% aplikacji, które wejdą w użycie do 2023 roku.

„ID & Secure Document News”, czerwiec 2019, t. 7

## Spadek liczby fałszywych banknotów euro, ale nie monet

Według danych Europejskiego Banku Centralnego w pierwszym półroczu 2019 roku wycofano z obiegu około 251 tys. fałszywych banknotów euro. To mniej o 4,2% w porównaniu do drugiej połowy 2018 roku i 16,6% mniej niż w pierwszej połowie 2018 roku. Ponad 80% fałszyfkatów stanowią nominały 20 i 50 EUR. Wskazano także, że 97,2% fałszyfkatów wykryto w krajach strefy euro. Resztę stwierdzono w państwach członkowskich UE spoza strefy euro (2,1%) oraz w innych krajach (0,7%). Europejski Bank Centralny uspokaja, że prawdopodobieństwo otrzymania fałszywych banknotów jest naprawdę niskie, ponieważ nadal fałszyfkatów jest bardzo mało w porównaniu z prawdziwymi banknotami, których liczba od wprowadzenia euro stale rośnie. Obecnie w obiegu znajduje się ponad 22 mld banknotów euro o łącznej wartości około 1,2 bln EUR.

W artykule przytoczono także dane dotyczące zidentyfikowanych fałszerstw monet euro, z których wynika, że w 2018 roku

zanotowano ponad 11-procentowy wzrost w porównaniu do roku 2017. Największą część, bo aż 77%, stanowiły monety 2 EUR. Następne co do liczności są monety 50 eurocentów i 1 EUR.

„Currency News 2019”, lipiec 2019, t. 17, nr 7, s. 3

## Nowy banknot 50 funtów

W lipcu br. dyrektor Bank of England ogłosił projekt nowego, polimerowego banknotu o nominale 50 funtów. Na banknocie pojawi się wizerunek brytyjskiego matematyka i kryptologa Alana Turinga. Został wybrany spośród prawie tysiąca kandydatów ze świata nauki.

Alan Turing najbardziej jest znany z pracy podczas II wojny światowej nad urządzeniami przeznaczonymi do łamania szyfrów. Odegrał on również kluczową rolę w rozwoju wczesnych komputerów, opracowując teoretyczne podstawy ich działania. Turing nazywany jest także ojcem sztucznej inteligencji.

Do pozostałych elementów przedstawionych na stronie odwrotnej nowego banknotu należą: równanie i tabela z dowodu opisanego w publikacji *On Computable Numbers, with an Application to the Entscheidungsproblem* z 1936 roku; widok automatycznej maszyny liczącej Pilot ACE; rysunki techniczne brytyjskiej bomby kryptologicznej oraz taśma z datą urodzin Turinga zapisaną w systemie binarnym.

Banknot zostanie wprowadzony do obiegu w 2021 roku.

„Currency News 2019”, lipiec 2019, t. 17, nr 7, s. 15

## Inne wiadomości...

Jesienią bieżącego roku Bank Albanii rozpocznie emisję nowej serii banknotów obiegowych, zaczynając od 200 i 5000 leków. W dalszej kolejności powstaną inne nominały, w tym również po raz pierwszy nominał 10000 leków. Aktualna seria znajduje się w obiegu ponad 20 lat. Motywy na banknotach pozostaną niezmienione, jednak będą różniły się od tych obecnych graficznie i zostaną dodane nowoczesne zabezpieczenia.

„Currency News 2019”, lipiec 2019, t. 17, nr 7, s. 15

oprac. Paulina Taraszewska,  
Iwona Drzewicz

# Światowe życie ekspertów – konferencje, targi i wystawy

2019

**WRZESIEŃ**

11–13 TAX STAMP FORUM

Budapeszt, Węgry

<https://www.reconnaissance.net/tax-stamp-forum/>

17–18 eID Forum

Tallin, Estonia

<https://www.eidforum.org/>

17–18 PrimeKey Tech Days

Sztokholm, Szwecja

<https://www.primekey.com/tech-days/>

23–26 ICCOS Asia Cash Cycle Seminar Colombo

Sri Lanka

<https://cash.currencyresearch.com/>

24–27 LabelExpo – Euro

Bruksela, Belgia

<https://www.labelexpo-europe.com/>
**PAŹDZIERNIK**

08–09 SDW ASIA

Singapur

<https://www.terrapinn.com/exhibition/identity-week-asia/SDW-2019-stm>

09 MIAC

Lucca, Włochy

<https://www.miac.info/en/>
17–18 SDS-15<sup>th</sup> Security Document Summit

Pekin, Chiny

<http://en.sds-china.com.cn/>

22–23 CardTrex Europe

Norymberga, Niemcy

<https://cardtrex.org/europe/>

23–25 INTERGRAF

Kopenhaga, Dania

<https://www.securityprinters.org/>
**LISTOPAD**

12–15 ICCOS Americas

Los Angeles, USA

<https://americascash.currencyresearch.com/>

25–27 HSP ASIA

Jokohama, Japonia

<https://www.reconnaissance.net/hsp-asia/>

26–28 TRUSTECH

Cannes, Francja

<https://www.trustech-event.com/>
**GRUDZIEŃ**

03–06 LabelExpo Asia

Shanghai, Chiny

<http://www.labelexpo-asia.com/>
03–06 14<sup>th</sup> International Exhibition & Conference on Pulp, Paper and Allied Industries

New Delhi, Indie

<http://india.paperex-expo.com/Home>

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania i adiacji tekstów. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za fakty i poglądy zawarte w artykułach oraz za treść ogłoszeń i reklam. Materiałów niezakceptowanych nie publikujemy, nie wynagradzamy i nie odsyłamy.





ul. R. Sanguszki 1, 00-222 Warszawa, Polska  
[www.pwpw.pl](http://www.pwpw.pl)